



**You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Wyrażenia zaimkowe w kształtowaniu dyskursu potocznego : na materiale sztukawskiego literackiego systemu językowego, ze szczególnym uwzględnieniem języka mieszkańców Sarajewa

Author: Maria Cichońska

Citation style: Cichońska Maria. (2000). Wyrażenia zaimkowe w kształtowaniu dyskursu potocznego : na materiale sztukawskiego literackiego systemu językowego, ze szczególnym uwzględnieniem języka mieszkańców Sarajewa. Katowice : Uniwersytet Śląski



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Maria Cichońska

Wyrażenia zaimkowe w kształtowaniu dyskursu potocznego

Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Katowice 2000

Wyrażenia zaimkowe w kształtowaniu dyskursu potocznego

(Na materiale sztokawskiego
literackiego systemu językowego,
ze szczególnym uwzględnieniem
języka mieszkańców Sarajewa)

Prace Naukowe
Uniwersytetu Śląskiego
w Katowicach
nr 1937

Maria Cichońska

Wyrażenia zaimkowe w kształtowaniu dyskursu potocznego

(Na materiale sztokawskiego
literackiego systemu językowego,
ze szczególnym uwzględnieniem
języka mieszkańców Sarajewa)

Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Katowice 2000

Redaktor serii: Językoznawstwo Słowiańskie
Emil Tokarz

Recenzenci
Maria Honowska
Danuta Rytel-Kuc

Treść

Wstęp	7
Podstawa materiałowa	9
Uwagi o stanie badań nad zaimkami	13
Język mówiony czy styl potoczny?	22
Organizacja dyskursu	27
Segmentacja dyskursu	35
Aktualizacja języka w dyskursie	37
Deiksa	39
JA w dyskursie	45
TI	54
MI, VI	56
Deiktyki <i>ovaj – taj – onaj</i>	56
Wokół anafory	63
Z badań nad anaforą	65
Rodzaje anaforycznych odniesień	69
Deiksa a anafora	74
Leksem TO	75
Wyrażenia zaimkowe jako środki ekspresywności dyskursu	88
Uwagi końcowe	102
Bibliografia	105
Summary	119
Rezime	120

Wstęp

Niniejszą pracą włączamy się w nurt badań nad grupą leksemów określonych jako wyrażenia zaimkowe (*zamjeničke riječi*). Wyniki analizy funkcji wyrażen zaimkowych w stylu potocznym mają na celu skonfrontowanie ich z wcześniejszymi rezultatami badań prowadzonych nad językami słowiańskimi, jak też i innymi, przede wszystkim europejskimi. Na proponowanym etapie badań praca nie ma z założenia charakteru konfrontatywnego; jeżeli rzadko odwołujemy się do stanu istniejącego w innym języku, do obowiązujących w nim takich samych lub odmiennych reguł, to chcemy wykazać bardziej uniwersalny lub też idiomatyczny zakres danego zjawiska.

Prace, które powstały w kręgu tzw. problematyki zaimkowej, w dużej mierze odnoszą się do opisu funkcji leksemów zaimkowych w wyidealizowanych rzeczywistościach językowych, tworzonych nieraz *ad hoc* przez autora, lub w języku artystycznym. Takie podejście umożliwiło niewątpliwie pewną systematyzację wielu zagadnień. Oparcie się na materiale w określonych stylach – przede wszystkim stylu ogólnoliterackim oraz różnych odmianach stylów artystycznych – szybko unaocznilo nowe, nie spenetrowane wcześniej problemy, które pojawiają się już na poziomie dyskursu i stylu potocznego.

Jak wynika z literatury przedmiotu, najrzadziej w badaniach uwzględniano materiał językowy w stylu potocznym, co stanowiło zresztą konsekwencję małego do niedawna zainteresowania językoznawców tym rodzajem stylu. Ze względu na jego specyfikę (o czym będzie jeszcze mowa) przy doborze procedury badawczej potrzebne jest podejście wykraczające poza ramy jednej teorii językoznawczej. Jednocześnie materiał językowy w stylu potocznym rzuca często nowe światło na organizację języka. Zaobserwowana w części prac rezygnacja z badań teoretycznych, postępowania dedukcyjnego na rzecz badań materiałowych ma ogromną wartość, gdyż nie tylko pozwala na weryfikację ustaleń teoretycznych, lecz nie- rzadko rzuca nowe światło na określone zjawisko. To właśnie skłoniło nas do spenetrowania stylu potocznego pod kątem wybranej problematyki zaimkowej.

Leksemy zaimkowe, jak się okazuje, to nie tylko te, które oparte są na tradycyjnych rdzeniach wyrazowych, takich jak np.: *-m-*; *-ov-*; *-t-*; *-n-*; *-koj-*; *-kt-*

(dokładny rejestr zob. Pešikan, 1967; Dabić, 1987), lecz także te leksemy, które ze względu na swoją budowę i morfologiczne właściwości zaliczane są w tradycyjnych gramatykach do innych części mowy – rzeczowników i przymiotników. Mamy tutaj na myśli takie wyrażenia, jak: *čovjek, žena, različit, raznorazan* (por. np. Pisarkowa, 1969; Jodłowski, 1973; Piper, 1983; Piper, 1987), które ze względu na strukturę znaczeniową oraz pełnione funkcje bliższe są tym pierwszym.

W niniejszej pracy bierzemy pod uwagę tylko te wyrażenia zaimkowe, które oparte są na rdzeniach genetycznie zaimkowych; wspomnianą klasę rzeczowników i przymiotników, znajdujących się na pograniczu systemu zaimkowego i nominalnego, z racji odrębnej problematyki, jaką przedstawiają, w ujęciu tym pomijamy.

Rozpatrywane przez nas wyrażenia zaimkowe to te, które są obecne w strukturze głębszej dyskursu i jako takie nie zawsze obligatoryjnie realizowane w jego strukturze powierzchniowej (co ma miejsce w pewnych użyciach anaforycznych). Z tego względu nie interesują nas takie sytuacje, gdy przy powtórnej nominacji pojawia się nie zaimek, ale inna nazwa rodzajowa, uogólnienie, jak w przykładzie: – / *izabrali smo najzad **predsjednika** / ali **novozabrani** je ipak odustao* /.

Proces formowania sensu w dyskursie jest wieloaspektowy – użycia wyrażen zaimkowych są w nim uwarunkowane regułami gramatycznymi, wśród których w pewnych sytuacjach decydującą rolę odgrywa także organizacja języka w postaci mowy niezależnej i zależnej; regułami semantycznymi oraz pragmatycznymi, do których należy włączyć tzw. pole widzenia nadawcy; a także regułami stylistycznymi, które sprawiają, że część wyrażen zaimkowych bierze istotny udział w tworzeniu ekspresywności dyskursu.

Dyskursy w stylu potocznym zwracają uwagę wysoką frekwencją części wyrażen zaimkowych – tych, przez które realizują się podstawowe dla niego kategorie semantyczne, takie jak określoność (i w jej obrębie wyznaczoność) vs. nieokreśloność (i w jej obrębie niewyznaczoność), żywotność vs. nieżywotność – stąd zasadnicza rola przypadająca deiktykom. Druga funkcja, którą pełnią, to organizacja spójności i kohezji replik, osiągana dzięki różnym typom anaforyzacji. Wyrażenia zaimkowe, jak się okazuje, służą także do wyrażania mniej wyraźnych w języku kategorii, jak np. kategoria neutralności rodzaju. Obecność w strukturze powierzchniowej dyskursu demonstratywów oraz zaimków osobowych realizujących wymienione kategorie ma często charakter obligatoryjny w strukturze powierzchniowej dyskursu, wynikający z potrzeby zastosowania określonych reguł gramatycznych o charakterze ponadstylowym. Część wyrażen zaimkowych współ ze środkami prozodycznymi i paralingwistycznymi ma walor stylistyczny, zwiększa ekspresywność stylu potocznego, co staramy się ukazać w niniejszej pracy.

Pewna grupa wyrażen zaimkowych pojawia się w badanym materiale sporadycznie lub też w ogóle nie jest rejestrowana. Dotyczy to tych wyrażen, które nie pełnią obligatoryjnej funkcji w replikach, a wynikają po części z idiolektu interlokutorów, częściowo zaś z pragmatycznych uwarunkowań danego dyskursu, czyli

de facto z występujących gatunków mowy. Są to przede wszystkim tzw. zaimki przysłówne, organizujące charakterystykę czasową i przestrzenną dyskursu. Ze względu na ograniczoną objętość niniejszej pracy zostały z niej wyłączone.

Wielorakość naturalnych uwarunkowań, niekiedy bardzo złożona, co sygnalizujemy, sprawia, że nie można ich opisać w ramach jednej teorii językoznawczej. Korzystamy zatem w istotny sposób nie tylko z doświadczeń klasycznej już teorii strukturalistycznej, semantyki leksykalnej, lecz także z ujęć z zakresu pragmatyki, niekiedy sięgamy do spostrzeżeń gramatyki kognitywnej w tym zakresie, w którym poszerza ona interpretację określonego zjawiska. Ustne gatunki mowy są ze swojej natury znacznie wyraźniej emocjonalnie nacechowane w stosunku do większości gatunków pisanych, w czym znaczący udział mają także wyrażenia zaimkowe. Sposób realizacji ekspresywności należy do zakresu badań stylistycznych, dlatego w niniejszej pracy wkraczamy także w pewnym zakresie na grunt stylistyki.

Przyjęcie takiej postawy nie jest postępowaniem eklektycznym w negatywnym sensie tego słowa; wydaje się nam niezbędnym i nieuniknionym wymogiem, gdyż opis w obrębie jednej teorii daje zwykle bardziej spójny, lecz na ogół jednostronny obraz określonego zjawiska.

Część funkcji, które pełnią wyrażenia zaimkowe w organizacji dyskursów, realizuje się niezależnie od gatunków mowy, w które się one organizują, część jednak przejawia znaczne uwarunkowania płynące zarówno od realizowanego topiku, jak i od współzależnych od jego treści genrów. Obraz funkcjonowania wyrażen zaimkowych, wyłaniający się z określonego, subiektywnie dobranego, ograniczonego materiału, przedstawia zawsze jedną z kilku możliwych organizacji języka. Inny materiał nie zmieniłby jednak, o czym jesteśmy przekonani, w zasadniczy sposób obrazu ich funkcjonowania, miałyby ewentualnie wpływ na frekwencję określonych zjawisk.

Analiza prowadzona na żywym, chociaż w pewnym sensie „wtórnym” już materiale zapisanym, gdyż zubożonym o środki paralingwistyczne, unaocznia słabość aparatu badawczego, który nie pozwala w dostatecznym stopniu wykorzystać środków prozodycznych¹. Staramy się je w pracy uwzględniać w sposób tylko informacyjny, bez proponowania dodatkowego zapisu np. w postaci specjalnej ramy informacyjnej.

Podstawa materiałowa

Materiał badawczy opiera się na systemie językowym, który funkcjonował wcześniej jako podstawa języka serbsko-chorwackiego, z którego po rozpadzie

¹ Zostały one zapisane na taśmie magnetofonowej. Materiał spisany poddany analizie stanowi ok. 300 stron. Na temat łączenia języka ze środkami paralingwistycznymi zob. np. A n t a s, 1995 oraz zawarta tam literatura.

wspólnoty w 1991 r. wyłoniły się normy odrębnych języków – bośniackiego, chorwackiego i serbskiego, ostatnio zaś – czarnogórskiego. System ten opiera się na dialekcie sztokawskim (*štokavski dijalekt*), z niego wykształciły się cztery terytorialne warianty, które w wyniku działania czynników socjopolitycznych stały się podstawą wymienionych języków literackich. Za podstawę materiałową przyjęto przede wszystkim materiały nagrane w Sarajewie przed rokiem 1991 wśród mieszkańców narodowości muzułmańskiej, chorwackiej i serbskiej, także zasłyszane i zarejestrowane przez autorkę podczas jej kilkuletniego pobytu w Sarajewie. Materiał został poszerzony w latach 1995 i 1996 o nagrania w środowisku chorwackim posługującym się językiem literackim, bez dialektalnych wpływów czakawskich czy kajkawskich.

Cały materiał został pozyskany techniką *o vivo*, tj. nagrany na taśmę bez wiedzy osób rozmawiających, materiał cytowany zaś to ten, na którego publikację wyraziły zgodę osoby zainteresowane. Rozmówcami były osoby ze średnim lub wyższym wykształceniem, różnych narodowości, urodzone i mieszkające na terenie Sarajewa. Na materiał będący przedmiotem analizy składają się ustne gatunki mowy, takie jak: rozmowy i dyskusje na aktualne tematy dotyczące współrozmówców, ich wspomnienia, wywiady, instrukcje użycia nowych urządzeń, rozmowy prowadzone w zakładzie krawieckim podczas przymiarek, prośby skierowane do bliższych lub dalszych osób, podziękowania, fragmenty dyskusji z posiedzeń i zebrań, tzn. te ich części, które mają charakter spontanicznych wystąpień; pomocniczo posłużono się także rodzajem sprawozdania sportowego z meczu piłki nożnej oraz sprawozdania z filmu obejrzanego przez osobę ankietowaną. W tym ostatnim przypadku korzystaliśmy w pewnym zakresie z materiału udostępnionego nam przez Panią Profesor S. Savić z Uniwersytetu w Nowym Sadzie, uzyskanego metodą *in vitro*, w zorganizowanej eksperymentalnej sytuacji. Należy dodać, że sytuacja ta miała na celu pozyskanie materiału „w ogóle”, a nie pod kątem określonych informacji gramatycznych.

Zróżnicowanie gatunkowe opracowywanego materiału miało służyć zbadaniu zależności roli zaimków od gatunków mowy. Obserwacje poczyniono na materiale stylu potocznego, zdając sobie sprawę z faktu, że jego granice mają charakter nieostry, nawet w jednym dyskursie mogą splatać się różne style. Nie podzielamy obaw językoznawców, którzy stoją na stanowisku, że językowa działalność *homo loquens* na poziomie stylu potocznego ma tak indywidualny charakter, iż niemożliwe stają się wszelkie uogólnienia, w związku z czym pojawia się pytanie o celowość takich badań. Indywidualny charakter dyskursów potocznych zawiera się jednak w ograniczonym zasobie reguł gramatycznych i semantycznych, dlatego możliwość wyboru struktury językowej ma charakter z góry ograniczony, a nie dowolny.

Uwzględniony styl wynika z cech systemowych języka wspólnego nie tylko użytkownikom języka literackiego w obecnej Republice Bośni i Hercegowinie, ale także odnosi się w znacznej mierze do użytkowników języka serbskiego i chor-

wackiego w zakresie określonej problematyki, także po zmianach normatywnych dokonanych w tych językach po roku 1991. Taki wybór wynika z przekonania, podzielanego z tamtejszymi czołowymi socjolingwistami, że język na interesującym nas terenie kształtował się bardziej pod wpływem czynników socjolingwistycznych i kulturowych, aniżeli geograficznych.

Najnowsza norma języka bośniackiego, który stanowi przewagę materiałową pracy, odznacza się przede wszystkim intensywnym powrotem do leksyki związanej z tradycją kulturalną i religijną zamieszkującej Bośnię narodowości muzułmańskiej (*Gramatika*, 2000). Zmiany w innych płaszczyznach językowych mają o wiele mniejsze znaczenie; nowo powstała sytuacja językowa nie wpływa na określoną przez nas problematykę, gdyż nie dotyczy istoty struktury języka literackiego, ukształtowanej w przeszłości, opartej na tradycji sięgającej połowy XIX w., kiedy powołano nowy język Słowian południowych – serbsko-chorwacki / chorwacko-serbski na bazie dialektu sztokawskiego. W pracy nie podejmujemy w żadnej mierze dyskusji związanej z kształtowaniem się nowych, odrębnych norm językowych w Republice Bośni i Hercegowinie, Nowej Jugosławii i Republice Chorwackiej. Istniejąca na ten temat bogata literatura, jak się wydaje, wyczerpuje tematykę. Wybrane pozycje dotyczące kwestii opisowych i normatywnych zostały zamieszczone w bibliografii.

Autorka pragnie podziękować tym wszystkim, którzy umożliwili jej zebranie odpowiedniego materiału, w szczególności Panu Profesorowi P. Piperowi z Belgradu, Pani Profesor S. Savić z Nowego Sadu oraz studentom uczęszczającym na lektorat języka polskiego na Uniwersytecie w Sarajewie, a także przyjaciółom z Sarajewa i Zagrzebia.

Uwagi o stanie badań nad zaimkami

Leksemy zaimkowe – takim terminem będziemy się posługiwać, wychodząc od ich statusu w leksyku języka i różnych funkcji pełnionych w dyskursach – obejmują nie tylko te wyrażenia, które oparte są na tradycyjnych rdzeniach wyrazowych i pełnią funkcje foryczne, lecz również takie, które nie są w powszechnym rozumieniu uważane za wyrażenia zaimkowe, jak np.: *čovjek, stvar, različit, raznorazan* itp., czyli te wszystkie wyrażenia, które zawierają bardzo uogólnione znaczenia, o charakterze kategorialnym, i w ogólnym zarysie kierują uwagę na obiekt.

Bogata problematyka związana z wyrażeniami językowymi traktowanymi w gramatyce tradycyjnej jako zaimki, wchodzi w zakres wielu złożonych zagadnień językowych, przede wszystkim natury składniowej i semantycznej. Wynika to z wagi funkcji, jaką pełnią one w organizacji języka na poziomie dyskursu i tekstu. H o n o w s k a (1984) trafnie określiła tę sytuację mianem **grzybni zaimkowej**, która wprowadza ogromne rozproszenie **kontekstu dystrybucyjnego**, nierzadko z trudem dające się ująć w reguły, a niejednokrotnie wręcz wymykające się próbom interpretacji.

Rolą, jaką wyrażenia zaimkowe odgrywają w różnych aspektach języka, należy także tłumaczyć fakt ich słabej gramatykalizacji. Zaimkowy charakter języków, niewielka liczebność tych wyrażen współtworzących najstarszy i podstawowy zasób leksyki języków, a także wysoka frekwencja, wręcz ich wszechobecność – wszystko to sprawiało, że przyciągały uwagę badaczy już od pierwszych znanych opisów języka.

Przywołując wyniki badań w zakresie wyrazów zaimkowych, należy stwierdzić, że zainteresowanie nimi w historii myśli językoznawczej miało różną intensywność na obszarze różnych języków, nie przebiegało także w sposób ciągły. Ogromna literatura przedmiotu, powstała na podstawie różnych teorii językoznawczych, zarówno w kręgu lingwistyki europejskiej, jak też i obu Ameryk, dopiero w ostatnich czasach utworzyła wyraźniejszą ciągłość badawczą. W interpretacji zaimków, w poszukiwaniu ich cech inherentnych przenikały się poglądy językoznawców różnych orientacji i filozofów.

Nie poddające się łatwym i jednoznacznym opisom, interpretacjom i klasyfikacjom, wyrażenia zaimkowe wywoływały i wciąż wywołują wiele kontrowersji, poczynając od ich statusu gramatycznego, próby definicji przez metodologię badań aż do nierzadko rozbieżnych interpretacji. Istnieje bogata literatura, o różnym ciężarze gatunkowym, dlatego będziemy się odwoływać do tych ujęć i stanowisk, które odegrały znaczącą rolę w sensie *continuum* wiedzy na ich temat, a co za tym idzie – miały także wpływ na postać niniejszej pracy.

Przychylamy się do stanowiska, że istota języka jako systemu znaków zawiera się w tym, iż ich „rozumienie jest nieodłącznie związane ze sprawą reprezentacji »rzeczy« i zarazem komunikacji międzyosobowej” (K r a p i e c, 1985:139).

Integruje się w nim zarówno przedmiotowa, jak i podmiotowa strona języka. Znaczeniowa strona znaków językowych skierowana jest ku **przedmiotowości**, a ich organizacja na płaszczyźnie parole, wynikająca z aktywnego użycia, wyraża ludzką **podmiotowość**. Wydaje się, że zaimki bardziej niż inne wyrażenia związane są z ludzką podmiotowością – za ich pomocą wyraża się świadomość człowieka. Ludzkie EGO stanowi centrum wszystkiego, co go otacza i dotyczy. Sytuacja taka, znana w filozofii i lingwistyce jako antropocentryzm (także egocentryzm), wpływa w zasadniczy sposób na kształt języka, na formowanie się i funkcjonowanie licznych jego kategorii (zob. np. R o k o s z o w a, 1980). Przez system zaimkowy wyraża się natura danego języka. Według Krapca zaimki osobowe nie tylko wyrażają podmiotowy charakter języka, lecz wręcz go kształtują. Szczególna rola przypada EGO, oznacza nie tylko osobę mówiącą, lecz wskazuje także na podmiot jako sprawcę spełnienia w sobie i wokół siebie „wszystkiego, co z JA emanuje i co JA organizuje w sobie i wokół siebie” (K r a p i e c, 1985:153).

Leksemy zaimkowe zwykło się uważać za tzw. *szyftery* (pol. *szyfter* – przełącznik za R. J a k o b s o n, 1957, cz. 2, s. 193–216). Na ten rodzaj elementów językowych zwrócił już uwagę J e s p e r s e n (1925), dokładniej ich naturę w aspekcie semiotycznym naświetlił B u r k s (1949) w pracy poświęconej Peirce’owskiej klasyfikacji znaków.

Przypomnijmy, że według założeń Peirce’a wyraz w języku odznacza się tym, że jest związany z obiektem na podstawie prawa konwencjonalizacji, np. *red* – *czerwony* – *crven*; pozostaje w bezpośredniej, egzystencjalnej więzi z oznaczanym obiektem jako wyrażenie indeksowe. Wedle Peirce’a szyftery należą do tych znaków, które łączą obie funkcje, inaczej mówiąc – odnoszą się do klasy **symboli indeksalnych** (*indexal symbols*).

Natura szyfterów realizuje się najwyraźniej w leksemach zaimkowych – w demonstratywach, zaimkach osobowych, a także przysłówkach – lokalizatorach czasowych i przestrzennych.

Podkreślana nie tylko przez językoznawców, ale przede wszystkim przez filozofów (np. Huserla), konsytuacyjna i kontekstowa zmienność wyrażen zaimkowych widoczna jest w podstawowym EGO, lecz i w innych wyrażeniach o charakterze zaimkowym, organizujących prymarną postać realizacji języka – dyskurs.

Komponenty dyskursu: nadawca, odbiorca, czas i przestrzeń, czyli tradycyjny schemat:

EGO – TU – HIC – NUNC

realizowany jest w danym kodzie językowym w określonych konsytuacjach, stanowiących splot różnorodnych, względnie stałych uwarunkowań, w jakich funkcjonuje *homo loquens*, lecz stanowiących za każdym razem inną sytuację (zagadnieniem tym zajmiemy się szczegółowo w rozdziale zatytułowanym *Organizacja dyskursu*).

Natura wyrażen zaimkowych umożliwiającą ich wcielanie się w różne genry mowy w wielu funkcjach w każdym typie języka (wiadomo, że ich obecność w językach różnych typów ma charakter uniwersalny) prowadzi do wysokiej frekwencji, stwierdzanej w badaniach statystycznych (np. *Čestotni rječnik*, 1999; K a m i ĩ s k a-S z m a j, 1988: 127–136).

Jednym z genetycznych dowodów takiego stanu rzeczy jest to, że leksemy zaimkowe stanowią najbardziej elementarną i pierwotną warstwę języka. Z racji swojej złożonej natury do czynnego języka człowieka wchodzi najpóźniej, najwcześniej też ulegają zanikowi w niektórych typach afazji.

Z funkcji *homo loquens* – aktywnego podmiotu wynikają podstawowe konsekwencje dla organizacji materii językowej (por. np. B e n v e n i s t e, 1966; K r a p i e c, 1985; B ü h l e r, 1934). Podejmowany wielokrotnie problem gramatycznego statusu wyrażen zaimkowych nie doczekał się jednoznacznego rozstrzygnięcia. Całkowity brak ciągłości w rozwoju refleksji językoznawczej sprawił, że wiele, jak się okazuje po latach, spostrzeżeń mogło mieć podstawowe znaczenie dla jej rozwoju, jak np. uwagi zawarte w trzecim wydaniu gramatyki chorwackiego gramatyka V. Babukicia, *Ilirska slovnica* z 1854 r., w których autor wykazał się znaczną intuicją językoznawczą w przedstawionej definicji zaimków: „Zamenica nije denominator predmeta kao što je imenica koja svojom denominatorskom sposobnošću može predmet imenovati. Zamenica je u suštini oznaka za nepoznato, ili se poznato isključuje pa se umjesto njega upotrebljava takva denominativna opštost koja samo upućuje na predmet, ali ga ne imenuje.” (cyt. za: T a f r a, 1993: 108). Przypomnijmy, że znaczący wkład do tych poszukiwań wniósł wielki lingwista serbski A. Belić. W znanej pracy o naturze języka, w pierwszych słowach poświęconych wyrażeniom zaimkowym, stwierdzał: „Nema nikakve sumnje da je ovaj naziv i suviše uzak i netačan. Pre svega, sve zamenice ne zamenjuju imenice: ako želimo da se i **taj** i napr. **taj čovek** nazove zamenicom – a tako se **taj** u svima jezicima naziva, – onda je očigledno da ono tu ima drugu funkciju, a da ne zamjenjuje imenicu [...] ja sam ostao pri nazivu zameničke reči, smatrajući da je upućivanje, ma kako ono bilo upotrebljeno – glavni elemenat toga značenja.” (B e l i ć, 1941: 51–52).

Belić, wypowiadając się w latach czterdziestych na temat semantycznej i składniowej natury zaimków, podważał dotychczasowe obiegowe sądy na ich temat,

jakie pojawiały się przede wszystkim w europejskich gramatykach. Widział już wówczas w zaimkach ich złożoną naturę, postrzegał ich systemowość, stąd jego rezygnacja z terminu *zamenice* na korzyść terminu *sistem zameničkih reči*.

Próba uwolnienia się od przekonania, że podstawową cechą zaimków jest ich zamienialność wobec odpowiednich części mowy, bardziej nasemantyzowanych, nie była pierwszą w historii badań nad zaimkami.

Niezależnie bowiem od wspomnianej pracy słowiańskiej już we wcześniejszej literaturze hiszpańskiej i latynoamerykańskiej pojawił się pogląd odrzucający kryterium subsytucji. I tak gramatyka hiszpańska akademicka z 1928 r. definiowała zaimek, w aspekcie semantycznym, jako: „Pronombre es la parte de la oración que designa una persona o cosa sin nombrala.” (za K l a j n, 1985: 13).

Odrzucenie kryterium substytucji widać konsekwentnie i w nowszych gramatykach języka hiszpańskiego – argentyńskiego językoznawcy A. M. B a r r e n e c h e a’a (1962) oraz językoznawcy kolumbijskiego Z. O l z y (1973). Ten ostatni, opowiadając się zdecydowanie przeciw cesze zaimków – **substytucji**, jako jeden z podstawowych argumentów przytaczał ten, że frekwencja wyrazów zaimkowych nie jest wprost proporcjonalna do odpowiednich części mowy, często je znacznie przewyższa, wobec czego muszą one pełnić i inne, nieznane jeszcze funkcje.

Kuryłowicz tłumaczył zachowanie znaków językowych następująco: „[...] im ogólniejsza jest zawartość, tym szersze zastosowanie znaku w społeczności mówiącej: im bardziej specjalna jest zawartość, tym węższe zastosowanie, nie tylko wewnętrzne (wewnątrz systemu), ale również zewnętrzne (wewnątrz społeczności).” (K u r y ł o w i c z, 1961: 9). Znajduje to kapitalne potwierdzenie w funkcjach zaimków.

M. P e š i k a n (1967), nawiązując do ujęcia Belicia, sporządził rejestr wszystkich zaimków, tj. wyrażen opartych na zaimkowych rdzeniach wyrazowych, nie definiując ich jednak. W uwagach na temat natury zaimków podkreślał ich złożoność, znacznie mniejszy stopień gramatyzacji niż innych wyrazów, krzyżowanie się ich klas. „Zamenički sistem čine ukrštene klase, tako da je praktično svaka zamenička reč član dveju kategorija.” (s. 247).

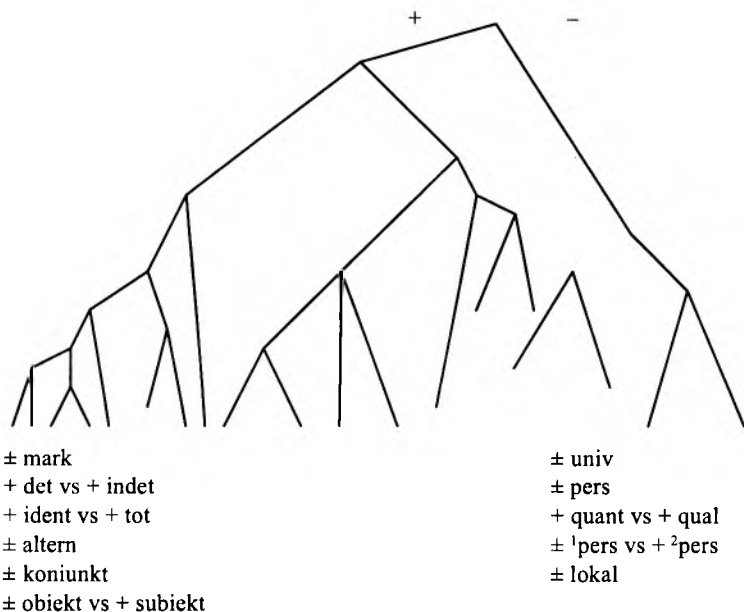
Mimo to podejmowany w licznych pracach problem gramatycznego statusu wyrażen zaimkowych nie doczekał się jednoznacznego rozstrzygnięcia.

Kwestia odrębności wyrazów zaimkowych lub jej braku wiąże się ściśle z innym nierozstrzygalnym w lingwistyce zagadnieniem – podziałem leksemów na części mowy. Ta rozbieżność stanowisk co do statusu wyrazów zaimkowych ma swoje źródło w trudnościach, jakie zawsze towarzyszyły próbom definicji zaimków. Wypracowanie definicji, która mogłaby objąć wszystkie leksemy uważane mniej czy bardziej intuicyjnie za zaimki, okazało się niezwykle trudne. W kręgu prac slawistycznych definicję taką zaproponował S. Jodłowski, upatrując w technice mnemicznej cechę wspólną wszystkim leksemom tego zbioru: „[...] technikę oznaczania, przy której jedynym czynnikiem wiążącym wyraz z desygnatem jest pamięć, nazywam techniką mnemiczną [...]. Natomiast inna jest technika znacze-

niowa zaimków [...], tego rodzaju technikę oznaczania, posługującą się innymi środkami niż sięganie po powiązania treściowe do zasobów pamięci, nazwałęm techniką niemnemiczną.” (J o d ł o w s k i, 1973: 197).

W tym samym czasie T o p o l i ŋ s k a (1972) przedstawiła swoją propozycję semantycznych cech dystynktywnych słowiańskich zaimków, rozumiejąc przez tę klasę wyrażęń: „[...] *nomina* immanentnie (selektywnie) nacechowane lub immanentnie nienacechowane co do określoności, tj. nieodmienne z punktu widzenia tej kategorii i zdolne występować w tekście jako jej wykładniki powierzchniowe. Tak pomyślana definicja poza klasą wyrazową zaimków pozostawia tzw. przysłówki (adverbia), i / lub liczebniki (numeralia) zaimkowe oraz przymiotniki (adjectiva) zaimkowe zarówno posesywne, jak wskazujące typu pol. *taki*, czy tzw. nieokreślone typu pol. *wszelki*, itp.” (s. 135).

Ustalony na tak zakreślonym materiale zaimkowym zestaw cech semantycznych przedstawia się następująco:



Tworzy on układ właściwości na zasadzie opozycji prywatywnej. Część proponowanych cech wykorzystana została w kilku przypadkach podwójnie, co wyraża naturę klasyfikowanych wyrażęń, zachodzenie ich cech na siebie, a co za tym idzie – potwierdza niemożność utworzenia rozłącznych podziałów. Nie jest naszym zadaniem zatrzymywanie się nad całościową klasyfikacją zaimkowych wyrażęń, pragniemy jednak podkreślić, że prezentowana charakterystyka może stanowić punkt odniesienia, potwierdza się w odpowiednich wyrażeniach i ich funkcjach.

Potraktowanie jako inherentnej cechy zaimków niemnemiczności, czyli asemantyczności spotkało się z krytyką autora kolejnej definicji zaimków – P. P i p e r a (1983). Przypomnijmy jego, jak się wydaje, nie znane powszechnie, kapitalne poglądy na temat natury zaimków:

„Kao što se u literaturi često ističe, zamenice ne predstavljaju jedinstvenu leksičko-gramatičku klasu reči nego jedan prilično heterogen jezički podsistem, unutar koga postoje semantički koherentnije grupe sa izvesnim zajedničkim obeležjima. Moglo bi se reći da je priroda semantičke povezanosti zamenica lančana: postoje zajednička obeležja između podgrupa A i B, B i C, C i D itd., na osnovu čega A i D pripadaju istoj grupi iako su po svojim strukturalnim osobinama dosta udaljene jedna od druge. Tako se, na primer, zajedničko obeležje ličnih i prisvojnih zamenica (upor. **ja** i **moj**), značenje lica razlikuje od zajedničkog obeležja prisvojnih i pokaznih zamenica (upor. **moj** i **ovakav**), značenje određenosti, koje se sa svoje strane razlikuje od zajedničkog obeležja pokaznih i neodređenih zamenica (upor. **ovakav** i **nekakav** – u datim primerima to je značenje osobine) itd. Posebnost zamenica kao leksičko-gramatičkog sistema bila bi očiglednija kada bi postojala tešnja veza u lancu njegovih podsistema i mikrosistema i izrazitija diferencijacija svakog od njih u odnosu na nezameničke reči koje su mu najbliže. Ovak, neke zamenice po značenju izgledaju bliže nezameničkim rečima nego pojedinim članovima svoje klase (upor. **ja** prema **govornik** i **ja** prema **ikakav**).” (P i p e r, 1983: 14–15).

Poszukując cech dystynktywnych, Piper zdaje sobie sprawę z faktu, iż w obliczu tak heterogenicznej klasy wyrazów, jaką przedstawiają wyrażenia zaimkowe, w grę wchodzi nie jedna, a kilka cech. Stanowią je przede wszystkim: deiktyczność; zdolność do zastępowania innych wyrażen – anaforyzacja; synsemantyczność wynikająca z ich ogólnego kategorialnego znaczenia, konsytuatywność, egocentryczność (s. 15). Charakterystyczne jest, że tego zestawu cech funkcjonalnych nie można przypisać jednocześnie wszystkim wyrażeniom, ich liczba oraz hierarchia w różnych typach wyrażen zaimkowych są zmienne. Sprawia to, że obszar, jaki pokrywają, nie przedstawia wyraźnych granic, cechuje go szeroka sfera przejściowych wyrażen pomiędzy zaimkowymi a niezaimkowymi.

W 1985 r. ukazała się kolejna praca dotycząca problematyki zaimkowej, a mianowicie autorstwa belgradzkiego lingwisty J. Klajna monografia zatytułowana *O funkciji i prirodi zamenica*. Autor przedstawił w niej rozwój myśli naukowej w zakresie problematyki zaimkowej, jaka kształtowała się w kręgu lingwistyki zachodnioeuropejskiej, obydwu Ameryk, po części także lingwistyki słowiańskiej, przede wszystkim rosyjskiej. Klajn pominął jednak istotną część prac lingwistów słowiańskich, w tym P i p e r a (1983). Świadomy mającego miejsce dublowania badań naukowych i wzajemnej ich nieznajomości, skupił się na naczelnych kwestiach zaimkowych i ich interpretacjach we wspomnianej wcześniej literaturze. Przypomnijmy pokrótce podejmowane przez Klajna zagadnienia. Przedstawił porażkę gramatyki generatywnej w zakresie wyjaśnienia natury zaimków jako części mowy (1. *Neuspeh transformacione gramatike*, s. 1–11); polemizował z poglądem genera-

tywistów, że zaimki **zamieniają**, stanowią prostą substytucję wobec innych części mowy (2. *Zamenjuju li zamenice?*, s. 12–19); dał przegląd stanowisk co do statusu zaimków wobec innych części mowy (3. *Zamenice u odnosu na druge vrste reči*, s. 20–28); przywołał różne definicje zaimków obecne w literaturze hiszpańskiej (w tym także latynoamerykańskiej), francuskiej, angielskiej i amerykańskiej, a także rosyjskiej, w których te, w zależności od przyjęcia kryterium syntaktycznego lub semantycznego, traktowane są odpowiednio jako podklasy danych części mowy lub też jako autonomiczne jednostki językowe wyrażające semantyczne kategorie (4. *Definicija zamenica*, s. 29–39). Nie proponując własnej definicji zaimków, opowiedział się ogólnie za utrzymaniem ich odrębnego statusu jako części mowy; w kolejnym rozdziale rozpatrywał kwestie związane z pojęciem i funkcjonowaniem **deiksy i anafory** (5. *Deiksa i anafora*, s. 40–56); zreasumował wyniki badań dotyczące stosunku zaimków wobec ich antecedensów (6. *Odnos zamenice i anteceden-sa*, s. 56–83); z kolejnego rozdziału pracy Klajna (7. *Izmedju endofore i egzofore*, s. 84–90) wylania się bezradność interpretacji naukowych dotyczących egzofory i endofory; osobno zaprezentował prace dotyczące egzofory (8. *Egzofora*, s. 91–101); ostatni szczegółowy rozdział omawianej pracy traktuje o demonstratywach (9. *Pokazne i druge zamenice*, s. 102–123). Całość dopełnia bibliografia przedmiotowa z lat 1899–1983 z obszaru wspomnianych języków. Ten cenny przegląd badań, przewodnik po znacznej części literatury, po części trudno dostępnej, pozbawiony jest własnego odautorskiego stanowiska; sporadycznie sygnalizowana jest jedynie akceptacja lub negacja autora wobec interpretacji jakiegoś zjawiska językowego.

Udział lingwistów byłej Jugosławii w rozwoju teorii zaimków jest zasadniczy, przede wszystkim ze względu na wspomnianą pracę P i p e r a (1983). Poglądy Pipera co do koncepcji i definicji zaimków również aktualnie są podstawowe, gdyż w ramach istniejących teorii językoznawczych brak jest nowych propozycji. Świadomość i znajomość prac wspomnianych autorów, sądząc z faktu niecytowania ich w późniejszych pracach, nie jest dostateczna, dlatego uzasadnione wydaje się ich przywołanie w tym miejscu.

W zależności od przyjętego kryterium wyrażenia zaimkowe postrzegano jako podsystemy odpowiednich części mowy lub przyznawano im status odrębnej części mowy.

Kryterium **syntaktyczne**, które pozwala je traktować odpowiednio jako części podsystemów rzeczowników, przymiotników, liczebników i przysłówków, jest niewątpliwie proste i wygodne do opisów teoretycznych na gruncie wyłącznie składowym. Znalazło zwolenników w kręgu lingwistyki słowiańskiej, np. w *Gramatyce*, 1984: „[...] w swoim tradycyjnym zasięgu grupa leksemów nazywanych »zaimkami« nie da się wyznaczyć w oparciu o żadne cechy strukturalne [...] ze względu na swoje właściwości syntaktyczne, jak i morfologiczne, tradycyjne zaimki rozpadają się na kilka klas funkcjonalnych [...]. Nie istnieją również żadne właściwości semantyczne, które wyróżniałyby ogół leksemów zwanych tradycyjnie »zaimkami« spośród leksemów danego języka.” (s. 275).

Jednak **substytucja** jako cecha inherentna wyrażeń zaimkowych jest nie do przyjęcia, pomimo pozornie konsekwentnego wywodu, jaki H a r w e g (1968) przedstawił w ramach gramatyki generatywnej. Procedura metodologiczna zastosowana przez Harwega była jednak zbyt szczupła w stosunku do wielości i złożoności problematyki zaimkowej. Powrót do koncepcji substytucji okazał się możliwy w ostatnim czasie, dzięki semantycznej interpretacji wyrażeń pozostających w anaforycznej relacji wobec wyrażeń zaimkowych (zob. np. stanowisko wyrażone w *Encyklopedii*, 1993).

Z kolei uwzględnienie kryterium **semantycznego** pozwala nie tylko ukazać heterogeniczny charakter wyrażeń zaimkowych, brak wyraźnie zarysowanych granic pomiędzy poszczególnymi częściami mowy (co zresztą jest dzisiaj faktem znanym i niekwestionowanym) i krzyżowanie się ich podklas, lecz przede wszystkim umożliwia wniknięcie w ich bardzo złożone i wielorakie funkcje, jakie pełnią w organizacji podstawowej działalności językowej człowieka – **dyskursu**. Znalazło to swój oddźwięk w stanowisku P a d u ċ e v e j (1992), wyrażającej sprzeciw wobec syntaktycznej koncepcji zaimków, tak mocno obecnej w literaturze rosyjskiej: „Zaimki tworzą klasę wyrazów obligatoryjnie występujących w każdym języku i jednocześnie taką, że jej jednolitość budziła często wątpliwości i była przedmiotem kontrowersji. Badania semantyczne ostatnich lat potwierdzają intuicję gramatyki tradycyjnej, która zawsze broniła jedności zaimków, uważając ją za oczywistą. Badania referencyjnych aspektów wypowiedzi pokazały, że zaimki, nie stanowiąc gramatycznej grupy wyrazów (nie będąc częścią mowy), tworzą jednakże leksykalno-semantyczną klasę wyrazów, której jednolitość wynika z jej roli w referencji. Są to wyrazy, których znaczenie zawiera albo odesłanie do aktu mowy, albo wskazanie typu odniesienia wypowiedzi do rzeczywistości.” (P a d u ċ e v a, 1992: 16–17)².

Zaimki, stanowiąc niezaprzeczalnie najwyraźniejszą klasę wyrażeń referencyjnych, podstawowych, bez których niemożliwa jest organizacja języka naturalnego, znajdują dzięki tej właściwości miejsce jako odrębna grupa leksemów. W takiej sytuacji kwestia uznawania vs. nieuznawania wyrażeń zaimkowych za odrębną część mowy nie ma znaczenia dla istnienia i interpretacji zjawisk językowych, występujących niezależnie od przytoczonych poglądów. Otwartą kwestią pozostaje problem tradycyjnego podziału wyrażeń zaimkowych, ukształtowany w tradycji klasycznej, dzielącej je na zaimki: osobowe, wskazujące, nieokreślone, dzierżawcze i pytajno-względne (*pronomen personale*, *pronomen demonstrativum*, *pronomen indefinitum*, *pronomen possessivum*, *pronomen relativum*). Jest rzeczą oczywistą, że w miarę rozwoju badań okazuje się, iż terminy te mają charakter za wąski, jednak ze względu na mocno utrwaloną tradycję nowe, bardziej adekwatne, propozycje terminologiczne, których nie podejmujemy się tutaj proponować, skazane byłyby na odrzucenie,

² Problem ten rozwijamy w rozdziale poświęconym anaforze.

jak miało to miejsce w przypadku nowych propozycji podziału leksemów na tzw. części mowy.

Nieostra granica, w zasadzie płynne przejście pomiędzy klasami rzeczowników, przymiotników, liczebników i przysłówków a wyrażeniami zaimkowymi, z którymi mogą one być kojarzone, przede wszystkim na płaszczyźnie syntaktycznej, polega na tym, że np. w ciągu leksemów:

student – muśkarac – čovjek – on

kolejne wyrażenia tracą semy szczegółowe, tak że w ostatnim, zaimkowym ogniwie *on* znajduje się wyrażenie językowe o najbardziej uogólnionym znaczeniu. Sytuacja taka sprzyja wchodzeniu wyrażen w różnorodne konteksty dystrybucyjne, a to prowadzi do wytwarzania różnych ich funkcji. Świadoma tego faktu T o p o l i ŋ s k a (1972) stwierdza: „Oczywiście spotykamy szeroką wariację kontekstową i przyjdzie nam te opisy pod pewnymi względami wzbogacić.” (s. 140).

Klasa leksemów zaimkowych obejmuje nie tylko wyrażenia oparte na tradycyjnych rdzeniach wyrazowych, lecz, oprócz wspomnianych przykładowo rzeczowników czy przymiotników, także zwroty grzecznościowe typu: *gospodin, gospođa; pan – pani – państwo; usted – ustedec* (o genezie zaimkowej), (por. np. P i s a r k o w a, 1969; H u s z c z a, 1980; P i p e r, 1988).

Systemy zaimkowe w różnych, nie spokrewnionych językach mają idiomatyczny charakter, związane są z typem języka. I tak np. w większości języków mongolskich brak jest 3. osoby zaimka osobowego, a jego funkcję spełniają zaimki wskazujące (za D o r b a j e v a, 1970); znana jest także funkcja zaimków pełniących funkcje morfemów w niektórych, np. kaukaskich językach. Także A. Wierzbicka w ramach swoich etnosemantycznych rozważań przytacza wiele interesujących faktów, związanych z organizacją wyrażen zaimkowych i ich funkcją w systemach odległych języków – np. australijskich, polinezyjskich (zob. np. W i e r z b i c k a, 1999).

Jak wykazała w analitycznej i przeglądowej pracy W o l f (1974), idiomatyczne właściwości zaimków nie zmieniają ich całościowego obrazu – miejsca w organizacji aktualizowanego języka.

Badania nie tylko potwierdziły osiągnięcia, lecz unaocznili także porażki, które miały swoje źródło w tym, iż dążono do jednoznacznych rozstrzygnięć tam, gdzie niemożliwe było ich uzyskanie.

Część lingwistów zajmujących się problematyką zaimkową zrezygnowała z dalszych teoretycznych poszukiwań, skupiając się na badaniach materiałowych, słusznie podejrzewając, że w realizacji różnorodnego, konkretnego materiału językowego kryje się wiele faktów, rzucających nowe światło także na ich naturę (np. P i s a r k o w a, 1969; M i o d u n k a, 1974; N i l s s o n, 1982; F o n t a ŋ s k i, 1986; P i p e r, 1988). Badania różnych stylów, przede wszystkim stylu potocznego, wnoszą wiele nowego, nie tylko w zakresie ich aspektu funkcjonalnego, lecz także teoretycznego.

Język mówiony czy styl potoczny?

Badania w zakresie „języka mówionego” – jak kiedyś określano tę odmianę języka – rozwinęły się we współczesnym językoznawstwie w ramach strukturalizmu dosyć późno, chociaż wielotorowo, nie zawsze jednak w sposób skoordynowany i przy pełnej znajomości dotychczasowej literatury przedmiotu. Zainteresowanie tym „najbardziej językiem”, jak go określił Ch. Bally, pojawiło się już w badaniach F. de Saussure’a i, chociaż nie zaowocowało w jego dorobku wyraźnymi ustaleniami badawczymi, stało się impulsem dla jego ucznia – Bally’ego. Dla Bally’ego język mówiony to język potoczny; w swoich pracach przyjął jego istnienie *a priori* – nie zdefiniował go jednak, ani też nie ustalił jego zakresu. „Przed wszystkim język mówiony (*parlé*) w przeciwieństwie do języka pisanego (*écrite*) jest jedynym przedmiotem językoznawstwa.” (U. Dąbska-Piórkowska, 1966: 10).

Jemu to lingwistyka zawdzięcza nie tylko przyznanie prymatu języka mówionego nad pisany, ale także wiele innych kapitalnych spostrzeżeń, dzisiaj już klasycznych dla tej dziedziny badań, jak chociażby to, że za pomocą języka mówionego dokonujemy aksjologizacji rzeczywistości pozajęzykowej (zob. s. 24), czy też spostrzeżenie, że dzięki swojej naturze odzwierciedla on przede wszystkim aktywną stronę życia ludzkiego. Ta ostatnia konstatacja doprowadziła do wykształcenia poglądu o tak zwanej antropocentrycznej naturze fenomenu języka (np. Rokośowa, 1980 i zawarta tam literatura).

Badania nad stylem potocznym nie pociągały językoznawców, gdyż jego postać, nie pokrywająca się z idealnymi strukturami językowymi, stanowiącymi wówczas przedmiot badań, powodowała podejście często negatywne (np. Kurowska, Skorupka, 1959: 234–235; Simeon, 1969; Anusiewicz, Nieckuła, 1978; Ziemska, 1978).

Również R. Jakobson opowiedział się za podstawowym charakterem znaczenia języka mówionego: „W klasie systemów umożliwiających sądy język mówiony jest strukturą podstawową, która – zarówno ontogenetycznie, jak filogenetycznie, ma pierwszeństwo przed innymi systemami tej klasy.” (Jakobson, 1989, T. 1, s. 71).

W świecie rozwiniętych obecnie badań w zakresie języka mówionego truizmem jest pogląd, że nie ma on homogenicznego charakteru. Największą część jego zakresu występowania pokrywa postać określana jako **styl potoczny**. Pozostałą część zakresu odmiany mówionej stanowi realizacja innych stylów funkcjonalnych – publicystycznego, naukowego – a także – w pewnej części – stylizacja na styl potoczny w literaturze pięknej (zob. np. S z y m o n i u k, 1978 i zawarta tam literatura).

Z czasem termin „styl potoczny” wyparł określenie „język mówiony”. Przyjmując jedną z najnowszych definicji stylu, mówiącą, że: „Styl jest znakiem. Komunikuje pewien system »wartości« za pomocą elementów języka. »Wartości« te obejmują: założenia dotyczące sposobu istnienia świata i typu racjonalności porozumiewania się osób [...]; punkt widzenia rzeczywistości i pochodny od niego obraz (model świata); intencje komunikacyjne nadawcy wobec odbiorcy; przyjęte zasady stylistyczne.” (B a r t m i ń s k i, 1981: 42), oraz strukturę dyskursów mówionych spontanicznych, należy założyć, że stosuje się ona do organizacji mówionej spontanicznej odmiany języka w kręgu użytkowników pozostających w stosunkach nieformalnych.

Dany styl językowy, ukształtowany w wyniku funkcjonowania człowieka we wszelkich życiowych działaniach, stanowi wypadkową wielu czynników. Odnosi się to do każdego z wykształconych stylów funkcjonalnych. W okresie wzrostu zainteresowania językiem mówionym słowacki badacz stylów F. Miko jako podstawowy styl językowy wyróżnił *hovorový* (M i k o, 1970: 85).

Język mówiony to „swobodne, spontaniczne użycie języka w przygodnych, naturalnych sytuacjach komunikacyjnych” (G. S c h a n k, G. S c h o e n t a l, 1983, przekł. F. N i e c k u ł a, 1992: 87). Podobnie pojmowany jest w pracach językoznawców bośniackich (np. *Gramatika*, 2000), chorwackich (np. S i l i ć, 1997; B a d u r i n a, K o v a č e v i ć, 1998), serbskich (np. S a v i ć, P o l o v i n a, 1989; S t e v i ć, 1997). Takie właśnie rozumienie przyjmujemy na potrzeby naszej pracy.

Styl potoczny odzwierciedla określony stan świadomości użytkowników języka, który w wielu aspektach można sprowadzić do „potoczności”, kategorii pojęciowej tyleż oczywistej, co niejasnej, jako że pozbawionej jednoznacznych wykładników językowych. Sama potoczność „najczęściej utożsamiana jest z naturalnością, z naturalnym nastawieniem, postawą wobec świata, naturalnym obrazem świata – to znaczy takim, który jest niewątpliwie sumą rzeczy uznanych za same przez się zrozumiałe, oraz zgodne z »systemem istotności«, akceptowanym przez anonimowy, zunifikowany punkt widzenia własnej grupy”. (A n u s i e w i c z, 1992: 9).

„Potoczność jako sposób doświadczenia świata i jako postawa wobec świata” (ibidem: 15) utrwalona jest w świadomości społecznej, we wzorcach kulturowych, w regułach życia zbiorowego oraz „w języku, w jego warstwie syntaktycznej, semantycznej i pragmatycznej [...]” (ibidem).

Badania nad stylem potocznym prowadzone w różnych językach, dość intensywnie także w krajach słowiańskich (zob. *Bibliografię* niniejszej pracy), ukaza-

ły z jednej strony względną jedność języka – zarówno w stylu potocznym, jak i w różnych odmianach stylowych języka pisanego – w zakresie podstawowych płaszczyzn – fonetycznej i morfologicznej; z drugiej zaś unaoczniliły różnice w organizacji języka na poziomie składniowym – w zakresie odmiennej budowy podstawowych jednostek wypowiedzi i ich linearyzacji, różnej strukturalizacji tematyczno-rematycznej, a także w sferze wykorzystywania różnego typu słownictwa. Rozwój badań socjo- i psycholingwistycznych oraz powstanie teorii aktów mowy sprawiły, że styl potoczny coraz częściej stawał się materiałą badawczą. Można by, oczywiście, kontynuować szczegółową dyskusję nad statusem tego stylu, jednakże wyniki dotychczasowych badań przemawiają wyraźnie za jego wyodrębnieniem.

Styl potoczny, jak wykazywano w licznych pracach, z ogromnym trudem poddaje się spójnemu opisowi z uwagi na problem określenia jego zakresu, wielkie zróżnicowanie jego gatunków, a co za tym idzie – mniejszą unifikację w odróżnieniu od większości innych stylów. O jego stałych cechach decyduje między innymi obecność słownictwa ekspresywnego i o charakterze emocjonalnym, które wyraźnie aksjologizuje potoczne dyskursy. Zwrócił już na to uwagę K u r y ł o w i c z (1927): „[...] sądy wyrażane w życiu codziennym są przede wszystkim wartościujące.” (s. 319). Niezależnie od przynależności gatunkowej niemal każdy dyskurs potoczny przedstawia wartościujące orzekanie o rzeczywistości pozajęzykowej (zob. np. Z g ó ł k a, 1992). Charakterystyczne dla niego, jak się niejednokrotnie podkreśla w literaturze, ubóstwo słownictwa nie ma stałego charakteru, zależy bowiem od wielu czynników, takich jak: ogólny poziom intelektualny użytkownika języka, nie zawsze stanowiący pochodną jego wykształcenia, tematyka dyskursu, w związku z którą się wypowiada, chwilowa kondycja psychiczna itp.; słownictwo uboższe (na tle innych jego idiosylów) nie zawsze świadczy o niskiej sprawności językowej, gdyż – pamiętajmy – język musi nadążać za nieustannie biegnącą myślą.

W stylu potocznym zwraca uwagę wysoka frekwencja leksemów zaimkowych, co wiąże się, jak już wspomnieliśmy, z ich naturą – słabym nasemantyzowaniem i bardzo ogólnym znaczeniem predystynującym je do pełnienia różnych funkcji w dyskursie, a to z kolei stanowi między innymi o indywidualizacji stylu potocznego wśród użytkowników.

Styl potoczny jako niewątpliwe narzędzie realizacji myślenia potocznego (por. także Z g ó ł k a, 1992) jest prymarny u każdego użytkownika języka. Wiaże się z tym między innymi kwestia stosunku języka (potocznego) do myślenia. Na obecnym etapie badań psycho- i socjolingwistycznych, a także lingwistycznych należy odrzucić rozpowszechnioną wcześniej tezę, że język determinuje rodzaj myślenia. Nie ulega wątpliwości, że człowiek funkcjonując w rzeczywistości pozajęzykowej, stykając się z różnymi, często także powtarzającymi się sytuacjami, ustosunkowuje się do nich w sposób wcześniej nie planowany, spontaniczny, wyrażając tym samym swoją osobowość. Jesteśmy skłonni zgodzić się z poglądem, że określonym sytuacjom pozajęzykowym „zdarzają się” użytkownicy języka (stanowi-

sko takie prezentują np.: G o f f m a n, 1967; V e l č í ć, 1986, 1987), a nie z twierdzeniem, że *homo loquens* reaguje językowo na wydarzenia w świecie pozajęzykowym, jak zwykło się sądzić. *Homo loquens* reaguje na nie w taki sposób, na jaki pozwalają mu reguły danego systemu językowego, kreatywność samego języka oraz jego własna (indywidualna), a także norma językowa. Wszelkie odstępstwa od obowiązujących reguł postrzegane są zazwyczaj przez pryzmat i w odniesieniu do języka pisanego.

Dyskurs kierowany najczęściej do konkretnego odbiorcy w sytuacjach nieformalnych odznacza się maksymalnym osadzeniem w konsytuacji, czego konsekwencją jest między innymi ubóstwo słownictwa, brak jego precyzji. Wymieniana jako cecha językowej potoczności **prelogiczność** (np. Z g ó ł k a, 1992), przez którą rozumie się brak rygoru logiczności, często współwystępuje z **aksjologizacją** przedstawianego świata pozajęzykowego. „Wartościowanie jest powszechne, wieloaspektowe i wielowymiarowe.” (Z g ó ł k a, 1992: 92). Aksjologizacja korzysta z arbitralności znaków językowych, ich zmiennej wartości. Język dysponuje dużą ilością wyrażen z natury o charakterze wartościującym, w których element oceny jest wbudowany w ich sens predykatywny. Obok nich występują w nim takie elementy, które w wyniku zmiany reguły językowej uzyskują wtórnie możliwość pełnienia funkcji aksjologizującej. W tej roli w wielu językach pojawiają się także wyrazy o charakterze zaimkowym. W dyskursach zwraca uwagę duża frekwencja tego typu wyrażen – wiąże się to niewątpliwie ze wspomnianym już ich słabym nasemantyzowaniem i bardzo ogólnym znaczeniem, np.:

- / *tamo ti je taj naš djed.* /
- / *ovako nikad ništa nećeš moći.* /
- / *reći to svima ili nikome* /

wystarczającym dla denotacji i spełnienia określonej / określonych funkcji w dyskursie dzięki osadzeniu w (na ogół) jednoznacznej konsytuacji i z użyciem adekwatnych środków prozodycznych i pozalingwistycznych.

Dotychczasowa literatura w zakresie badań nad stylem potocznym w języku bośniackim, chorwackim i serbskim, *notabene* postrzeganym tam ciągle bardziej jako „język mówiony” – *govorni jezik* niż odrębny styl, przyniosła prace o charakterze analitycznym, dotyczące przede wszystkim języka dzieci, badanego w aspekcie psycholingwistycznym, oraz języka dorosłych, realizowanego w określonych sytuacjach – przede wszystkim wśród ludności dwujęzycznej w Wojwodinie, w różnych sytuacjach życiowych mających miejsce poza domem, np. w sklepie, na meczu piłki nożnej itp. (zob. *Bibliografia*). Badano język, stosując metodę nagrań spontanicznych, bez wiedzy interlokutorów, a także w organizowanych sytuacjach badawczych (np. S a v i ć, 1985, 1978) w środowisku lingwistycznym w Nowym Sadzie. W kręgu lingwistów w Zagrzebiu podejmowano badania o charakterze bardziej teoretycznym, związane z naturą aktów mowy (np. V e l č í ć, 1986, 1987),

ich organizacją, także w Belgradzie (S a v i ć, P o l o v i n a, 1989). Badania w środowisku bośniackim ograniczały się do fragmentarycznego uwzględniania tego stylu w określonych zainteresowaniach badawczych (np. B i l b i j a, 1985). I dla tamtego obszaru językowego, podobnie jak dla pozostałej Słowiańszczyzny, niewiele jest ciągle prac prezentujących szczegółowe analizy języka na poziomie *stricte* gramatycznym (np. F r e i d h o f, 1996).

Organizacja dyskursu

Już H a r r i s (1952) zwrócił uwagę na to, że wypowiedzi językowe nie zawsze dają się utożsamić ze zdaniem, wiele z nich bowiem składa się z pojedynczych wyrazów, grup oraz konstrukcji, które określano jako zdania niepełne. Wprowadzając **pojęcie dyskursu** (*discourse*), dał tym samym początek jego analizie. Postrzegał dyskurs jako jednostkę ponadzdaniową, wyrażającą strukturę powierzchniową języka, powiazaną wzajemnymi relacjami względem jego części składowych.

Bogata literatura, która powstawała od lat pięćdziesiątych naszego wieku, a intensywnie zaczęła narastać w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych w kręgu lingwistyki amerykańskiej i europejskiej, w tym również i słowiańskiej, obejmuje prace zarówno teoretyczne, jak i analityczne, ukazujące różne struktury dyskursu, a także badające udział poszczególnych elementów językowych i pozajęzykowych w ich organizacji.

W trakcie badań uświadomiono sobie szybko, że dyskurs ma złożoną naturę, powstaje w sytuacji wielorakich uwarunkowań, w związku z czym wymaga podejścia interdyscyplinarnego. W badaniach prowadzonych w zakresie gramatyki tekstu utożsamiano najczęściej dyskurs z tekstem (np. T o d o r o v, 1978), czego konsekwencją było stosowanie do badania dyskursu metodologii przyjętej dla tekstów pisanych. Na fakt ten zwrócił uwagę A v d e j e v (1981: 94).

Podstawowym pojęciem, na którym opiera się niniejsza praca, jest dyskurs, rozumiany jako językowa i konkretna realizacja systemu językowego w określonych warunkach pragmatycznych i z symultanicznym udziałem środków prozodycznych i paralingwistycznych. W ten sposób odgraniczamy pojęcie dyskursu od tekstu; ten ostatni traktujemy jako rezultat dyskursu, twór statyczny, skończony, spełniający lub nie wymóg spójności.

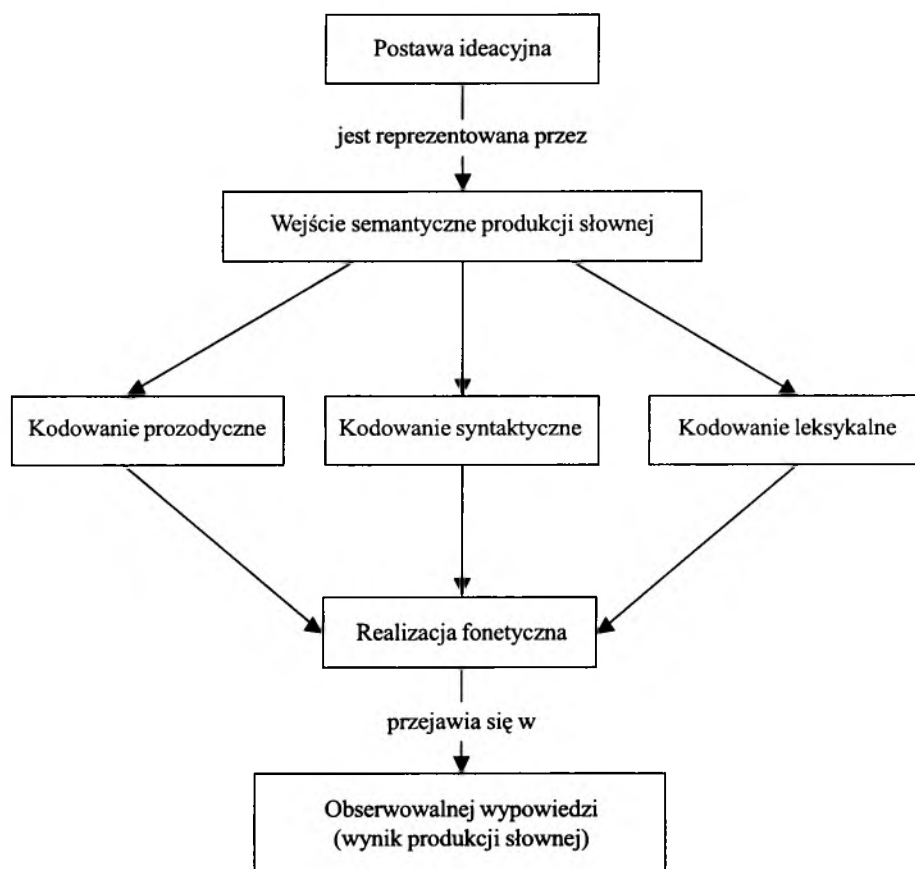
Dyskurs i tekst wzajemnie się dopełniają, realizując zjawisko znane w strukturalizmie jako mowa (*language*).

Językowa aktywność urzeczywistnia się w postaci procesu, który, przebiegając spontanicznie i bardzo szybko na granicy świadomości ludzkiej, przetwarza myśli na konstrukcje językowe. „Sve što kažemo nužno dira i u rečeno i neizrečeno.” (V e l i ć, 1991: 49).

Pomiędzy wypowiedzianym i niewypowiedzianym istnieją najwyraźniej określone stosunki, które w niewielkim stopniu poddają się empirycznemu opisowi.

Przypomnijmy, że w badaniach nad naturą dyskursu pojawiły się w swoim czasie propozycje jego modeli, uwzględniające w różnym stopniu kształtujące go czynniki. Dwa z nich jako, naszym zdaniem, najistotniejsze – model H e r r m a n n a (1984) oraz model K i n t s c h a i v a n D i j k a (1983) – przywołujemy. Pierwszy – upowszechniony w psycholingwistyce – przyjmując za punkt wyjścia tzw. postawę ideacyjną (*propositional base*) i wejście semantyczne (*semantic input*), ukazuje etapy powstawania dyskursu aż do jego fonologicznej reprezentacji. Postawa ideacyjna w rozumieniu Herrmanna to zbiór(?), układ(?) sądów, sytuacji, wyobrażeń, odczuć, planów, ocen, wniosków, wpływających na formowanie się dyskursu:

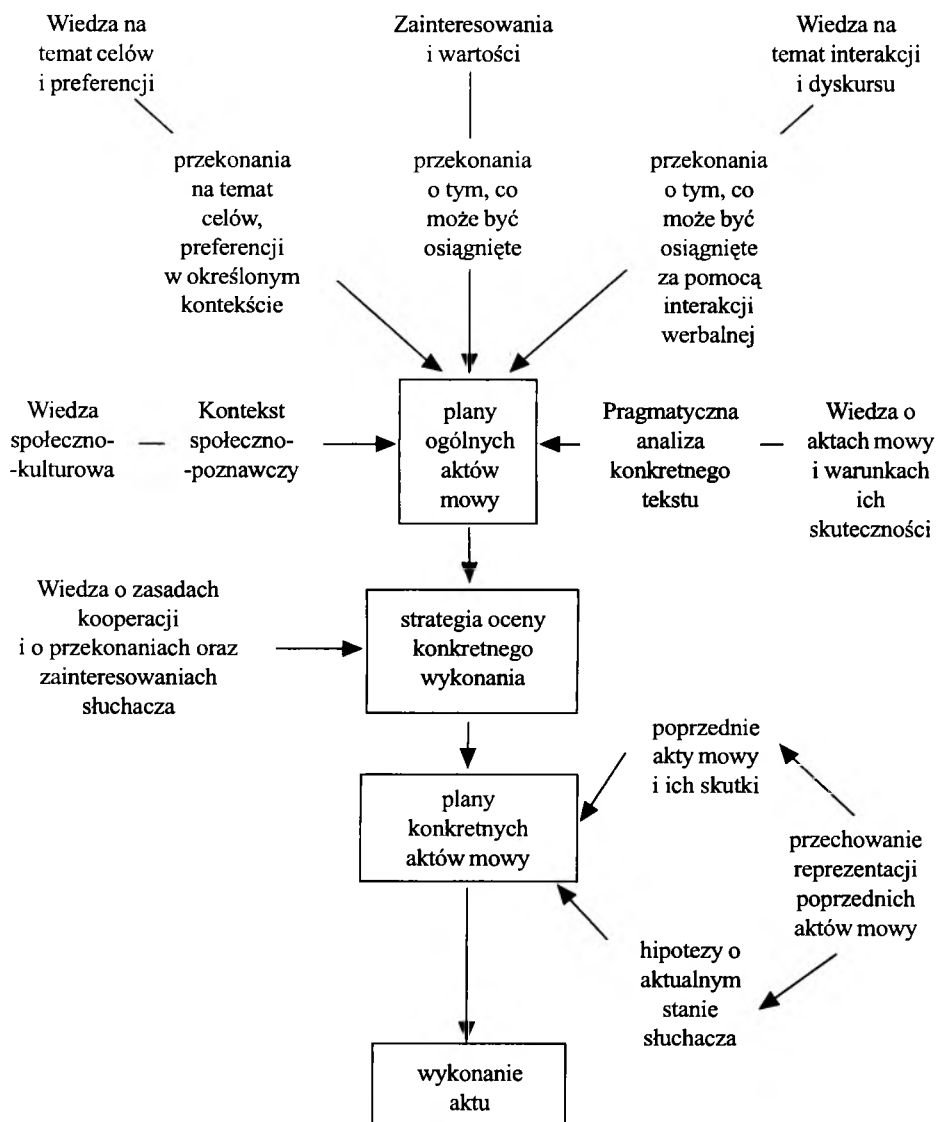
Schemat 1



Model R. Herrmanna

Model wypracowany przez W. Kintscha i T. A. van Dijką ma bardziej rozbudowany charakter, jako że uwzględnia wszelkie możliwe (jak się wydaje) uwarunkowania wpływające na planowanie dyskursu, a rzutujące na jego mikro- i makrostrukturę. Ich wielość znajduje odbicie w bogatych projekcjach i realizacjach dyskursu.

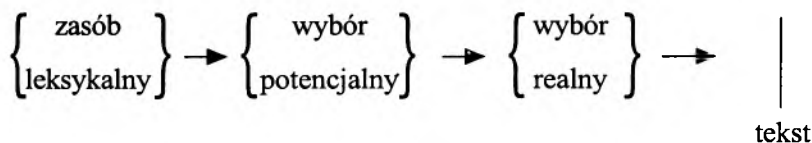
Schemat 2



Model według W. Kintscha i T. A. van Dijką

Sieć złożonych uwarunkowań, w których kształtuje się dyskurs, nakłada się na określone reguły gramatyczne i leksykalne. W takiej sytuacji mówiący buduje dyskurs stopniowo, do pewnego stopnia spontanicznie, gdyż jego wybory dokonują się gdzieś na granicy świadomości, nie jest do końca pewien jego ostatecznej postaci (zob. V e l č i ć, 1987).

Na poziomie językowym A v d e j e v (1981: 97) zaproponował wybór jednostek leksykalnych w trzech etapach ich selekcji:



Przez tekst jako rezultat wyboru rozumie Avdejev także dyskurs.

Symultaniczne działanie wielu reguł sprawia, że nie jest rzeczą oczywistą, jednoznaczna ustalenie, dzięki którym i/lub regułom zaistniała dana konkretna realizacja języka: „[...] jest trudność rozróżnienia, co w obserwowanym fakcie językowym należy do poziomu indywidualnego, co do poziomu dialogicznego, a co stanowi sferę języka ogólnego.” (A v d e j e v, 1987: 26).

Myśl, która narzuca językowi bardzo szybkie tempo, sprawia, że ten, niezdolny do wyrażania całego *continuum* semantycznej zawartości, pomija realizację pewnych jej odcinków. Nie zawsze werbalizacji ulega to, co w danym momencie jest najważniejsze dla nadawcy, także ostateczne uporządkowanie może rozminąć się z intencją repliki lub całego dyskursu.

Gatunki mowy, jakie człowiek wytwarza, są różne, zawierają się w nich konstatacje, prośby, nakazy czy wręcz rozkazy, pytania o osoby, rzeczy i fakty nieznanne. Nie ma wyraźnej granicy pomiędzy gatunkami wyrastającymi z potocznego funkcjonowania w rzeczywistości pozajęzykowej a gatunkami o charakterze bardziej pogłębionym intelektualnie, związanym z zawodem, wykonywaną pracą czy indywidualnymi zainteresowaniami.

Zakres tematyczny tworzących je dyskursów jest praktycznie nieograniczony; zarówno odnośnie do ich **poła tematycznego**, jak i **zakresu tematycznego** (np. W a r c h a l a, 1991: 62; S t e v i ć, 1997: 16 i in.). Pole tematyczne to dane na temat świata, nie tylko otaczającego człowieka, danego użytkownika języka, ale także tego odległego, pozostającego nawet na obrzeżach *universum*. Zakres tematów najczęściej podejmowanych dotyczy codziennego funkcjonowania w życiu prywatnym i zawodowym.

Na organizację języka wpływ ma nie tylko gatunek mowy, lecz także zakres podejmowanych tematów układających się w tzw. linię tematyczną, która może być jednolita, zwarta lub też ulega zmianie. Zmianie linii tematycznej podlegają nie tylko dialogi, ale w jeszcze większym stopniu polilogi, natomiast zakończenie, spontaniczne i zwykle nie „zakładane” wcześniej, na ogół jest, chociaż nie obli-

toryjnie, **zwieńczeniem** danej linii tematycznej. Jak zauważyła P o l a n y i (1984), nie wszystkie tematy są jednakowo stosowne do potocznej konwersacji, ich preferencja zależy nie tylko od typu osobowości, lecz także od mentalności i kultury, w kręgu której żyją użytkownicy języka. Obserwacja językowych zachowań w zwykłych, przeciętnych codziennych życiowych sytuacjach wskazuje dosyć jednoznacznie, że dyskursy dotyczą przede wszystkim reprodukcji bliższej lub dalszej przeszłości, rzadziej przyszłości, a najrzadziej, co może wydawać się zaskakujące – teraźniejszości, szczególnie tego jej segmentu czasowego, który pokrywa się z momentem mówienia. Spostrzeżenie Polanyi potwierdza się wyraźnie nie tylko w naszych naocznych obserwacjach, lecz także w materiale. Przewaga dyskursów o charakterze naśracyjnym sprawia, że uruchamiane zostają przede wszystkim mechanizmy wskazywania subiektywnego.

A: – / sjetila sam se sada / kad smo išli **ovuda** / i / ovaj / kad je **onaj** snijeg padao / pa kad smo kišobrane sa strane nosile /...

B: – / aha! /

A: – / i kad smo pričale o **tome** / što ne izmisle neki kišobran / **onako** veliki / / veći /

B: – / da /

A: – / **i onako** da ima i sa strane / **ono** kao kišobran / kao spojen i **onda** smo tog dana sreli **onog** Arapa / jel' se sjećaš? /
/ čekaj / odakle je on bio? /

B: – / čudna **onakva** dva kišobrana /

A: – / valjda iz Sirije / kad smo ga pitali / a gdje si kupio? / on – u Siriji /

B: – / je li si ga pitala šta bi za **taj** kišobran dala... /

Každy wytwarzany dyskurs może być postrzegany jako wydarzenie (np. B i t i, 1984; W u n d e r l i c h, 1986): „Svaka govorna radnja znači za oba partnera nove obaveze. Tek kad uključimo i tu djelatnu dimenziju govorenja i razumijevanja, dobivamo kategorije koje se više ne daju semantizirati.” (W u n d e r l i c h, 1986: 2369).

Naturalny dyskurs realizuje się przede wszystkim w postaci dialogu. Wytwarza się wówczas „wspólnota językowa” (zob. H y m e s, 1968: 54), w której interlokutorzy mają takie same prawa do realizacji językowej oraz do interpretacji semantycznej prowadzonej konwersacji. Bieg myśli spowodowany jest „minicelami” (B r o w n – F r a s e r, 1979: 56), które mówiący chce osiągnąć; w trakcie realizacji dyskursu może być ich wiele, co może doprowadzić nawet do gwałtownej zmiany charakteru dyskursu przez przejście na inny typ replik w sposób zamierzony lub niezamierzony przez uczestników dyskursu. Załamuje się nierzadko wytworzona wcześniej „wspólnota językowa”, powstają różne cele interlokutorów, może dojść do nieporozumienia, np.:

A: – / kako se živi / sjedi / drugarice! /

B: – / gura se... / nekako /

A: – / *je li još dolaze na vrata...* /

B: – / *dolaze / sad neki drugi / i oni nekakvo rješenje pokazuju /*

A: – / *ne beri ti brigu / drugarice /.../ ti si u Partiji? /*

B: – / *bila sam /*

A: – / *sviđa mi se što se boriš / tako treba /.../ kako se zvaše taj tvoj? / nisi se razvela? /*

B: – / *nisam.../ djeca.../ a i sve se nadam...možda je greška /*

A: – / *kakva greška / jebem ti boga bogovog! / nema tu greške! / što misliš / da smo budale? / da ne znamo što radimo? /*

(Levinger, 1987: 46)

A: – / *što su mi prljave cipele /*

B: – / *nećeš onu moju četku? / moju četku iz češke / ti si mala češkinja /*

A: – / *ovo je ozbiljna koža /*

B: – / *od čega su tvoje / tanja / čizme? / od delfina? / šta? /*

A: – / *od nekog krastavca /*

B: – / *nemoj /ovdje da čistiš cipele / evo otvorena ti terasa / pa izađi na terasu /*

A: – / *je li si počela da indoktriniraš njih? /*

B: – / *što si prosula? / nemoj krpom /*

A: – / *obećala si nam podvorak... /*

B: – / *biježi... /*

Załamianie językowej wspólnoty widać najwyraźniej w przypadku kłótni, gdy pozornie wyczerpuje się topik, emocje zaś zaczynają zastępować język (C i c h o ŋ s k a, w druku).

Różnice pomiędzy reprezentacją semantyczną a odpowiadającą jej strukturą syntaktyczną są możliwe dzięki wiedzy o świecie i językowemu obrazowi świata użytkowników języka. Stąd możliwe są skróty myślowe, a „proces poszukiwań dodatkowych informacji w procesie konwersacji jest zupełnie zautomatyzowany; dość często w praktyce nie zdajemy sobie sprawy z tego, że bardzo dużo codziennych wypowiedzi z punktu widzenia przyjętej przez nas tradycyjnej analizy semantycznej nie powinno być rozumianych, z kolei określenie całego obszaru niezbędnych informacji jest w wielu przypadkach dość trudne.” (A v d e j e v, 1992b: 114).

Spontanizność dyskursu odgrywa podstawową rolę w jego organizacji (zob. np. A v d e j e v, 1981: 95 i nn.) zarówno jako całości, jak i poszczególnych replik. Aspekt pragmatyczny okazał się bardzo istotny, niejednokrotnie decydujący o postaci replik i w efekcie całego dyskursu. Wyrażony przez van Dijka postulat: „[...] the theoretical reconstruction of utterances at the levels of form and meaning should be complemented by a third level, viz that of ACTION. This is, an utterance should not only be characterized in terms of its internal structure and the meaning assigned to it, but also in terms of the act accomplished by producing such an

utterance. This PRAGMATIC level of description provides crucial conditions for reconstructing part of the conventions that make utterances acceptable, viz their APPROPRIATENESS with respect to the communicative context [...] why a grammar should not be a FORM-MEANING-ACTION RULE SYSTEM, in which abstract forms of utterances are related to both meaning and function of these forms in theoretically reconstructed context of communication.” (van Dijk, 1976: 2), znalazł szybkie uzasadnienie i potwierdzenie w rozwijających się intensywnie badaniach stylu potocznego. Traktując językową działalność jako zdarzenie, w którym wyraża się z jednej strony podmiotowość człowieka, z drugiej zaś jego subiektywizm wobec pozajęzykowej rzeczywistości, z którą łączy go sieć skomplikowanych relacji psycho- i socjologicznych, należy uznać: „I ništa nije izvan domašaja diskursa koji se konstituše izvan zatvorenosti teksta, u kompliciranju odnosima intertekstualnosti, na granicama svijesti, na granicama teksta i konteksta, ukratko, u trajnom odnosu prema drugom. JA i drugi su dovoljno međusobno udaljeni da se nikad ne mogu sasvim poklopiti, nikad u potpunosti zaposjesti jedan drugog i postati savršeno jedno. No dva »pola« interakcije su istovremeno i izrazito bliski, dovoljno bliski da budu trajno upućeni jedan na drugog. Oni su dakle bliski, a ipak različiti (»riječ neprekidno uz sebe osjeća tuđu riječ«).” (Velić, 1991: 190).

Według koncepcji Lecha (1974) funkcja pragmatyczna realizuje się na podstawie określonego sensu logicznego. Korelacja całości sensu dyskursu z jego sytuacją pragmatyczną odbywa się za pomocą zarówno środków lingwistycznych, jak i paralingwistycznych (por. np. Piskowa, 1978a; Avdejev, 1986).

Pragmatykę w naszych rozważaniach traktujemy jako obligatoryjną i komplementarną część wobec gramatyki (za Avdejevem, 1986). Bez jej udziału niemożliwa byłaby pogłębiona analiza i interpretacja różnych zjawisk pojawiających się w obrębie dyskursu. Każdy użytkownik języka przez swoje subiektywne zachowanie wyraża zarówno „stosowne”, jak i „niestosowne” zachowanie w określonej konsytuacji. Ta zaś wyznaczona jest i regulowana regułami kulturowymi, które w zasadniczy sposób wpływają na językowe zachowania w codziennym funkcjonowaniu człowieka.

Te bardzo złożone uwarunkowania dyskursu potocznego pozornie kontrastują z na ogół prostymi konstrukcjami składniowymi tworzącymi repliki oraz z wielkim zróżnicowaniem gatunkowym w jego obrębie. Już Arystoteles był świadomy istnienia różnych typów dyskursu: „Ne bi trebalo zaboraviti da svakom rodu besede odgovara poseban stil. Nije isti stil u pisanoj i pamičarskoj besedi, niti u skupštinskim besedam.” (Aristotel, 1987: 250).

W retoryce antycznej utrzymywał się podział dyskursu na trzy typy, a mianowicie: *genus iudicale* (dyskurs sądowy), *genus deliberativum* (dyskurs polityczny) oraz *genus demonstrativum laudativum* (uroczysty dyskurs). Szczegółowe analizy, jakim poddano różne postaci dyskursów, uzmysłowiły, że dotychczasowe rezultaty badań języka jako systemu nie mogą dać odpowiedzi na wiele pytań; wynika to

z faktu, że działalność językowa człowieka jest pochodną oddziaływania wielu czynników. Strukturę repliki, a w konsekwencji dyskursu i tekstu organizują treści predykatywne oraz indeksowe, które sytuują ją w sytuacji pragmatycznej. Treści indeksowe organizują wypowiedź wokół zmiennych:

EGO – TU – HIC – NUNC

stąd szkieletem konstrukcyjnym są takie wyrażenia indeksowe, które stanowią ich wykładniki (w różnych formach fleksyjnych), nie ujawniające się obligatoryjnie w strukturze powierzchniowej.

W dyskursie pojawiają się wyrażenia foryczne – anafory, katafory i epifory.

Już B ü h l e r (1934: 106) zauważył, że w celu osiągnięcia jak największego porozumienia człowiek stosuje jak najwięcej sygnałów; zwykle dyskurs jest osadzony w dużej liczbie sygnałów – zarówno natury językowej, jak i pozajęzykowej. Środki językowe ustrukturalizowane według reguł gramatycznych wspólnie ze środkami prozodycznymi oraz paralingwistycznymi działają symultanicznie.

W mówionych genrach, szczególnie tych bardziej prywatnych, w których jeden z interlokutorów np. prosi o coś drugiego, a stosunki między nimi nie są bardzo bliskie, często jest bardzo rozbudowana sama oprawa dyskursu; może być nawet obszerniejsza od samego meritum treści (na ten fakt zwróciła uwagę m.in. V e l č i ć, 1987: 121).

/ e... znate / ja nisam... / meni u stvari ne smeta / ali mislim / bilo bi bolje / da ja prođem gore / da vam ne smetam / da tamo dovršim referat /

/ zamolila bih te za nešto / znaš / nisu nama jučer isplatili place / ako možeš / posudi mi samo na dva dana / do srijede samo / nešto / koliko sada možeš... /

Środki paralingwistyczne stanowiące obligatoryjny składnik dyskursu, i niekiedy wręcz decydujące o jego przynależności do określonego genru to, jak się wydaje, na ogół składnik mniej centralny w stosunku do warstwy słownej. W skrajnych przypadkach mogą one znacznie ograniczyć, a nawet eliminować warstwę leksykalną dyskursu, np.:

*ti tako kažeš? / Ti? ... ti? /
zar je tako? / nemoj ... /*

I wtedy współdziałają one z milczeniem.

Nie dezawuuje to jednak spostrzeżenia Lyonsa, który twierdzi, że „Dany składnik jest tym bardziej centralny, im bardziej jest skomplikowany w swojej budowie gramatycznej oraz im bardziej jest swoisty dla języka ludzkiego. W tym więc sen-

sie składnik słowny można uznać za najbardziej specyficzną (choć nie jedną i nawet nie najistotniejszą) część zachowania ludzkiego.” (L y o n s, 1984: 64–65).

Przenikanie się słownych i pozasłownych elementów w dyskursie świadczy o ich wzajemnym się dopełnianiu. Składnik słowny stanowi przeważający zakres ludzkiego porozumiewania się. „Pojęcie aktu mowy jest niewystarczającym narzędziem do analizy mowy nie tylko dlatego, że wyklucza (przynajmniej *implicite*) genry złożone, ale również dlatego, że wyklucza komponenty illokucyjne mniejsze niż samodzielny »akt«, komponenty takie, jak indywidualne intencje i założenia mówiącego. Każdy akt mowy odpowiada zintegrowanej wiązce aktów mentalnych. Również każdy *genr* mowy odpowiada zintegrowanej wiązce aktów mentalnych. Poszukując jednolitej płaszczyzny dla analizy mowy, potrzebujemy z jednej strony pojęcia »większego«, bardziej pojemnego niż »akt« (a więc pojęcia »*genre*«), z drugiej zaś strony pojęcia prostszego, bardziej elementarnego niż »akt« (a więc pojęcia »kompleksu illokucyjnego«).” (W i e r z b i c k a, 1983: 134).

Segmentacja dyskursu

Traktowanie dyskursu w aspekcie dynamicznym pociąga za sobą większą trudność w wydzielaniu jego części składniowych, aniżeli ma to miejsce w statycznym tekście. Sytuacja taka spowodowała powstanie różnych stanowisk co do zasad jego segmentacji, a co za tym idzie – i różnych propozycji terminologicznych na określenie jego wewnętrznych części, takich jak: *klauza* (S a v i ć, 1985; S t e v i ć, 1997), *partia* (R u d e k-D a t a, 1983; O ż ó g, 1991), *cykl dialogowy* (R u d e k-D a t a, 1983), *wymiana* (W a r c h a l a, 1991), *Invitations – Respons* (S t u b b s, 1983).

W poszukiwaniu najodpowiedniejszego terminu zrezygnowaliśmy z terminu **klauza** jako nie stosowanego szerzej w lingwistyce słowiańskiej, także z terminów **partia** i **wymiana** mających inne, ustalone dawno znaczenia, a nie mających lingwistycznej tradycji; również termin **cykl dialogowy** wymaga uwzględniania całej struktury utworzonej przez nadawcę i struktury powstałej jako reakcji odbiorcy, co nie zawsze w procedurze badawczej jest potrzebne. Zdecydowaliśmy się na termin **replika** jako najbardziej stosowny i przydatny w naszej pracy, wbrew temu, co twierdzi W a r c h a l a (1991: 41): „Replika, aby mogła stać się jednostką dialogową, musiałaby stanowić formalnie uchwytną całość, wyrażoną jako twór jednego nadawcy skierowany do danego odbiorcy. Odrzucenie tezy o bierności odbiorcy nie podważa wprawdzie istoty repliki jako – praktycznie przynajmniej – tworu jednego podmiotu mówiącego, zaciera jednak formalnie uchwytnie granice na mocy takich faktów, jak dopowiadanie, przerywanie i »mitygowanie«. [...] Jed-

nostką dialogu nie może być mikromonolog – czym *de facto* jest przecież replika – nawet jeśli swymi granicami wykroczy czasem poza obszar »jednej – wiadomości« [...]. Wreszcie replika, która może być zdaniem lub grupą zdań, nie jest desygnowana do występowania samodzielnego. I nie tylko dlatego, że z punktu widzenia formy mogą pojawić się takie eliptyczne i niesamodzielne jej postaci, jak: *Książka, U mnie w domu, Jutro rano*, ale również dlatego, że każda replika jest albo retrospektywnie zanurzona w replice poprzedniego interlokutora, albo prospektywnie przygotowuje replikę następującego interlokutora. Zarówno z jednego, jak i drugiego powodu replika stanowi zawsze część pewnej całości:

A: – Ja lubię mleko, B: – Ja także.”

Termin replika, osadzony w tradycji ustnych gatunków mowy, pozbawiony wieloznaczności, wydał nam się jednak najstosowniejszy. **Replika** jest traktowana jako nieprzerwana minimalna jednostka dyskursu realizowana przez jednego z interlokutorów, występującego w roli nadawcy, składająca się z jednego lub więcej wyrażen i stanowiąca pewną całość informacyjną; tworzyć ją może pełnoznaczne lub niepełnoznaczne wyrażenie, zdanie lub zdanioid w strukturze syntaktycznej, takie jak np. / *što ja mogu misliti o njoj?* / ; / *nije tako* / ; / *onda je on došao* / ; / *e, tako je* / ; / *jao!* / ; / *svašta!* / itp. O ilości i stopniu spójności replik decyduje ich twórca, uwarunkowany wspomnianymi czynnikami.

Repliki przeniesione do postaci pisanej zawarte są w ukośnych nawiasach, stanowiących granice replik; zaznaczono także niejęzykowe środki – nieartykułowane dźwięki oraz inne wyrażenia o charakterze przerywników interakcji.

Aktualizacja języka w dyskursie

Encyklopedia (1993) przytacza następującą definicję aktualizacji: „Takie użycie znaków kodu językowego (znaków wirtualnych), które wiąże je z konkretnymi faktami rzeczywistości pozajęzykowej, czyli odnosi je do niej. Inaczej: nadanie znakom lub ich uporządkowanym ciągom takich właściwości, jakich w kodzie nie mają, określane jako przejście od języka (*langue*) do mówienia (*parole*). Aktualizacja znaków następuje w ich konkretnych okurencjach [...], a ponieważ naturalną formą okurencji znaków jest ich współwystępowanie z innymi znakami, aktualizacja znaków dokonuje się w konkretnych okazach zdań.” (s. 29).

Tak rozumiane konstrukcje językowe to najczęściej zdania „niczyje”. Bachtinowski postulat uwzględniania w aktualizacji nie tylko reprezentacji semantycznej (B a c h t i n, 1979) – referencji, lecz także pragmatycznej (zob. np. P a d u c e v a, 1993: 41) w celu nadania językowym wypowiedziom właściwej im siły illokucyjnej, długo nie realizowany w badaniach, prowadził do uproszczonych interpretacji naturalnych konstrukcji językowych.

Z natury kodu językowego wynika, że aktualizacja może się dokonywać w sposób i w ilościach nieograniczonych przez każdego użytkownika języka. Podstawową rolę w aktualizacji języka w dyskursie odgrywają leksemy zaimkowe, które ze względu na swoją potencjalną zdolność do pełnienia funkcji referencyjnych sprawiają, że dokonuje się ona za każdym razem według określonych mechanizmów (reguł) językowych. „Pronouns are the basic media of reference; nouns might better have been named pronouns.” (Q u i n e, 1953: 13).

Z poglądu Strawsona, który referencję traktował jako „właściwość konkretnych użyć, okurencji [...] niektórych wyrażeń, a nie właściwości każdego wyrażenia (znaku językowego), wynikał postulat badania jej na zróżnicowanym naturalnym materiale językowym. Taka interpretacja zakłada, że pewne wyrażenia językowe mogą służyć do wielokrotnego wskazywania obiektów rzeczywistości pozajęzykowej.” (*Encyklopedia*, 1993: 442).

Kierunek badań wyznaczony przez Strawsona zaowocował między innymi zbiorem prac rosyjskiej badaczki E. V. Padučevy, do myśli której niejednokrotnie nawiązujemy w niniejszej pracy.

Zakres referencji w potocznych genrach mowy odnosi się zarówno do obiektów konkretnych, jak i abstrakcyjnych. Możliwe jest również odnoszenie w dyskursach do takich bytów, które stanowią mentalny obraz pojęcia wymyślonego wyłącznie przez użytkownika języka, np.:

- / *sreli smo jednog stvora / taj stvor bio je nalik zmaja / samo se slabo / kretao / koža mu je bila skoro crvena /*
- / *te njegove ideje su ni za šta /*
- / *oni raniji planovi direktora bili su ipak realniji /*

„Nie należy do kompetencji lingwisty pytanie o to, czy realnie musi istnieć coś, co jest obiektem referencji ze strony nadawcy, i czy jest w rzeczywistości prawdą to, co on twierdzi. Istnienie w realnym świecie oraz istnienie w świecie mitologicznym starożytnej Grecji są z lingwistycznego punktu widzenia równoważne. [...] Dla lingwistyki problem powstaje w przypadku, gdy w wypowiedzi występuje równocześnie kilka różnych subiektów referencji: ich wyobrażenia na temat realnego istnienia obiektów, a także na temat budowy świata mogą się różnić i wtedy powstaje konieczność rozpatrzenia zbioru możliwych światów, z których tylko jeden jest realny [...].” (P a d u ċ e v a, 1992: 14–15).

Sytuacja taka wynika z faktu, że dyskurs wyraża językowy obraz świata interlokutorów, stanowiący, mimo swoich uproszczeń i (subiektywnych) niedoskonałości, podstawę do konstruowania innych obrazów świata, z naukowym włącznie.

Określona moc lokucyjna i illokucyjna dyskursu, typu referencji, także tej, realizowanej za pomocą leksemów zaimkowych – wszystko to wynika z gatunków dyskursów, jakie powstają w konkretnej sytuacji komunikacyjnej. W badanym materiale dominują genry, u podstaw których leży przesłanka: „[...] zamisli, što mi se dogodilo.” (V e l ċ i ć, 1987; por. też L a b o v, 1972).

Stanowią je relacje, najogólniej mówiąc, z przeszłości, zaistniałe przed momentem ich przekazania w formie dyskursu:

- A: – / *prije neki dan ja sam slušala neku emisiju o pčelarstvu / kao što sad ovog mjeseca rade sa pčelama.../*
- B: – / *a mi nije jasno / ja sam se dogovorio sa D./*
- A: – / *pa / ona mene zvala dvjesto puta / ona mi kaže / da u štampariji su vrlo nervozni ljudi / oni ne dozvoljavaju / da im se neko mješa u posao.../ a ova D. pošto sama je bila tamo / ona žena / koja se panično boji / dok ja nisam bila tu / kad je bila ova urednica / ona bi rekla.../*

Rzadziej są zsynchronizowane z momentem mówienia, co związane jest, jak już zauważyliśmy, z naturą ustnych gatunków, np.:

A: – / *što ti je dobra ova kafa* /

B: – / *hoćeš još malo?* /

A: – / *samo malo* /

A: – / *ovaj džemper ima preuske rukave* /

B: – / *imamo još druge / opširnije / ista je cijena / hoćete probati?* /

A: – / *pomakni tu knjigu* /

B: – / *stavi je na sto / vidiš kako je teška* /

Wiążę się to, jak wspomnieliśmy, z charakterem używanych przez *homo loquens* gatunków. Pomimo bardzo ogólnych treści, jakie w sobie zawierają, leksemy zaimkowe nadają się do przekazywania bardzo szczegółowych, jednostkowych informacji. Pragmatyczne przesłanki ich używania tłumaczy się zasadą oszczędności komunikacyjnej. Leksemy zaimkowe wykształciły się, według kognitywistów, z potrzeby „zakotwiczenia” wyrażen językowych. Elementy zakotwiczenia to także elementy deiktyczne, podobnie jak rodzajnik, czasy, modalność (por. np. P o l o v i n a, 1993; T a b a k o w s k a, 1995: 76 i nn.). Potwierdza to, w jakim stopniu najnowsze podejście do języka wyrażane w kognitywizmie jest zbieżne ze stanowiskiem strukturalistów. Leksemy zaimkowe służą również do takiej organizacji języka, która zapobiegając powtarzalności tych samych elementów językowych, unikając monotonii, sprawia, że pełnią one, oprócz funkcji semantycznej i gramatycznej, także istotną funkcję estetyczną i stylistyczną.

Złożoną naturę leksemów zaimkowych widać nie tylko przez pryzmat ich definicji, lecz także z perspektywy wielości funkcji pełnionych przez nie w dyskursie.

Deiksa

Wśród typów odniesień referencyjnych zasadniczą rolę odgrywa **deiksa**. Należy ona do tych pojęć w lingwistyce, które wcześniej zwróciły na siebie uwagę, lecz długo nie rozumiano jednoznacznie jej natury (zob. P i p e r, 1983 oraz zawarta tam literatura). Deiktyczność jako istotne zjawisko językowe zauważone zostało już w pracach Dionizjusza Traka i Apoloniusza Dyskolosa. Postrzegano ją wówczas w związku z funkcją tzw. rodzajników deiktycznych, co z założenia ograniczało zakres zjawiska. Wprowadzenie do języków terminu **zaimek** jako wyrażenia oznaczającego deiktyczność miało, jak twierdzi L y o n s (1989: 248), daleko idące konsekwencje w kształtowaniu się myśli językoznawczej w zakresie deiktyczności, gdyż nowy termin zasugerował „że zasadniczą funkcją wyrazów tak nazwanych jest zastępowanie rzeczowników (»imion«)”.

Badania w zakresie kwestii związanych z deikszą, takich jak jej definicja, rodzaje, prowadzone były często w sposób nie uwzględniający wcześniejszego dorobku; uwaga ta dotyczy zwłaszcza rozwoju myśli językoznawczej wśród badaczy anglo-amerykańskich w porównaniu z badaczami słowiańskimi. W obliczu bogatej literatury na temat deiksy przywołujemy w tym miejscu najistotniejsze etapy kształtowania się poglądów na jej naturę w ostatnich latach.

Wypracowana przez Lewinsona (1985) definicja deiksy, do której nawiązuje Staszko-Maniawska (1991), postrzegająca ją jako mechanizm językowy „leksykalizujący cechy kontekstu wypowiedzi bądź zdarzenia językowego” (s. 38), jest zbyt ogólna, nie można w niej bowiem dostrzec wyraźnie tak istotnej, inherentnej cechy, jaką jest wymagane w czasie interakcji „skierowanie uwagi na obiekt”. Wyraz **kontekst** zawarty w definicji nie jest jasny, nie wiadomo, czy równoznaczny z faktyczną konsytuacją dyskursu.

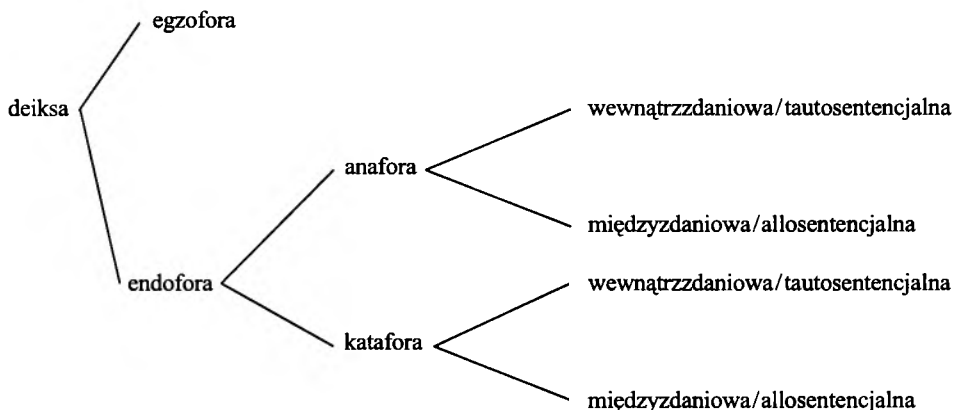
Bardziej precyzyjną, naszym zdaniem, definicję deiksy zaproponował Lyons: „Przez **deiktyczność** rozumiemy umiejscawianie lub wyznaczanie osób, przedmiotów, zdarzeń, procesów i czynności, o których mowa lub do których się odsyła poprzez ich ustosunkowanie do kontekstu czasoprzestrzennego, tworzonego i podtrzymywanego aktu wypowiedzi, oraz udziałem w tym akcie jednego zazwyczaj nadawcy i co najmniej jednego adresata.” (Lyons, 1989: 249).

Nie ulega wątpliwości, że deiktyczność jako środek aktualizacji i równocześnie organizacji języka jest prymarna wobec innego zjawiska – anafory, gdyż pojawia się już na etapie interakcji, wynika z ludzkiej apercpcji świata (zob. np. Avdejev, 1981, 1986).

Obie wspomniane definicje deiksy wyrosły z bühlerowskiej tradycji wyróżnionych dwóch typów wskazywania, związanego z obecnością vs. brakiem wskazywanego obiektu – *ad oculos* – określanego później w lingwistyce jako **wskazywanie naoczne** (np. Topolińska, 1986; Staszko-Maniawska, 1991) oraz *am Phantasma* – nazywanego **wskazywaniem pamięciowym** (np. Honowska, 1983; Bilbija, 1985; Fontański, 1986; Topolińska, 1986; Staszko-Maniawska, 1991).

Wyróżnione przez Lyonsa (1977) **semantyczne** typy **deiksy**, a mianowicie deiksa **osobowa**, **czasowa**, **przestrzenna** oraz **tekstowa**, rozszerzone przez Lewinsona (1985) o typ deiksy **socjalnej** nie dawały jednak jasności obrazu co do samej jej natury, ani też co do jej zakresu.

Dzisiaj nie ulega już wątpliwości, że deiksa ze względu na swoją naturę jest zjawiskiem o charakterze zarówno **leksykalnym**, jak i **gramatycznym** – wyraża się znaczącymi środkami językowymi według reguł gramatycznych, wynika z uwarunkowań pragmatycznych – występuje na poziomie **interakcji**, czyli **dyskursu**, jej językowy kształt uzależniony jest od nadawcy, od jego subiektywnego usytuowania obiektu, na który chce skierować uwagę odbiorcy. Kontynuację badań w zakresie deiksy stanowi praca Rappaporta (1980) oraz nawiązująca do niej klasyfikacja Staszko-Maniawskiej (1991).



Z przedstawionego schematu wynika, że wspomniani autorzy łączą deikse z anaforą, utożsamiając *de facto* płaszczyznę dyskursu z płaszczyzną tekstu.

Inną interpretację wyrażeń forycznych przedstawiła U f i m c e v a (1974). Rosyjska językoznawczyni, badając naturę różnych leksemów, wyróżniła grupę wyrażeń o charakterze relacyjnym, a wśród nich takie, które służą do wyróżniania subiektywnych, z punktu widzenia nadawcy, elementów rzeczywistości pozajęzykowej, aktualizowanych w języku, oraz obiektywnych – niezależnych od nadawcy. EGO zajmuje tutaj centralną pozycję, wyraża relacje między różnymi typami obiektów. Trzeci, według Ufimcevy, rodzaj środków to takie, które realizują się nie na poziomie interakcji, a na poziomie organizacji wytwarzanego dyskursu i – w rezultacie – tekstu.

Na podstawie kryterium semantyczno-funkcjonalnego Ufimceva wydzieliła typy wskazywania, a w konsekwencji – typy deiksy, a mianowicie: **subiektywną** – orientującą w obszarze nadawcy i odbiorcy na elementy przestrzeni interakcyjnej, uzależnioną od EGO; **obiektywną** – nie zorientowaną na nadawcę i odbiorcę, niezależną od EGO; **wewnątrzstrukturalną** – realizującą wskazywanie wewnątrztekstowe typu **anaforycznego**, **kataforycznego** oraz **korelacyjnego** (U f i m c e v a, 1974: 164 i nn.).

Typologia deiksy autorstwa Ufimcevej nie uwzględnia Bühlerowskiego wskazywania pamięciowego, upowszechnionego w lingwistyce jako **deiksa am Phantasma**.

Według P i p e r a (1983), opowiadającego się za koncepcją Ufimcevej, krytyka typologii deiksy wynika z tego, iż „pored konstatovane zajedničke osobine predloženih triju tipova (deiktičnost) bila istaknuta i njihova povezanost u razlikama, čime bi klasifikacioni opis prerastao u sistematski opis. Subjektivna i unutarstrukturalna deiksa su, nesumnjivo, u tešnjoj vezi nego ijedna od njih posebno u odnosu na objektivnu deiksu jer se unutarstrukturalna (faktički: tekstualna) deiksa takođe zasniva na ukazivanju čija je polazna tačka vreme govora. Upor. *Letuju na*

Hvaru. Tamo su se i upoznali, gde *tamo* ukazuje da se koreferent ovog zame-
ničkog priloga, neophodan za razumevanje rečenice, nalazi u prethodnom delu
konteksta, a ta prethodnost je vremenske prirode i odredjuje se u odnosu na vreme
govornog lica. Prema tome, bilo bi opravdano subjektivnu i unutarstrukturnu deik-
su posmatrati kao podtipove opštijeg tipa: upućivanje na govorno lice.” (s. 25).

Tak więc, zdaniem Pipera, **wskazywanie** vs. **niewskazywanie** na osobę mó-
wiącą (EGO – *govorno lice*) jako centrum sytuacji mówienia stanowi najbardziej
relevantne kryterium dla typologii deiktyków.

Typ deiksy wyrażającej wskazywanie pamięciowe to, naszym zdaniem, nic
innego, jak podtyp **kontekstualnego subiektywnego** wskazywania – wspólnego
nadawcy i odbiorcy, wynikającego z ich wcześniejszego wspólnego doświadcz-
nia. Czas, jaki istnieje pomiędzy zaistniałym doświadczeniem a realizacją deiksy,
nie jest istotny, nie ma dla niej wartości dystynktywnej. P i p e r (1983: 36) podaje
więc przykładowo, że pytanie: *Kako je tamo?*, może być zadane komuś po powro-
cie z dalekiej podróży, jak i całkiem niedawno – charakterystyka temporalna repli-
ki nie jest istotna dla identyfikacji koreferencyjnego deiktycznego przysłówka.
Dodajmy, że nie jest także istotna dla innych deiktyków. Z tego względu przykłady
takich replik, jak:

A: – / *sjećaš li se one lektorke X? / kako nam gnjavila stalnim kontrolnim rado-
vima? /*

B: – / *puno smo onda naučili /*

A: – / *sigurno pamtiš te njezine riječi/ kako nas je rugala/ to nije bilo lijepo.../*

to jedne z wielu, częste w retrospektywnych genrach mowy. Zawierają **deiksę kontekstualną**, zorganizowane są zwykle wokół predykatów przywołujących minione zdarzenia i organizujących narratywne gatunki, takich jak: *čuti, sijećati se, pamtiti* itp.

Typ **deiksy am Phantasma** przechowywany jest w pamięci na takich samych zasadach, jak wszystkie inne niedeiktyczne wyrażenia językowe, za pomocą któ-
rych odwołujemy się do rzeczywistości pozajęzykowej. Także, zdaniem R o k o s z o w e j (1989: 75), „Zaimki foryczne stanowiłyby [...] rodzaj pamięci, odnosząc się do różnorodnych procedur, zachodzących przede wszystkim w sferze świadomości.”

Świadomość, że dzięki pamięci umysł jest zdolny do aktów poznania, sprzyja-
ła wykształceniu się i utrzymywaniu poglądu co do istnienia deiksy pamięciowej.

Użycie gestu jako podstawowego testu pozwalającego na identyfikację deiksy
traktowane było powszechnie w literaturze jako obligatoryjny zabieg (por. np. lite-
ratura zawarta w pracy K l a j n, 1985). Deiktyczne gesty uzależnione są jednak
od typu kultury, niepożądane i nie realizowane w kulturach Dalekiego Wschodu,
możliwe natomiast do realizacji w kulturze okcydentalnej. Tam, gdzie gest może
odnosić się do obiektu o określonych (nie za dużych) parametrach, jego obszar nie

ma wyraźnie zakreślonych granic. Nie mogą jednak stanowić obligatoryjnego kryterium określania deiksy. Gest, nawet w kulturze zachodniej, nie zawsze jest możliwy, a niekiedy jest odwrotnie – zastępuje znak językowy, jest jeszcze bardziej związany z określoną konsytuacją.

Polemizując z testem gestu, P i p e r (1983) konstatuje: „Vezivanje gesta za živu reč ne bi trebalo shvatiti kao vezivanje konteksta kao konkretizatora zameničkog značenja isključivo za pisani govor, jer je nesumnjivo da i u živoj reči kontekst može da zameni mnoge gestove, što se, uostalom, pravilima lepog ponašanja i preporučuje tako da je relativni višak gestova izraz afektivnog stanja govornog lica, odnosno izraz određenog tipa ponašanja.” (s. 26).

Powołuje się w tym względzie na ustalenia M o r r i s a (1979), widzącego w gestach wskazujących na obiekt często więcej informacji, niż się to powszechnie uważa, np. gest taki może znaczyć: *podejdz, idź tam, tamtędy* itp. Gest może się pokrywać z deikszą, np. *JA + gest, TI + gest, ON + gest*.

Użycie gestu wyklucza typ deiksy czasowej:

- / *dođite sutra / u ovo vrijeme / da dovršimo ove račune /*
- / *dođite sutra i vi u isto ovo vrijeme kod profesora X /*
- / *stvarno dođite /*

Jeżeli zatem nie można użyć gestu, a deiktyczność w wyrażeniu językowym mimo to jest obecna, to jej inherentną cechą musi być inna właściwość. System deiktyczny w języku jest bogatszy od systemu gestów. Gest może mieć charakter ikoniczny, jest bardziej niż zaimek związany z konsytuacją³.

W dyskusji nad rolą gestu nie uwzględniono stanowiska K u r y ł o w i c z a (1971). Przypomnijmy, że wyraził on następujący sąd: „Jeśli elementy deiktyczne są gestami **wskazującymi dźwiękiem**, to niewątpliwie należą one do najstarszego pokładu systemu językowego. Ale nie tylko nie mogą one być z języka wyrugowane, lecz przeciwnie, są jego częścią integralną, szkieletem modelu komunikacji językowej, kształtującej pewne podstawowe kategorie i ich regenerację (odnawianie). Odnawianie podstawowych kategorii gramatycznych jest możliwe dzięki odwołaniu się do elementów deiktycznych konsytuujących sytuację mówienia. Można sobie oczywiście wyobrazić teksty obchodzące się bez nich (np. rozprawę lub wykład naukowy z dziedziny matematyki czy logistyki), ale w wypadkach takich chodzić będzie jedynie o redukcję modelu podstawowego.” (s. 12)⁴.

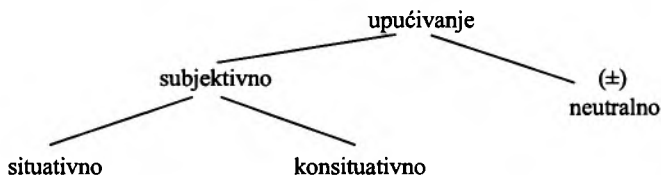
W dyskursie deiksa to wyrażenie o ogólnym, kategorialnym znaczeniu, kierujące swoją dźwiękową stroną uwagę na określony obiekt.

³ Zob. w związku z dyskusją nad naturą deiksy propozycję P e i r c e’a (1960), wprowadzającego pojęcie indeksu i wyrazów indeksowych, którą rozwinął P i p e r (1983: 21) i nn. Jak wiadomo, Peirce’owska koncepcja indeksu, zbyt ogólnie sformułowanego, nie definiująca wyróżnionych przez niego pojęć – znak ikoniczny i symbol, okazała się nieprzydatna w dalszych badaniach nad deikszą.

⁴ Koncepcja ta wynika konsekwentnie z najbardziej miarodajnych hipotez pochodzenia języka.

Jeżeli niekwestionowaną inherentną właściwością wyrażen zaimkowych jest ich ogólne kategoriałne znaczenie, to należy pamiętać, że w przypadku zaimków posiadających fleksyjną kategorię rodzaju i liczby istotny jest nie tylko sam rdzeń zaimkowy, lecz także wykładniki fleksyjnych kategorii przypadku, liczby i rodzaju danego wyrażenia, poszerzające zakres ich kategoriałnego sensu (zob. P o h l, 1985).

S c h e m a t 4



Schemat deiksy według P i p e r a (1983: 25)

Wprowadzenie deiksy jest pierwszym etapem aktualizacji języka, dzięki niej ludzka apercpcja sprawia, że uwaga zostaje skierowana na obiekt (por. też S t a s z k o-M a n i a w s k a, 1991). Wskazywanie na obiekt jest wcześniejsze od realizacji wyznaczoności, która jest niczym innym, jak swoistą wyrazistością danego obiektu w stosunku do innych obiektów (relacja obiekt – obiekt) (S t a s z k o-M a n i a w s k a, 1991: 46), np. *pogledaj ovu jabuku* – deiktyczne wskazywanie *ovu jabuku*, gdy chodzi o jeden egzemplarz znajdujący się w zasięgu nadawcy – EGO: *uzmi ovu jabuku* – w konsytuacji, gdy w zbiorze jabłek realizowana jest wyznaczoność wobec jednego obiektu.

Korzystając z przytoczonych przykładów, należy stwierdzić, że deiktyczność może się pokrywać z wyznaczonością, np. *uzmi ovu crvenu jabuku*, gdy np. w zbiorze zielonych jabłek znajduje się jedno jabłko czerwone⁵. I wówczas deiktyczność jest wcześniejsza od wyznaczenia ze zbioru jednego (charakterystycznego) okazu, co znajduje odzwierciedlenie w następstwie czasowym dyskursu (i układzie linearnym w tekście).

Deiktyczność, związana nie tylko z aspektem semantycznym języka, ale i funkcjonalnym, nie jest jednak uwarunkowana strukturą tematyczno-rematyczną replik, np. *kupila sam ti samo ove dvije crvene jabuke*, może stanowić w aspekcie funkcjonalnym dowolny układ tematyczno-rematyczny, uwarunkowany czynnikami pragmatycznymi.

Deiksa realizowana jest w stylu potocznym za pomocą leksemów zaimkowych osobowych 1., 2. os., także 3. os., demonstratywów *ovaj – ova – ovo; taj – ta – to; onaj – ona – ono; takav – takva – takvo*.

⁵ Możliwa jest tu także realizacja bez deiktycznego demonstratywu: *uzmi jabuku*, gdy w zasięgu uwagi interlokutorów znajduje się tylko jeden obiekt; wówczas nie zachodzi potrzeba realizacji wyznaczoności.

Stosując niniejsze ujęcie, prześledzimy realizację deiksy osobowej za pomocą zaimków 1., 2. i 3. osoby oraz demonstratywów *ovaj – taj – onaj*.

JA w dyskursie

Zainteresowanie EGO wcześniej odzwierciedlały prace filozofów aniżeli lingwistów. Znana była trudność wydefiniowania samego EGO z punktu widzenia jego roli w organizacji języka. Esencja poglądów Benvenista co do roli EGO, wyrażająca się w myśli, iż „To w języku i przez język człowiek konstytuuje się jako podmiot, język bowiem jedyny w gruncie rzeczy stanowi podstawę w porządku bytu pojęcia »jaźni«. Podmiotowość bowiem nie jest niczym innym, jak ową szczególną zdolnością mówiącego do ujmowania siebie jako podmiot.” (za K r a p c e m, 1985: 144), wyrastając z przesłanek wyłącznie lingwistycznych, spotkała się z krytyką K r a p c a (1985), filozofa reprezentującego nurt współczesnego personalizmu: „[...] szczególnie dobitną formą »wyrażania« się na zewnątrz podmiotowości mówiącego są zaimki, które w wypadku zaimków osobowych (szczególnie zaś zaimka osobowego »ja«) nie są związane z żadnym przedstawieniem, o ile przez »przedstawienie« rozumiemy koherentny układ cech konstytuujących w jakimś aspekcie rzecz. »Ja« bowiem nie wyraża żadnego zespołu cech, ale wskazuje na podmiot jako na sprawcę i spełniacza tego wszystkiego, co z »ja« emanuje i co »ja« organizuje w sobie i wokół siebie.” (s. 141); i dalej: „[...] ego jest to właśnie swoista interioryzacja samego języka, przejaw bytowy jego struktur, i że to właśnie w języku jest »fundament« i racja podmiotowości.” (K r a p i e c, 1985: 145).

Na trudność w zdefiniowaniu JA, wynikającą z użycia w pewnej konsytuacji, a mianowicie wówczas, gdy tłumacz w sądzie tłumaczy JA osoby posługującej się innym językiem, zwrócili uwagę A n s c o m b l e (1981: 33) i B o g u s ł a w s k i (1984: 50). JA w ustach tłumacza nie jest „jego” JA, gdyż nie spełnia warunków JA; jest tylko pośrednikiem, nie może sobie przywłaszczyć innego JA, może go jednak reprezentować. Jeszcze bardziej złożona sytuacja może zaistnieć na scenie w teatrze, gdy aktor stanowi medium w przekazywaniu JA bohatera sztuki scenicznej i jako taki nie jest faktyczną częścią zorganizowanej językowej perspektywy.

Inną właściwością JA jest to, że: „Nie istnieje JA w sobie, istnieje tylko JA z pary słów JA – TY i JA z pary słów JA – TO.” (B u b e r, 1991: 37).

Z ograniczonej autonomiczności EGO, gdyż uwarunkowanej obecnością TU, wynikają⁶ daleko idące konsekwencje zarówno dla niego samego, jak i dla organizowanego przez niego dyskursu⁷.

⁶ R o k o s z o w a (1989: 65) zwróciła uwagę, że „Tak zwana 2. osoba językowo jest zawsze projekcją, może istnieć fikcyjnie i wcale nie jest niezbędna w sytuacji mówienia”.

⁷ Na temat TU zob. kolejny podrozdział.

W genrach mowy powstających, przypomnijmy, z chęci przekazania tego, „co mi się zdarzyło”, o charakterze osobistym, nieraz pozostających na granicy intymności, EGO jest eksplicytnie obecne w dyskursach o charakterze autobiograficznym, odznaczając się zawsze aktualną referencją (zob. np. B e n w e n i s t e, 1975: 201). Stanowi deikse, z woli której i wokół której pojawiają się inne wyrażenia deiktyczne, a JA decyduje w wielu przypadkach o ich subiektywnym bądź niesubiektywnym charakterze. Wydawać by się mogło, w świetle wiedzy o deiksie, że JA ma charakter subiektywny. Pytanie o jego status to faktycznie pytanie o status samego człowieka, a odpowiedź na nie nie może zawierać elementu subiektywności.

JA obecne w mowie niezależnej łączy się w nieograniczony sposób z predyktami o charakterze performatywnym.

JA, które jest nie tylko twórcą replik, ale i ich pierwszym odbiorcą, odbija się zawsze na postaci dyskursu. Ten wpływ zauważają lingwiści różnych orientacji. H o n o w s k a (1984), rozpatrując zakres „przestrzeni pamięciowej” nadawcy i odbiorcy, stwierdza między innymi: „[...] język dialogu manifestuje w wieloraki sposób swój egocentryzm (także modalny...), język relacji, opowiadania – swoje wyłączenie odniesienia do ja mówiącego na rzecz innego punktu odniesienia [...]” (s. 60).

JA, wyrażając subiektywizm osoby mówiącej, łączy w sobie cechy wewnętrznej i zewnętrznej przestrzeni, zawierającej się pomiędzy EGO i TU, co znajduje odzwierciedlenie w układzie wyrażen:

JA – MOJ – OVDJE – OVAMO

P a d u č e v a (1992: 194) zauważa, iż „Jednym z głównych postulatów wszystkich informujących aktów mowy jest »Mówiący wie to, co mówi«. Wobec tego mówiący w szczególności powinien znać presupozycje swojej wypowiedzi.”

Z drugiej strony JA organizujące przez swoją wizję uniwersum język nie zawsze bierze udział w orzekaniu o jego własnościach. Widać to chociażby w replikach wyrażających różne odmiany epistemicznej modalności (zob. np. M a j s a k, T a t e v o s o v, 2000), gdzie występuje tak zwany paradoks ograniczonej ludzkiej refleksji.

W realizacji JA w dyskursach widać złożoność zjawisk, zachodzących w płaszczyźnie semantyczno-syntaktycznej i uwarunkowanych ich pragmatycznymi aspektami.

Cechą składniowo-stylistyczną badanego systemu językowego jest to, że wykładnik leksykalny JA nie jest obligatoryjnie związany w powierzchniowej realizacji z wykładnikiem 1. osoby w formie czasownika. W stylu słabiej nacechowanym emocjonalnie, np. o charakterze refleksyjnym, JA realizuje się przez formę 1. osoby czasownika:

– / *napatio sam se dosta gore / ne mislim s ljudima / nego ovako / kad sam stalno / kad sam bio u privatnom smještaju / usamljen... /*

Reguła, która nakazuje w stylu stosunkowo neutralnym nie używać wykładnika 1. osoby zaimka, łamana jest w sytuacjach, gdy JA pojawia się przy zwiększonej emotywności, kiedy podmiot bierze udział w swoim pozajęzykowym działaniu, nadaje mu wówczas subiektywny ton w swoich refleksjach, deklaracjach czy spostrzeżeniach, np.:

– / **JA** pišem o onome / što mene opseda i što mislim / ima jedna stvar koje se **JA** u pozorištu / strašno bojim / **JA** se najviše bojim dosade u pozorištu .../

A: – / kolega X će imati izlaganje /

B: – / ne bi to bilo izlaganje / **JA** bih samo nekoliko riječi / ...

A: – / ništa / **JA** reko' / odoh **JA** kući / i odmah sam smislio tehniku / **JA** sam poslije tu odbacio majicu /...

B: – / je li si kupio naočare? /

A: – / za to znaš / nisam ih stavljao / a samo sam **JA** razmišljao / reko / **JA** sam tam shvatio / kakva je tehnika /

Realizacja 1. osoby: *nisam ih stavljao*, pojawia się obligatoryjnie przy przejściu z początku dyskursu stanowiącego ogólną informację, często rodzaj wprowadzenia do wyznania o charakterze autobiograficznym, bardziej szczegółowym, np.:

– / treba razumjeti jednu stvar / **JA** sam taj komad pisao kad sam imao dvadeset dvije godine / tako da sam **JA** pisao iz svog osjećaja /...

Towarzyszy temu narastająca emotywność, gdy nadawca dyskursu zaczyna mówić o ważnych dla siebie kwestiach⁸. Inną sytuacją, w której realizuje się powierzchwnie obligatoryjnie JA, jest ta, w której występuje układ dwóch wymiennych replik, następujących jedna po drugiej, jak w przykładzie:

A: – / **JA** sam se oduševila onda na povratku / **JA** sam već bila mislila prije čim smo se vidjeli / znaš / gledao si opremu /...

B: – / i **JA** sam se oduševio njome / zaista je moderna / samo cijena... /

Oprócz rozbudowanych replik, jak w przytoczonym przykładzie, często występują repliki potwierdzające lub negujące obiekt albo też zjawisko przez nadawcę i odbiorcę, np.:

A: – / što **JA** volim baklave /

⁸ Zagadnienie to prezentujemy w rozdziale zatytułowanym *Wyrażenia zaimkowe jako środki ekspresywności dyskursu*.

B: – / i JA /

C: – / JA ne? /

D: – / JA nikad ne idem u kafić /

E: – / JA ne volim / JA ne podnosim tu muziku, cigarete /

Kondensacja struktury repliki wygłaszanej przez B, chociaż odbywa się nie według jednej reguły (por. przytoczone przykłady), wymaga obecności deiksy JA, dzięki której możliwe jest wyrażenie zgodności lub przeciwieństwa postaw.

W ostatnim przykładzie obligatoryjne JA, deiktyczne dodatkowo przy wymianie replik, pełni funkcję anaforyczną. W a r c h a l a (1993: 42) widzi w takiej strukturalizacji replik „dialogiczne zanurzenie drugiej repliki” w pierwszej; wsparta jest ona także układem intonacji zdaniowej replik typu A i B, wyrażającej zgodność lub odmiennność poglądów czy postaw.

W przypadku układu replik wyrażających odmienne stanowiska typu:

– / JA nikad ne čupam obrve /

– / JA bez toga ne bih mogla / lub:

– / JA to stalno radim / lub:

– / JA ponekad moram / itp.

gdy występuje więcej replik typu B lub D, replika typu A pozostaje nie tylko w opozycji treściowej, lecz współtworzy inny układ intonacyjny – odpowiednio antykadencji i kadencji.

Pierwsza osoba wbudowana jest obligatoryjnie w repliki, które oparte są na czasownikach o charakterze performatywnym, a typ przekazu – mowa bezpośrednia lub pośrednia – nie ma wpływu na jej wystąpienie, nie działa restryktywnie.

Inaczej jest, jeżeli, jak sądzi P a d u ċ e v a (1992: 194), repliki przybierają postać pytań. Wówczas, według niej, repliki typu:

– / JA sam gladan? /

– / meni se ide u disco-klub? /

– / JA sam to rekla? /

są niefortunne, czyli nie mają zastosowania do **reguły fortunności**, polegającej na tym, że: „Mówiący nie wie, czy P jest prawdą, i uważa, że odbiorca wie, że P jest prawdziwe.” (P a d u ċ e v a, 1992: 194).

Sąd wyrażany w tego rodzaju replikach jest dostępny tylko osobie mówiącej, dlatego, co sugeruje Padučeva (za F o r m a n e m, 1974), repliki te mogą być skierowane tylko do samego siebie (samozwrotne?) lub też mają charakter egzaminacyjny. W i e r z b i c k a (1983: 298) uważa, że nie mają one siły illokucyjnej. Tak może się wydawać na pierwszy rzut oka, chociaż pojawia się pytanie, dlaczego, w jakich okolicznościach one powstają i czemu służą.

Ze schematu repliki: „Mówiący nie wie, że P jest prawdą i uważa, że odbiorca wie, że P jest prawdziwe”, dzięki presupozycji: „P nie jest prawdziwe, JA to wiem, uważam, że odbiorca też wie, że nie P”, powstaje replika o schemacie logicznym: „Mówiący wie, że P nie jest prawdą i uważa, że odbiorca powinien wiedzieć, że P nie jest prawdziwe.”

Typ replik o charakterze pytajnym, jak w podanych przykładach, występuje częściej, niż mogłoby się wydawać. Nie są one też w żadnym wypadku „anormalne”, gdyż pojawiają się nie autonomicznie, lecz jako jedna w sekwencji replik dyskursu osadzonego w wyraźnej sytuacji:

- / *zdravo! / kako si / sigurno si gladan / evo ti krofne! /*
- / *JA sam gladan? / ma nemoj! /*

Reakcja odbiorcy B może być dwójaka:

- wie, że P nie jest prawdziwe (*sigurno si gladan*) i wie też, że A wie, że P nie jest prawdziwe, gdyż z zaistniałej wcześniej sytuacji wiadomo, że np. B zjadł już przed chwilą solidny obiad. A zachowuje się tak, jakby nie wierzył, że B nie P (nie jest głodny). B przez swoje zachowanie, swoją grę, chce osiągnąć jakiś efekt – dokuczyć, ośmieszyć, sprowokować do czegoś itp.
- nie wie, że P jest prawdziwe, że jego faktyczna niewiedza wywołuje reakcję B, w której po replice pytajnej: /*misliš da sam gladan?*/, realizującej się powierzchownie bez eksplicytnej modalności: – *JA sam gladan?*

Możliwa jest oczywiście negacja predykcji replik:

- / *JA nisam gladan //*
- / *e / nisam / upravo sam rućao /*
- / *već sam prepun // više ne mogu / itp.*

W świetle takiej interpretacji widać, że osoba realizując działanie o charakterze odmowy:

- / *JA sam gladan? /*, tj. – / *JA nisam gladan /*

realizuje *de facto* moc illokucyjną, zawartą w replice. Zanalizowany przykład prezentuje wiele podobnych, w rodzaju:

- / *JA sam to rekla? /*
- / *JA se gojim? /*
- / *JA tako mislim? /*

które można także interpretować jako sądy zawierające negację:

/ *JA to nisam rekla* /
/ *JA se ne gojim* /
/ *JA tako ne mislim?* /

służące do przekonania odbiorcy.

W takiej sytuacji nie ma żadnych ograniczeń dla zakończenia dyskursu lub jego kontynuacji przez zmianę topiku.

Charakterystyczne są restrykcje blokujące użycie JA, a co za tym idzie – 1. osoby zarówno zaimka, jak i czasownika. Restrykcje te istnieją niezależnie od rodzaju stylu, natomiast zależą od użycia mowy zależnej vs. niezależnej. P a d u ě v a (1992: 195) wyróżnia sytuację, w której realizowane są wyrazy o znaczeniu „stereoskopowym”, tzn. „wyrazy, w których opis znaczenia zawiera albo odesłanie do mówiącego, albo odsyłacz do osoby w sposób konieczny różnej od mówiącego, i które z tego powodu zakładają spojrzenie na sytuację jakby z kilku różnych punktów widzenia”⁹.

Wówczas w mowie niezależnej wykluczona jest kookurencja JA z nieokreślonym wyrażeniem zaimkowym *neki*, np.:

*/ *Ja hoću reći neku pjesmu* /

Staje się ona możliwa przy użyciu 3. osoby:

/ *On je htio reći neku pjesmu* /

Charakterystyczne, że blokada taka nie pojawia się w przypadku użycia *nešto*:

/ *JA hoću nešto reći* /

Eksplicitnie wyrażona modalność nie wpływa na postać powyższych dyskursów, elementem językowym blokującym użycie 1. osoby jest *neki*, nie łączący się,

⁹ Możliwa jest wprawdzie taka konstrukcja językowa, która wprowadza „ogład” JA z zewnątrz, jak u Mrožka: „Zobaczyłem kogoś, tym kimś byłem JA” (M r o ž e k, 1967: 19). W naszym materiale brak podobnego przykładu, chociaż struktura uwzględnionych języków pozwala na jego skonstruowanie: *Vidio sam nekoga, tim nekim bio sam JA. Neko 'ktoš'* nie spełnia warunku statusu wyrażenia nieznanego nadawcy i wobec tego nie jest antecedensem dla JA. Wprowadzenie go stanowi swoistą grę językową w stylu artystycznym. Zabieg ten występuje w prozie psychologicznej, np. u chorwackich pisarzy: I. Raosa: „Može biti kad bih se rodio u Italiji, da onaj ja ne bi bio ovaj ja ne bi bio nikakav ja jer bi bio onaj ja. A kako ne bi bio nikakav ja kad ovaj ja jest ja, pravi ja?! A onaj ja? Što je s onim ja?” (R a o s, *Trilogija*. Zagreb, s. 139); I. Brešana: „Ukratko bi se dogodilo da se u tom vrtlogu tu i tamo probudi treće moje 'ja', koji bi se izdiglo iznad svega i pobunilo protiv svakoga prolijevanja krvi i nasilja, nisam bio siguran da sam taj 'ja' doista 'ja', a ne netko tko pripada jednoj ili drugoj strani.” (I. B r e š a n, *Ispovijedi nekarakternog čovjeka*. Zagreb 1996, s. 52). W zależności od sensu JA realizuje się w rodzaju męskim (jak wyżej) lub żeńskim, np. *To nisam bila prava JA* (cyt. za: B a b i ć, 1998: 51).

pozostający w logicznej sprzeczności z *htjeti*, która wymaga łączliwości z wyrażeniem o charakterze konkretnym – argumentowym, a nie nieokreślonej predykcji.

Użycie 1. osoby wykluczają też predykaty, których negatywne znaczenie zawiera się nie w ich definicji, lecz wynika z konotacji, jaką się odznaczają (por. A p r e s j a n, 1978):

- */ JA gundam /*
- */ JA varam ljude /*
- */ JA buncam /*
- */ JA pravim spletke /*
- */ JA pričam svašta /*
- */ JA imam visoko mišljenje o sebi /*

Prawdopodobnie działa tu restryktywnie określony typ predykatów ujawniających negatywne cechy osobowości. Na ogół niechętnie prezentujemy się innym od negatywnej strony, dlatego taki rodzaj replik czy samodzielnych genrów mowy nie jest dostatecznie wykształcony i utrwalony w językach.

I tutaj znów, jak w poprzednich przykładach, możliwa jest zamiana wymienionych replik na 3. osobę; mowa pozornie niezależna jednak nie zmienia istoty użycia, tj. nie znosi reguły blokującej użycie 1. osoby:

- gunda / i */ ON kaže da vara ljude /*
- */ ON kaže / da .../*

Zgodzimy się natomiast z P a d u č e v a (1992: 197), że negacja wprowadzona do przytoczonych przykładów nie tylko znosi negatywną konotację, dzięki niej zaprzeczony osąd sprawia wrażenie stanowiska 3. osoby:

- / JA ne varam ljude /*
- / JA ne gundam .../*

a repliki tego rodzaju z 1. osobą są w powszechnym użyciu.

Znamienne jest, że grupa predykatów, oznaczających najbardziej negatywną ocenę nadawcy, nie stanowi bezwzględnie ograniczenia dla ich użycia:

- / JA sam ubio / pokrao tog čovjeka /*
- / JA kradem / ubijam /*

Nie ogranicza go także negacja, ani też inne czynniki, np. różna temporalizacja:

- / JA nisam krao / ubio .../*
- / JA ću krasti / ubijati /*

Od tej reguły może być odstępstwo; gdy pomimo restrykcji pojawiają się takie repliki, są one nie izolowane, lecz stanowią bardziej rozbudowany układ replik, których sens osadzony jest w określonej konsytuacji nadawcy, np.:

– / *kako se ponašaš?* /

– / *JA uvijek radim najgore stvari / varam ljude / pravim spletkę...* /

przy presupozycji „wiem, że to nieprawda”.

Zgoda na taki rodzaj dyskursu jest znów grą słowną o wyraźnej mocy illokucyjnej, kierowaną ku odbiorcy. Inną możliwością, chociaż wyjątkową, ekstremalną sytuacją, jest ta, w której oskarżony przyznaje się do zarzucanych mu czynów.

Kwestię realizacji 1. osoby zaimka rozpatrzyła R o k o s z o w a (1989: 60 i nn.)¹⁰. Z jej szczegółowej analizy semantyczno-logicznej takich czasowników, jak: *kłamać, milczeć, spać*, wynika, że formalna postać tych czasowników w 1. osobie wprowadza paradoks semantyczny, gdyż sensy tych leksemów nie dopuszczają realizacji: *JA kłamię; JA milczę (gdy mówię?); JA śpię (i wówczas nie mówię)*.

Taki rodzaj „autotematycznych” dyskursów jest jednak możliwy; mają one charakter bardzo emotywny, realizowane są w postaci genrów mieszczących się pomiędzy nieporozumieniem, sprzeczką, kłótnią, czy wręcz awanturą.

Istnieje grupa predykatów odnoszących się nie do człowieka, a orzekających np. o roślinach: *nicati, klicati, cvijetati*, lub oznaczających zjawiska przyrody: *grmjeti, sijevati, kišiti, sniježiti, obasjati* itp., które z racji trudnego do określenia i zbędnego z komunikacyjnego punktu widzenia subiekta występują w 3. osobie, wykluczając w przedmiotowych użyciach nie tylko w 1., ale także i w 2. osobie.

W potocznych genrach o charakterze konstatacji występują predykaty czynnościowe lub (rzadziej) psychiczne, wymagające dla stwierdzenia zaistniałego stanu rzeczy obecności kogoś z zewnątrz, świadka, np.:

*/ *zatvorio sam se u sebi* /

*/ *naginjam se kroz prozor* /

które nie mogą wystąpić w mowie niezależnej. Treść ich odbierana jest przez obserwatora z zewnątrz; to on orzeka treść predykatywną o podmiocie, gdyż sam subiekt nie może siebie tak postrzegać. P a d u č e v a (1992: 195) określa charakter i tych wyrażen jako „stereoskopowy”, umożliwiający obserwację, postrzeganie czegoś tylko przez osobę z zewnątrz, co eliminuje możliwość ich użycia przez JA i automatycznie wyklucza ich realizację w mowie niezależnej. Pojawienie się świadka w formie takiego genru w mowie zależnej:

¹⁰ Ostatnio badania tego rodzaju na materiale języka słoweńskiego prowadził K r y z i a (1999); wyniki w obu przypadkach są podobne.

- / **vidiš** / da sam začuđena njegovim ponašanjem /
- / **ON vidi** / da sam začuđena njegovim ponašanjem /
- / **SVI vide** da sam se povukla iz sredine /
- / **vidjelo se** / **kažu mi** / da sam se zatvorio u sebe /

w 2. i 3. osobie umożliwia ich swobodną realizację.

Wyrażenia o charakterze „stereoskopowym”, które wykluczają użycie JA, odnoszące się do sytuacji pozajęzykowych o charakterze uniwersalnym, mogą też mieć charakter idiomatyczny.

Realizacja JA w przypadkach zależnych w postaci podmiotu logicznego w takich przykładach, jak:

- / **MENI** je bilo iznenađenje / kad sam pogledao članak /...
- / **MENI** nije čudno / kad sve to čujem/...
- / **MENI** nije jasno / zašto je izašao upravo ovakav rezultat / otkud ti dvije nule?/

ma charakter idiomatyczny; niektóre tego rodzaju struktury można sprowadzić do nominatywnych, np.:

- / iznenadio sam se / kad sam pogledao članak /
- / Ja se ne čudim / kad sve to čujem /

gdy tymczasem ostatni cytowany przykład:

- / **MENI** nije bilo jasno /

nie pozwala na analogiczne przekształcenie, tylko:

- / JA nisam razumio /

Zwróćmy uwagę, że inny sens ma JA realizujące się w takich przykładach, jak:

- / kad gledam u vlastito **JA** / imam dojam / da sebe ne shvatam /
- / ko nema probleme sa svojim **JA** /

gdzie JA oznacza własną świadomość, jaźń i jako takie wyrażenie nie ma samo w sobie właściwości deiktycznych; uzyskuje je dzięki obligatoryjnym deiktycznym wyrażeniom, jak *svoj*, *vlastit* (por. s. 50).

Niezależnie od przedstawionych restrykcji w realizacji JA, jego rola w organizacji języka wydaje się, niezależnie od wyrażanych wątpliwości (np. W i e r z b i c k a, 1999: 303 i n.), zasadnicza i niekwestionowana. Dowodzą tego liczne

prace poświęcone gramatycznej organizacji języka (np. R o k o s z o w a, 1980; T o p o l i ŋ s k a, 1996), w których centralne miejsce przypada człowiekowi.

TI

Interakcja zachodząca pomiędzy JA i TI, realizując się w postaci dyskursu, wyznacza zarówno nadawcy (JA), jak i odbiorcy (TI) określoną rolę. Rola odbiorcy uwarunkowana jest kategorią trybu.

W dyskursie realizowanym w trybie oznajmującym podstawowa przesłanka dla realizacji 2. osoby to ta, że mówiący wie, co mówi, wobec czego replika (repli-ki kierowane do TI) winna odznaczać się cechami wynikającymi z wymogu ich rozumienia przez odbiorcę; pożądanym jest także warunek fortunności kierowanych do TI replik. Deiktyczne TI prezentujące deikse subiektywną realizuje się w replikach słabo nacechowanych, o charakterze oznajmień, stanowiących mały, samodzielny genr, przez 2. osobę czasownika, np.:

- / *lijepa si / samo usta si zanemarila /*
- / *znaš / dobro / da nemamo toliko para / ne možemo s vama ići / možda drugi put /*
- / *kad budeš kupovao skije / mogu da ti pomognem /*

lub w replikach pytających:

- / *hoćeš li biti u Sarajevu? /*
- / *je li si kupio naočare? /*
- / *znaš koje su dobre naočare? /*
- / *znaš / da ja nemam preko koga doći do njega? /*
- / *neću / to neću / nekako mi je / znaš /*

W realizacji replik skierowanych do 2. osoby uwidacznia się asymetria wiedzy pomiędzy nadawcą i odbiorcą. Postać mowy niezależnej, organizowanej, tak jak w przypadku 1. osoby, wokół predykatów performatywnych, wprowadza szeroką konkurencję, szerszą od zakresu właściwego dla JA. Użycia TI nie blokują predykaty o negatywnym sensie, który zawarty jest w ich właściwościach konotacyjnych, dlatego też praktycznie nieograniczone są użycia w takich przykładach, jak:

- / *varaš ljude /*
- / *strašno gundáš /*
- / *buncaš /*
- / *praviš spletke /*
- / *svašta pričaš /*

– / *imaš visoko mišljenje o sebi* /

a używany często gatunek dyskursu można określić jako zarzut.

Oczywiste jest też, że JA jako świadek stwierdzający zdarzenie lub stan psychiczny umożliwia realizację replik (i dyskursów), np.:

/ *začuden si mojim / njihovim ponašanjem* /

/ *povukao si se iz sredine / nije to dobro...* /

/ *zatvorio si se u sebe* /

/ *naginjaš se kroz prozor / znaš da je to opasno* /

Restrykcje obowiązujące wobec JA działają także i wobec TI w tych sytuacjach, w których treść predykatów odnosi się nie do człowieka, lecz reszty przyrody ożywionej lub martwej, np.: *nicati, klicati, cvjetati, grmjeti, sijevati, kišiti, obasjati* itp.

2. osoba realizowana w trybie rozkazującym ma charakter deontyczny, co pociąga za sobą daleko idące konsekwencje dla dyskursu, gdyż służy do „wyrażania intencji mówiącego, by słuchacz doprowadził do zaistnienia wyrażanej przez dane zdanie sytuacji. Istnieje ścisły związek między trybem rozkazującym a faktywnością, kategorią czasu oraz kategorią osoby. [...] tryb rozkazujący jest nefaktywny [...], zawiera moment antycypacji (przewidywania) zdarzenia [...], które ma nastąpić w wyniku wymaganej od słuchacza akcji. Wyraża on: a) chęć mówiącego, aby zaistniała określona sytuacja; b) wiarę, iż słuchacz jest w stanie doprowadzić do zaistnienia tej sytuacji; c) skierowany do niego apel (żądanie, prośbę), by podjął działanie prowadzące do zaistnienia sytuacji.” (*Gramatyka*, 1984: 133–134).

Tak więc i za pomocą 2. osoby wyraża się faktyczna dominacja JA:

– / *daj tamo oglas na fakultetu* /

– / *nemoj da pričaš priču* /

gdyż to JA *hoću*: *da...*

Projekcyjny, a nie faktyczny charakter 2. osoby prowadzi do sytuacji, w której ona „może istnieć fikcyjnie i wcale nie jest niezbędna w sytuacji mówienia.” (R o k o s z o w a, 1989: 65). Dotyczy to zarówno trybu oznajmującego, jak i rozkazującego. Potwierdzeniem tej tezy są genry, w których „orzeka się” coś, co ma charakter nieaktualny, habitualny lub nawet szerszy wymiar czasowy, np.:

– / *takav ti je život / trčiš / radiš / a kad odgojiš djecu / crkneš* /

– / *želiš jedno / dobiješ drugo od sudbine* /

– / *trudiš se / trudiš / niko to neće primjetiti* /

– / *pa uradiš nešto / smisliš lijepo / džabe je to /*

wówczas brak usytuowania interlokutorów *face to face* sprawia, że TI ma charakter pozorny.

Szczególną sytuację przedstawia kontakt ze zwierzęciem, traktowanym przez język jako TI¹¹. Polecenia wydawane zwierzęciu odbywają się na takich samych zasadach, jak wydawane człowiekowi i mają charakter deontyczny.

MI, VI

MI i VI, mając niejednorodną strukturę semantyczną, jako że przedstawiają odpowiednio:

MI₁ – o charakterze ekskluzywnym, obejmujące JA i TI;

MI₂ – o charakterze inkluzywnym, obejmujące JA i ON;

MI₃ – o charakterze ekskluzywno-inkluzywnym, obejmujące JA + TI + ON;

VI₁ – o charakterze ekskluzywnym, obejmujące TI₁ i TI₂;

VI₂ – o charakterze inkluzywnym, obejmujące TI i ON,

nie wpływają swoją złożoną naturą na zróżnicowanie organizacji struktury dyskursów, a określenie ich faktycznej natury może się dokonać przez rekonstrukcję konsytuacji danego dyskursu związanej z ich realizacją. Por. np.:

A: – / *ali ona ne voli slatko /*

B: – / *drugi put ćemo joj donijeti slano / donijećemo ti / ovaj / kako se kaže / joj! / kako se kaže / nije čips / nego onaj / tako okruglo / masno...*

– / *mi smo u stalnom / nekom nesporazumu s upravom doma / mi smo već izgubile živce / uvijek nam nešto oni zamaraju /*

Tak zwane MI autorskie i MI skromne, chociaż możliwe w stylu potocznym, nie należą jednak do niego.

Deiktyki ovaj – taj – onaj

W przypadku wskazywania deiktycznego typu subiektywnego każda interakcja tworząca dyskurs charakteryzuje się głębokim osadzeniem w sytuacji pragmatycznej. Truizmem jest dzisiaj twierdzenie L e e c h a (1980), że funkcja pragmatyczna całego dyskursu oraz jego części składowych – replik realizuje się na podstawie określonego sensu logicznego. Korelacja wewnętrznego sensu dyskursu

¹¹ K u r y ł o w i c z (1971) traktuje JA i TI wyłącznie jako odniesienia do osób.

z sytuacją komunikacyjną dokonuje się dzięki bogactwu środków natury zarówno lingwistycznej, jak i paralingwistycznej. W zakresie środków językowych organizujących dyskurs i zarazem wpływających istotnie na typ dyskursu znaczące miejsce przypada demonstratywom. W nich szczególnie wyraźnie odbijają się skomplikowane relacje zachodzące pomiędzy myśleniem – językiem – rzeczywistością. W i e r z b i c k a (1969) odkryła w strukturze głębokiej demonstratywów ukryty imperatyw¹². Kontynuując to słuszne spostrzeżenie, należy dodać, że imperatyw ten zawiera prawdopodobnie wiele rodzajów deontyczności¹³.

Trójczłonowy system zaimków wskazujących: *ovaj, ova, ovo – taj, ta, to – onaj, ona, ono*, stanowiący podstawowy typ wskazywania deiktycznego, w systemie języka funkcjonuje wedle stosunkowo, wydawać by się mogło, przejrzystych reguł, przedstawionych we wcześniejszych gramatykach:

- „Za upućivanje na lice i predmet (ili bilo koji pojam) koji se nalazi u blizini (prostornoj ili vremenskoj) govornog lica upotrebljava se zamenica: *ovaj, ova, ovo* [...] na lica, predmete što se nalaze pored onoga s kim se govori, tj. pored č, lica, ili su u blizini toga lica upućuje se zamenicom: *taj, ta, to*; a na neprisutna lica i predmete, ili na lica i predmete koji su nešto dalje od lica koja učestvuju u govoru upućuje se pridevskom zamenicom: *onaj, ona, ono*.” (S t e v a n o v i ć, 1970: 89).

Kolejne reguły uszczegóławiają tylko w pewnym, bardzo ograniczonym zakresie powyższe, a mianowicie:

- „U rečenici: **Ta gruba šala vredja ono osećanje ponosa kod ljudi** – zamenicom **ta** upućuje se na **šalu** lica s kojim se govori ili na **šalu** o kojoj je malo pre bilo reči, koja je kao predmet razgovora vremenski, dakle bliska licima koja učestvuju u razgovoru, a zamenicom **ono** upućuje se na **osećanje ponosa** kod ljudi na koje se misli i koje se nečim dalje karakteriše.”

„Zamenicom *taj, ta, to* i češće nego – pokaznom zamenicom 1. lica upućuje se na nešto (na lice, stvar ili pojam uopšte) o čemu je pre bilo govora. I ona se tada kao i zamenica *ovaj, ova, ovo* zove anaforskom zamenicom. A inače se njom upućuje na lice, odnosno predmet na tom mestu – i demonstrativna je, dakle.” (S t e v a n o v i ć, 1970: 89).

Inne gramatyki nie zawierają szczegółowszej prezentacji problematyki związanej z funkcjonowaniem przytoczonych deiktyków. Pogłębioną analizę dystrybucji interesujących nas demonstratywów przynosi praca T o p o l i ŋ s k i e j (1981), rozpatrująca zachowanie tej grupy leksemów zaimkowych w testach języka literackiego. Nieufność autorki wyrażona w słowach: „[...] ne verujem u neke semantičke ili funkcionalne invarijante vezane za pojedine zameničke korene odnosno zameničke lekseme. Kao većina formalnih jezičnih sredstava, i pokazne zamenice,

¹² Eksplikuje ona przykładowo: *ten človek = zvróć uwagę na tego človeka, chce, žebys zvróćil uwagę na človeka, na kórego ja zvracam uwagę* (s. 142).

¹³ Problematyki tej w niniejszym ujęciu nie rozwijamy.

zavisno od konteksta i upotrebe, vrše razne funkcije, počev od onih koje su primarno semantički motivisane, pa do onih koje se odlikuju potpunom gramatikalizovanošću.” (s. 97), potvrđuje się w rozpatrywanym materiale potocznym. Zawarte w nim deiktyki wykazują bowiem, oprócz jasnych reguł, pewne modyfikacje użycia, rozszerzoną dystrybucję wynikającą z różnorodnych uwarunkowań dyskursu. Bogactwo sytuacji pragmatycznych sprawia, że reguły działające w starannym tekście literackim tracą swoją wyrazistość w spontanicznym, słabo kontrolowanym dyskursie. Najrozmaitsze użycia neutralizują w pewnej mierze ich faktycznie binarne funkcjonowanie; sprawiają, że można mówić o dalszej neutralizacji ich opozycji.

Z uwagi na różny typ opozycji zachodzących pomiędzy tym szeregiem zaimkowym, a mianowicie opozycja *ovaj – taj* wyraża opozycję istniejącą pomiędzy 1. i 2. osobą, czyli typami deiksy subiektywnej, opozycja *taj – onaj* to opozycja wyrażona z jednej strony typem deiksy subiektywnej *taj* wobec deiksy obiektywnej *onaj*, T o p o l i ŋ s k a (1981: 299) zwraca uwagę na fakt, że „situacije i konteksti u kojima su svi ti odnosi prisutni i aktivno u tekstu iskorišćeni, jako su retki. Obično imamo posla sa tri dihotomije u kojima **ovaj** i **onaj** čuvaju svoju osnovnu **ovaj** i karakteristiku, dok je **taj** negativno definisan kao prostorno poralizovan prema **ovaj** (kao relativno udaljen) ili prema **onaj** (kao relativno blizak). Od dveju razmotrenih osnovnih dihotomija prisutnja je, dakle, u jeziku ona niža prostorna opozicija između **onaj**, koja se ipak često realizuje pomoću neutralnog posrednika **taj**”:

privativna opozicija		privativna opozicija	
+ <i>ovaj</i>		– <i>taj</i>	+ <i>onaj</i>
kontrast			

Trójęczłonowy system referencyjnego odniesienia, jeśli chodzi o relację dyskurs – rzeczywistość pozajęzykowa, można sprowadzić do opozycji binarnych: *ovaj – taj*; *taj – onaj*; *ovaj – onaj*.

Struktura badanych dyskursów, w których bardzo często występują demonstratywa, ukazuje, że w wyrazisty sposób zachowana jest opozycja binarna *ovaj – onaj* (potwierdza to także materiał badany przez T o p o l i ŋ s k ą, 1981), natomiast zakres deiksy wyrażonej przez *ovaj – taj* oraz *taj – onaj* ma znacznie bardziej rozmyte granice subiektywnego wskazywania. Dwa ostatnie typy opozycji w spontanicznych dyskursach, osadzonych w najrozmaitszych sytuacjach pragmatycznych, zwykle nie muszą być precyzyjnie wyrażone, stąd możliwość neutralizacji ich opozycji. Na podobne przypadki mieszania szeregu *ovaj* i *taj* jako niezgodne z normą języka chorwackiego zwraca uwagę K o v a č e v i ć (1998: 74).

Fakt, iż trójęczłonowa subiektywna deiksa występuje stosunkowo rzadko obok siebie (potwierdza to także T o p o l i ŋ s k a, 1981), np.:

- / koje grožde hoćeš / **ovo** ili **to** crno / zrelije / ili **ono** tamo bijelo? / uzećemo ono bijelo / šta je veliko / hercegovačko / vrlo slatko /

nie ma żadnego wpływu na jej zachowanie; jest obecna w całościowym, komplementarnym systemie w takim samym stopniu, jak jej poszczególne człony funkcjonujące w systemie opozycji binarnej. Fakt rzadkiego pojawiania się równocześnie trójcłonowego wskazywania wyniku wyłącznie z faktycznych, nieczęstych sytuacji w rzeczywistości pozajęzykowej, w których zachodzi potrzeba takiego użycia.

Dyskursy stylu potocznego przynoszą przykłady użycie deiktyków, w których z zachowaniem istniejącej trychotomii użycia deiktyki wykazują pewne odchylenia, związane z realizacją deiksy o subiektywnym charakterze.

W dyskursie zawierającym pełny trójcłonowy system wskazywania subiektywnego pierwszy z członów (*ovaj*) nie musi się powierzchniowo realizować, jeżeli wskazywany obiekt pozostaje w zasięgu wzroku interlokutorów, w ich mikrouniwersum, np.:

- / što je smiješan kišobran / a i **taj** (wskazanie poparte ruchem ręki) / nije loš / gle / **onaj** tamo gore na polici / pored crne torbe / jao / koliko je skup /

W wielu przykładach obserwujemy realizację deiksy subiektywnej tylko za pomocą *ovaj*, także tam, gdzie z racji oddalenia obiektu od nadawcy można by oczekiwać realizacji za pomocą *ta*. Sytuacje takie wyraźnie potwierdzają fakt neutralizacji opozycji w parze *ovaj* – *taj*, np.:

- / bre / dvadest maraka su farmerice levis / ovo su isto / a ove / gle / **ove** su ti skuplje i od **ovih** / bre / od **ovih** klasičnih / **ove** evropske imaju / ovdje piše / ono dši / a ima drugačije / a na američkom piše / dži / si piš... / ... / a moje **ove** ženski kroy / izlizane / možda ja sam zainteresovan kupac / donesi ti **ove** tvoje / ja sam zainteresovan / avako / ovako /

Jak stwierdziliśmy przy klasyfikacji deiksy, oddalenie czasowe nie może mieć wpływu na jej subiektywną postać, np.:

- / zvali su mene puno puta / a **ova** X pošto je bila tamo / u štampariji / **ova** žena koja se panično boji / znaš tamo su strašno nervozni ljudi / trka je strašna / dok ja nisam bio tu / kad je bila **ova** urednica / X / ona bi rekla / da se to mora korigirati / tako je **ova** rekla /

Nie brak przykładów, w których subiektywna deiksa realizowana szeregiem *ovaj* – *taj* nie oddaje wymaganej przez system bezwzględnej precyzji wskazywania, natomiast sprawia wrażenie, iż służy bardziej stylistycznemu urozmaiceniu

samego dyskursu, ponieważ obiekty wskazywane (*pantalone*) znajdują się w nie-zróznicowanej odległości od rozmówców, a jego ekspresywność dotyczy interlokutorów, nie zaś obiektów:

A: – / **ovaj** model ovako tražiš / k'o *pantalone* klasičan kraj / ovo su ravne naj-običnije / daj da vidim **i ove** / pa su ravne

B: – / e / nisu ravne / čini mi se da su sužene dole

A: – / nemoj da pričaš priču / e / i **te** su takve / čini mi se / da su onako malo / pa k'o *ove* odsječene.../

Badany materiał przynosi i takie przykłady, w których wprowadzie pojawia się trójczłonowy system deiksy subiektywnej, lecz nie służy on faktycznemu różnicowaniu obiektów w przestrzeni, podkreśla zaś sądy o charakterze afirmacyjnym; z wyraźną emfazą wyraża psychiczną bliskość mówiącego z przekazywaną treścią. Sytuacje te wynikają, jak się wydaje, z możliwych właściwości idiolektycznych nadawcy, który może zastosować taki dopuszczalny rodzaj reguły. Cytowany fragment dyskursu jest wywiadem przeprowadzonym poza Sarajewem – w Dalmacji. Udzielający wywiadu – znany piosenkarz pochodzący z Sarajewa – odpowiada na pytanie:

A: – / *tko ti ovako / od onih grupa perspektivan? / po tvom mišljenju? /*

B: – / *što ja znam / strašno mi se sviđa **ova** sarajevska scena / što ja znam / strašno / što sad x kreće / **ovi** mladi / samo što pretežno / **ovaj** narod kao balkanski / **taj** narodnjak / **ti** narodnjaci / dosta se masovno sluša /*

Oddalenie czasowe i przestrzenne wymienianych w dyskursie obiektów nie ma w tym wypadku relewantnego znaczenia; deiktyczne odniesienia mają na celu uzyskanie nacechowania, zwiększonej ekspresywności dyskursu. Ten fragment dyskursu zaczyna się z dużą emfazą: *ova sarajevska scena, ovi mladi, ovaj narod*, po czym autor replik, dystansując się wobec pewnego rodzaju ludowej muzyki, przechodzi w końcowej części na wskazywanie z pomocą demonstratywu *taj*: .../ *taj narod / ti narodnjaci* /... Charakterystyczny jest brak demonstratywu *onaj*, możliwego w miejsce użytych wyrażen; jego obecność miałaby charakter neutralizujący dyskurs. Zacytowany przykład nie ma charakteru jednostkowego; taki układ deiktyków *ovaj – taj* występuje w innych przykładach. Świadczy o tym, że deiksa subiektywna ma charakter emotywny, także stopniujący natężenie emotywności. Nie sądzimy jednak, aby istniały wystarczające przesłanki do wydzielenia deiksy emotywniej. Przedstawiona sytuacja stanowi przejściową pomiędzy deikszą „czy-stą” a użyciem deiktyków tylko w funkcji emotywniej¹⁴.

¹⁴ Systematyzacji wyrażen zaimkowych w organizowaniu emotywności dyskursu poświęciliśmy ostatni rozdział pracy.

Demonstratywa najwyraźniej odgrywają w dyskursie jeszcze jedną rolę, a mianowicie służą takiemu rozczłonkowaniu dyskursu, w którym pojawiają się kolejne nowe tematy zainteresowania interlokutora¹⁵.

Ovaj występuje także jako pozbawiony kategorii rodzaju i liczby odsemantyzowany demonstratyw¹⁶:

A: – / *kako se ovdje živi?* /

B: – / *onako / hodaju kontrole u pet ujutro / da u pet sati / zamislite / provjeravaju nas / kažu / ovo može / ovo ne može /*

Ovaj związany jest też z użyciem w sferze tabu, np.:

– / *radim ovo s X-om* /

– / *samo ove stvari su ti u glavi* /

gdzie w strukturze repliki stanowi konsekwens nie wyrażonego powierzchniowo antecedensa.

W dużej liczbie przykładów potwierdza się znana z tekstów neutralizacja opozycji *ovaj – taj*, por.:

– / *film govori o jednoj porodici iz bosanske sredine / iz provincije / govori o jednoj prosječnoj / tako / prosječnoj porodici / ta porodici / e /sa shvatanjem / baš / zastarjela shvatanja / otac odlazi s jednom djevojkom / i / dok ova / njego-va žena ostaje s djecom / baš ovaj / baš ta djeca / recimo / ovaj mali glumi / zaboravila sam kako se zove taj mali... /*

Jeżeli w narracji występuje grupa obiektów przywoływanych przez deikse subiektywną, realizowaną szeregiem *ovaj – taj*, to szereg *taj* wprowadza w pole zainteresowania obiekt / obiekty: *ta djeca*, a skierowanie uwagi na jeden obiekt – realizacja wyznaczoności, dokonuje się za pomocą *ovaj*: *ovaj mali*.

Utrzymuje się natomiast wyraźnie opozycja *onaj*, za pomocą której rozgranicza się przestrzeń bliższą i dalszą, w której funkcjonują wyrażenia od siebie oddalone, ale bliskie osobie mówiącej byty lub pojęcia, np.:

A: – / *da li postoji komični svijet?* /

¹⁵ Według Wierzbickiej (1969), „od jednego takiego rozkaznika aż do następnego charakteryzuje się wypowiedź jednością rzeczywistościowego punktu zaczepienia dla przekazywanej myśli. Kolejny rozkaznik (»zwróć uwagę na to...«) to jakby wprowadzenie nowego tematu wypowiedzi, nowego przedmiotu zainteresowania – nowego podmiotu.” (s. 142).

¹⁶ Zagadnienie to od strony teoretycznej omawiamy w rozdziale poświęconym leksemowi TO.

B: – /ja mislim da postoji / kao vrsta / e / **onoga** što se u medicini naziva uzorak [...] **ono** što je osnovno u **ovom** trenutku u jugoslovenskoj komediji to je pokušaj da se pronađu nekakvi poduhvati / načini ... /;
/da zadržimo **onaj** sok i **onu** pitoresknost i boju njegovih likova koji imaju iz komedije / to u **ovom** komadu na neki način povezano... /

Sam szereg *onaj* – *ona* – *ono* użyty w dyskursie bez innych demonstratywów odsyła zarówno subiektywnie, jak i obiektywnie do obiektów lub pojęć znacznie oddalonych w czasoprzestrzeni od uczestników dyskursu. Ta reguła jest bardzo wyraźna i bezwyjątkowa, np.:

A: – /jesi gledala /jesi gledala neko veče / *onu* zagrebačku emisiju / bolan / kako se **ona** zove / znaš / **ona** engleska serija?/

B: – /mapet šou? /

A: – /kakav mapet šou! / ma bio / imidž jest / pravo bolero **onaj** / i njih dvoje / **ono** znaš kao / joj! /

Przeanalizowany materiał potwierdza, że: 1) opozycja demonstratywów *ovaj* – *taj* nie ma charakteru obligatoryjnego, wykazuje znaczną skłonność do neutralizacji; 2) opozycja *ovaj* – *onaj* utrzymuje się wyraźnie; dzięki niej obiekty lub pojęcia są dokładnie zlokalizowane w czasie i przestrzeni; 3) opozycja *taj* – *onaj* wykazuje mniejszą skłonność do neutralizacji aniżeli opozycja *ovaj* – *taj*. Ostatni typ opozycji utrzymuje się wyraźnie tam, gdzie mamy do czynienia z narracyjnymi dyskursami takimi, które składają się z replik zdających sprawę z pewnej sekwencji zdarzeń, np.:

– / bio je lep dan / jedan čovek sa šeširo / e / kupio je kruške / kad merdevine bile su naslonjene na drvo i on je radio / kada je napunio svoju kecelju / onda je silazio / i punio korpe /.../ i kasnije je pored **tog** drveta prolazio jedan čovek / e / jedan dečak / koji je terao bicikl /.../ tamo su bila tri dečaka /.../ tako dečaci nastavljaju / tamo gde su krenuli / i / pored / drveta.../ prolaze pored **onoga** drveta / e / gde je radio **onaj** čovek – čovek baš sišao sa merdevina /

Replika – / i kasnije je pored **tog** drveta / nawiązuje do znajdującego się dwie repliki wcześniej *drvo*: **to** *drvo*. Przy powtórnej nominacji zaimek *taj* ma na celu utrzymanie w pamięci obiektu (*drvo*); po tym, jak linia tematyczna, przesuwając się na nowych uczestników zdarzenia: *tri dečaka*, a *drvo*, schodząc na dalszy plan, poza główną linię tematyczną, uzyskuje zaimek wyrażający takie przesunięcie w polu świadomości przez użycie: **onaj**: ... *prolaze pored onog drveta*...

Wokół anafory

Trudno sobie wyobrazić językową działalność człowieka bez referencji. Przyjmuje się, iż jest ona zdolnością wypowiedzi, a nie zdań (P a d u ċ e v a, 1992: 5) i jako taka realizuje się prymarnie w dyskursie. „Referencja jako całość nie jest właściwością zdań, lecz wypowiedzi: referencja wyrażana jest przez nadawcę w akcie mowy, dlatego w opisie referencji kwestią podstawową jest zagadnienie mechanizmów i środków aktualizacji zdania włączonego w akt mowy i przekształconego w wypowiedź.” (P a d u ċ e v a, 1992: 5).

Charakter składni stylu potocznego różnych języków przejawia się między innymi w tym, że układ replik zdaniowych wyraża znacznie częściej stosunek współrzędny, aniżeli ma to miejsce w składni stylów pisanych¹⁷. Ustne genry mowy składają się często z niewielkiej liczby replik, które realizujemy jako małe samodzielne genry, np. pytania o czas, pogodę, cel wyjścia itp., np.:

A: – / *koliko je sati?* /

B: – / *skoro osam / pola dva...* /

A: – / *je li kasno?* /

B: – / *već je deset / nemam sata...* /

– / *deset do deset / nemam sata...* /

– / *kuda ideš?* /

– / *malo u grad / na pijacu...* /

Z uwagi na prostą budowę syntaktyczną często nie zawierają lub zawierają niewiele takich sytuacji, w których realizowałby się jakiś rodzaj współdnoszenia pomiędzy elementami replik. Nie jest to jednak jedyna realizacja. Oprócz nich można podać wiele przykładów, bardziej rozbudowanych gatunków, jak np.:

A: – / *znači / takav je stan / imate dvije terase?* /

B: – / *tri!* /

A: – / *?tri?* /

B: – / *jednu veliku / jednu ovdje / i jednu u trpezariji* /

A: – / *mi isto imamo tri terase* /

B: – / *je li si počela s koncertom?* /

¹⁷ Jest to cecha typowa również dla innych języków słowiańskich, por. Z i e m s k a j a (1978), Savić, Polovina (1989).

- A: – / *nisam počela / nisam ja toliko sad / šta ja znam / toliko sam na distanci sa svima / ne znam kako ću/*
- A: – / *hvala ti ! /*
- B: – / *ništa /*
- A: – / *da te počastim?/*
- C: – / *daj meni /*
- A: – / *znaš da osnujem izdavačku kuću /*
- B: – / *ko? ti?/*
- A: – / *tata mi je dao neke pare / ne znam šta bih s njima/*
- B: – / *ne bi studio da otvoriš?/*
- A: – / *sad da ja njega stavim na sunce da se osuši / e?/*
- B: – / *a sunce ti je jako / tako tu / tako tu neka stoji / ja sam u neposrednom dodiru sa ajkulom / znaš ti / da ajkula ima čvrstu kožu /...*

Tego typu gatunki, obywające się bez anafory, realizują się we wspólnej dla nadawcy i odbiorcy przestrzeni; pojawiające się jako odpowiedzi na asymetrię wiedzy interlokutorów repliki wyrażane są zarówno w mowie niezależnej, jak i zależnej, stanowią w istocie części tematyczne dyskursu, nie wymagające odwoływania się do wcześniejszych elementów językowych.

Jednak wiele gatunków mowy, przede wszystkim zdających sprawę z przeszłości, odznacza się bardziej złożoną budową, co raz pojawiają się w nich anafory. Anaforyzacja jako jeden ze środków referencji służących organizacji dyskursu w spójny i kohezyjny tekst ma szeroki zasięg¹⁸. Anafora w literaturze nie jest rozumiana jednoznacznie. Raz jest postrzegana jako „zjawisko składniowe – relacja, która wiąże ze sobą dwa wyrażenia: anaforyzowane i anaforyczne, występujące bądź w tym samym, bądź w różnych zdaniach należących do jednego wypowiedzenia wielozdaniowego, określonego jako tekst spójny. [...] anaforyzuje się nie

¹⁸ *Spójność i koherencję* rozumiemy w takim zakresie, jak określili ją w odniesieniu do tekstu Beaugrande, Dressler (1990):

1. *Spójność* – „dotyczy sposobu, w jaki składniki tekstu powierzchniowego, tzn. wyrazy, które słyszymy lub widzimy, są ze sobą wzajemnie powiązane. Składniki powierzchniowe są od siebie wzajemnie zależne zgodnie z gramatycznymi formami i konwencjami; spójność opiera się więc na zależnościach gramatycznych [...], powierzchnia sama w sobie nie decyduje o znaczeniu tekstu; aby komunikacja była skuteczna, potrzeba do tego jeszcze wzajemnego oddziaływania interakcji [...] pomiędzy spójnością a innymi kryteriami tekstowości.” (s. 20–21).

2. *Koherencja* – „dotyczy ona sposobów, w jakie składniki świata tekstu [...], tzn. konfiguracja pojęć i relacji, które leżą u podstaw tekstu powierzchniowego, są wzajemnie dostępne i istotne. Pojęcie można zdefiniować jako konfigurację wiedzy (treści kognitywnej), która może być odzyskana lub zaktywizowana w umyśle z większą lub mniejszą jednolitością i konsekwencją [...]. Relacje to połączenia [...] między pojęciami, które występują razem w świecie tekstu. [...] Tekst ma sens, ponieważ istnieje ciągłość sensów w wiedzy zaktywizowanej przez wyrażenia tekstu [...]. Tę ciągłość sensów chcemy zdefiniować jako fundament koherencji.” (s. 19).

tylko rzeczowniki czy grupy imienne, ale także wyrażenia innych kategorii gramatycznych i całe zdania [...]” (*Encyklopedia*, 1993).

Inny pogląd na naturę anafory, uważanej nie tylko za zjawisko syntaktyczne, lecz także semantyczne, wyrażono w *Gramatyce* (1984, s. 327): „Przez anaforę rozumiemy nawiązywanie do spraw i przedmiotów już w tekście wspomnianych i w związku z tym poprzez tekst znanych odbiorcy [...]. Mechanizmy anafory albo działają wyłącznie w sferze formalnej, albo w sferze formalnej i semantycznej struktury tekstu.”

Anafora ma na celu usuwanie powtórzeń, niedopuszczanie do powtórnej nominacji tego samego wyrażenia. W językach europejskich zjawisko anafory ma charakter po części bardziej ogólny, wspólny różnym językom, w pewnym zakresie natomiast idiomatyczny.

Bogata literatura dotycząca problematyki anaforycznej, w tym istoty samego zjawiska anafory, rozwijając się w kręgu lingwistyki różnych krajów (zob. literatura zamieszczona w niniejszej pracy oraz literatura zawarta w pracach: G e a c h, 1976; K l a j n, 1985; L y o n s, 1989; S k o r n i a, 1985, 1990; P a d u č e v a, 1992), stanowi na tle zaimkowej literatury o wiele spójniejszy obszar badań i co za tym idzie – także jej interpretacji. Wydawać by się mogło, że anafora stanowi zjawisko stosunkowo przejrzyste, a więc poddające się wyraźnej klasyfikacji. Tak jednak nie jest, jeśli uwzględni się wszystkie sytuacje w organizacji spójnych struktur składniowych, jakie zawierają się pomiędzy powtórą nominacją wyrażenia / grupy wyrażen a czystą pronominalizacją (podobnie w *Gramatyce*, 1984: 328). Zakres anafory nie został nigdy w badaniach wyraźnie określony, materiał dostarcza przykładów, kiedy przekraczają one sytuacje uważane w niekwestionowany sposób za anaforyczne¹⁹. Część z tych użyć jest właściwa przede wszystkim stylowi potocznemu, w nim pojawiają się one prymarnie, realizując się w różnych jego gatunkach.

Anafora, postrzegana niegdyś jako zjawisko o charakterze składniowym, równoznaczne z operacją syntaktyczną, mieściła się w zakresie czysto językowej substytucji²⁰.

Z badań nad anaforą

Rozwój gramatyki generatywnej przyczynił się do zainteresowania zjawiskiem anafory i do wypracowania koncepcji co do jej natury, postrzeganej w tej teorii jako zjawisko syntaktyczne. Podjęte zatem badania semantyczne doprowadziły do

¹⁹ Część literatury (z lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych) badającej współodniesienia w ramach relacji anaforycznej zawarta jest w pracach L y o n s a (1989) i K l a j n a (1985).

²⁰ Zob. H a r w e g (1968). Jego koncepcja wyrastająca z generatywizmu to najbardziej konsekwentna interpretacja wyrażen zaimkowych w ramach substytucji.

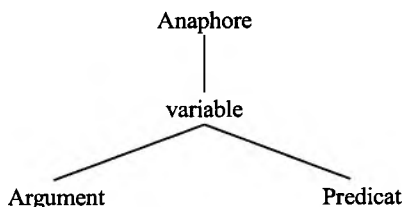
zmiany stanowiska co do jej statusu. I tak Halliday – Hasan (1976) zaobserwowali różne relacje pomiędzy antecedensem i konsekwensem, począwszy od sytuacji, gdy antecedens może należeć do różnych klas wyrażań, aż do takiej, gdy może być również nieobecny w strukturze powierzchniowej. Volf (1974: 48), jeśli chodzi o tego rodzaju sytuacje, uważa, że rodzaj nieobecnego odniesienia wynika z oczywistego kontekstu.

Także Klajn (1985: 67) widzi podobieństwa anafory do deiksy; sądzi, że graniczy ona często z deikszą pamięciową, gdyż nierzadko odsyła do wyrażenia nieobecnego w tekście: „[...] zamenica upućuje na pojam ili ideju koja nije iskazana u prethodnom tekstu, ali je njime evocirana.”

Wraz z rozwojem badań semantycznych, które wykazały, że anafora, a dokładniej relacje, jakie zachodzą pomiędzy antecedensem a konsekwensem, nie ograniczają się tylko do odpowiedniości czysto gramatycznej, rozwinęła się koncepcja zjawiska postrzeganego w relacji koreferencjalności, czyli współodnoszenia jej do wyrażań poprzednio występujących w spójnym ciągu syntaktycznym²¹.

Na istotę anafory nowe światło rzuciła Skornia (1990). Nawiązując do koncepcji Ducrota, Todorova (1972: 362), traktującej zaimki anaforyczne jako zmienne logiczne, oraz do poglądu Geacha (1976: 39), rozwijającego ich koncepcję i określającego anaforę jako zmienną utożsamiającą, zaproponowała interpretację anafory jako zmiennej, która w zależności od różnych uwarunkowań może zastąpić zarówno wyrażenie o charakterze semantycznego predykatu, jak i wyrażenie z natury argumentowe (por. też Skornia, 1990: 23).

Schemat 5



Przyjęcie dwóch zmiennych o różnej naturze semantycznej realizujących w dyskursie stosunki referencji o charakterze anaforycznym – antecedensa i konsekwensa, pozwala na zbadanie natury tych odniesień, a co za tym idzie – na pełniejszy i dokładniejszy opis zjawiska. Anafora wobec tego jest zjawiskiem semantyczno-składniowym (zob. *Encyklopedia*, 1993). Skornia zwróciła też uwagę na właściwości denotacyjne lub konotacyjne wyrażań, co ma istotne znaczenie dla badanego zjawiska.

²¹ Przekonanie o złożonych relacjach anaforycznych, wykraczających poza substytucję, jest podstawą pracy Bilbiji (1985), która poddaje analizie pewne odniesienia, przytaczane przez nas w dalszej części pracy.

Szczegółowe badania w zakresie typów wyrażeń pełniących funkcje anteceden-
dusa unaocznily, że ze względu na jego charakter koreferencja pomiędzy antecede-
ndusem i jego konsekwensem ma zasięg ograniczony.

Wydawać by się mogło, na podstawie dotychczasowych prac, że anafora to
zjawisko, które poddaje się niemal całkowitej klasyfikacji. Tak jednak nie jest –
z kilku powodów. Jeżeli uwzględnić wszystkie sytuacje zawierające się pomiędzy
powtórna pełną nominacją wyrażenia grupy wyrażeń a pronominalizacją, to oka-
zuje się, że występują sytuacje nie mieszczące się w tradycyjnym podejściu do
zjawiska anaforyzacji – jej zakresu. Dotyczy to obydwu członów relacji – zarówno
zakresu anteceden-
dusa, jak i konsekwensa.

Antecedens może być nie tylko pojedyncze wyrażenie, lecz także rozbudo-
wana grupa imienna, np.:

– / *ušla je vrlo čudna žena / vidjelo se / da je luda / prepali smo je se /*

Stosunek anaforyczny może także realizować w dyskursie bardziej złożona
replika lub kilka replik jako zdania, np.:

– / *idemo redovno na predavanja / učimo puno / ali to često nije dovoljno /*

określana w literaturze jako prosentencjalizacja (np. J o d ł o w s k i, 1973: 12;
K l a j n, 1985: 77).

W dotychczasowej literaturze otwarty problem stanowiła sytuacja, w której
brak jest powierzchniowo wyrażonego anteceden-
dusa, np.:

– / *jesi li tamo počela otprilike da indoktriniraš njih / da prave koncerte? /*

Dyskusyjną sytuację przedstawiały przykłady, w których w pozycji potencjal-
nego konsekwensa występują wyrażenia nie uznawane powszechnie za anaforyzu-
jące – kwantifikator ogólny *svaki* – *svaka* – *svako*, oraz wyrażenia wprowadzające
częściową wyznaczność – *neko*, *nešto*, *iko*, *išta*, lub stanowiące jej zanegowanie –
niko, *ništa*. Innymi słowy, chodziło o to, czy struktury typu:

– / *Ima tri verenice i svakoj je obećao brak /*

– / *Ima tri verenice i nijednoj ne govori o braku /*

– / *znam / da djeca već čekaju / ako neko / iko od njih dođe / da uzme knjige u razred /*

– / *imamo mi pun frižider hrane / nešto vam možemo dati za večeru / nemamo
hrane / ne možemo vam ništa dati /*

– / *nastavnici su još na sastanku / ako se iko vrati / nek požuri /*

spełniają warunki anafory. K l a j n (1976) nie uważa je za wyrażenia spełniające
zasady anaforyzacji, uzasadniając swój sąd tym, że każde z przytoczonych wyra-

żeń ma kwantytatywne lub dystrybutywne znaczenie, i jako takie nie tworzą one relacji o charakterze anaforycznym. Ogólne kategoriałne znaczenie tych wyrażeń, *notabene* traktowanych w tradycyjnej gramatyce jako wyrażenia zaimkowe, przemawia za włączeniem ich do zakresu anafory. Także relacja koreferencji, w jakiej pozostają względem antecedensów, stanowi argument na rzecz traktowania ich jako anaforyczne układy.

Niepełna adekwatność wyrażeń współodnoszonych ma swoje źródło w różnym statusie ontologicznym bytów i odnoszących się doń wyrażeń, mogących wystąpić w roli antecedensa. Niekwestionowany pogląd P a d u č e v y (1992) o nieograniczonym zasięgu referencji, wynikającej z natury kreacji językowej, sprawia, że anaforyzacja nie ma jednorodnego charakteru, natura współodniesień zawierająca się tylko w płaszczyźnie syntaktycznej jako operacja czysto gramatyczna wykracza bardzo często poza ramy gramatyczne i wkracza na grunt płaszczyzny semantycznej.

Badania nad anaforą na materiale różnych języków i stylów, najczęściej odmian literackich, rzuciły wiele nowego światła na jej naturę. F o n t a ŋ s k i (1986: 56) postawił tezę „o istnieniu ścisłej zależności pomiędzy użyciem anaforycznym przymiotników wskazujących – tak w języku polskim, jak i w rosyjskim – a typem tekstu”.

Stwierdzenie tej zależności wobec tekstów (pisanych) należy rozszerzyć także na ustne genry mowy i również w odniesieniu do innych języków.

Relacje anaforyczne, prawdopodobnie bardziej niż deiktyczne, związane są z typami dyskursów tworzących ustne gatunki mowy. Badany materiał być może nie przedstawia w pełni obiektywnego obrazu zjawiska anafory; niewykluczone, że wskutek różnych uwarunkowań pragmatycznych oraz idiolektu interlokutorów preferowane są określone sytuacje językowe, a słabiej realizowane inne, jednak nie deformuje to całości obrazu związków anaforycznych, jakie wyłaniają się z tego konkretnego korpusu materiału. Jest rzeczą dla nas oczywistą, że rodzaj anaforyzacji jest uwarunkowany typem relacji istniejącej między antecedensem a konsekwensem. Jeśli łączy je stosunek koreferencyjności, to możliwe są wszystkie rodzaje anafory występujące w języku:

A: – / *i kad smo tako spominjali one godine / sjetili smo se X-a /*

B: – / **TAJ** *muškarac je potpuno neshvatljiv /*

C: – / **TAJ** *čovjek je potpuno neshvatljiv /*

E: – / **ON** *je potpuno neshvatljiv /*

D: – / **TO** *je čovjek potpuno neshvatljiv /*

realizowane przez demonstratywa *ovaj – ova – ovo, taj – ta – to, onaj – ona – ono*, zaimki 3. osoby, a także niemal nie spotykany w stylu potocznym typ relacji, polegającej na rozwinięciu w pozycji konsekwensa treści antecedensa z repliki:

A: – / *sjetili smo se X-a* /

F: – / **mladi ljekar** je potpuno neshvatljiv /

„Ten ostatni rodžaj odniesenia traktowany jest jako szczerólny rodžaj anafory – »*quasi*-anafora« – tj. grupa o znamionach syntaktyczno-funkcjonalnych anafory, w rzeczywistości wnosząca nową informację.” (Gramatyka, 1984: 329).

W stylu potocznym realizują się często takie typy odniesień, w których konsekwens zawiera wyrażenie z natury ekspresywne, jak np.:

– / *mjesec dana živjela sam kod **tetke** / duže nisam mogla s **tom skrenutom ženom** izdržati / tako je bila nametljiva /*

– / *bili smo kod **B.** / **taj donžuan** se dogovorio s onom s prve godine /*

– / *na baščaršiji vidjeli smo **minduše** od srebra / **prav remek-djelo** jednog zanatlije iz hercegovine /*

charakteryzujące antecedens zarówno o charakterze osobowym, jak i przedmiotowym. Demonstratywem występującym w pozycji konsekwensa może być tylko najmniej nacechowany z szeregu *taj – ta – to*.

Anaforyzacja za pomocą demonstratywów odnosi się do wyrażeń o statusie denotatów. Jeżeli natomiast antecedens łączy się z konsekwensem na zasadzie konotacji, to możliwości te są ograniczone do pełnej powtórnej nominacji wyrażenia lub pronominalizacji:

– / *što mi se jede **čokolada!** / kupiću sutra veliku **čokoladu s lješnjacima** /*

– / *poješću sama odmah cijelu **čokoladu** // i odmah ću **je** pojesti /*

Referencja realizująca się w takim układzie, gdy antecedensem jest wyrażenie argumentowe (indeksowe) lub deskrypcja określona, a konsekwens wyrażony zostaje powierzchniowo za pomocą zaimka anaforycznego lub też nie jest wyrażony, opiera się na związku denotacji pomiędzy obydwojma elementami odniesienia. Natura antecedensa, który odsyła do dowolnego obiektu rzeczywistości pozajęzykowej, oraz postać konsekwensa realizującego jego gramatyczne właściwości w zakresie kategorii liczby i rodzaju to rodzaj odniesienia uważany za najczęstszy w języku.

Rodzaje anaforycznych odniesień

Anaforyzacja struktur w dyskursie w przeanalizowanym materiale dokonuje się niezwykle często za pomocą zaimków 3. osoby, np.:

A: – / *na sastanku sreo sam i A. oca* / *strašno je očelavio* / *ne izgleda dobro* /

B: – / *kad si GA vidio? koliko GA nisi vidio?* /

A: – / *ima već nekih dvije godine* / *dvije godine i nešto* /...

A: – / *što ćemo kupiti za osmi mart?* / *što ćemo kupiti ovoj lektorki iz češke?* /

B: – / *žvake!* /

C: – / *nešto čokolade za kuhanje* /

A: – / *ne, stvarno* /

B: – / *ONA pričala o nekim peglama* / *kaže da to je jako lijepo* / *to kod vas?*

A: – / *što?* /

B: – / *pegle za put* / *nema je* / *oni mali* / *oni toga nemaju* / *kod njih...nema* /

Współodnoszenie do konkretnego obiektu szeregu zaimkowego ON – ONA – ONO (w każdej postaci fleksyjnej), polegające na zastąpieniu wyrażen-antecedensów zaimkami tego szeregu, określone zostało przez G e a c h a (1976) terminem **zaimki lenistwa** – *pronominals of laziness* – *zamjenice lijenosti* (G e a c h, 1976: 26–27). Uzasadnienie Geacha, iż rola takiego zaimka polega na tym, aby osiągnąć „variety, perhaps elegance, of expression” (s. 27) jest co najmniej połowiczne. Ten powszechnie cytowany termin, który niczego nie wyjaśnia, a jedynie sugeruje rzekome „lenistwo” fenomenowi języka, czy też jego użytkowników, oznacza taką sytuację współodnoszonych wyrażen, w której konsekwens przyjmuje charakterystykę gramatyczną antecedensa – jego rodzaj i liczbę²².

Natura pewnych typów anaforyzacji do niedawna wywoływała zaskoczenie lingwistów: „Stara je i bezbroj puta ponavljana istina »da jezik ima svoju logiku«. I ako odbacimo one prividne nelogičnosti koje nastaju usled promene značenja pojedinih leksema (»ženska momčad«, ital. »quadro ovale« i sl.), postoji ipak mnoštvo uobičajenih konstrukcija koje se ne mogu kvalifikovati nikako drukčije nego kao kršenje tradicionalne logike [...]. Teško je, gotovo nemoguće utvrditi po kakvim principima jezičko osećanje, podsvesna »kompetencija«, odredjuje referenciju zamenica, ali je sigurno da ti principi nisu identični s pravilima logike.” (s. 47–48).

W rzeczywistości w zakresie odniesień anaforycznych realizowanych za pomocą zaimków 3. osoby istnieją skomplikowane stosunki, wynikające między innymi z produktywności i kreatywności języka. Jeżeli wziąć pod uwagę przykłady:

A: – / *uzmi kolač* / *napravila sam ga upravo za tebe* /

B: – / *uzmi kolač* / *napravila sam ih specijalno za tebe* /

C: – / *uzmi kolače* / *napravila sam ih specijalno za tebe* /²³

²² Terminowi *zamjenica lijenosti* sprzeciwił się także K l a j n (1985: 47).

²³ Podobny przykład rozpatruje B i l b i j a (1985: 199):

Uzmite sendvič. Mama ih je pravila specijalno za Vas.

Uzmite sendviče. Mama ih je pravila specijalno za Vas.

Uzmite sendvič. Mama ga je pravila specijalno za Vas.

to w replice *A* występuje koreferencja wyrażen relacji anaforycznej; w replice *B* ma miejsce tylko użycie referencyjne, gdyż antecedens *kolač* jest jednym ze zbioru – nie wyznaczonym, odnoszonym do anafory *ih*; w replice *C* zmiana kategorii liczby z pojedynczej na mnogą nie wpływa na zmianę typu relacji pomiędzy antecedensem i konsekwensem – jest on taki sam, jak w replice *B* – ma charakter niewyznaczony.

Struktury dyskursów nie zawierające powierzchniowego antecedensa zorganizowane są wokół konwersywnej pary predykatów, np. *sprzedać* – *kupić*, w których wyzerowana jest najczęściej pozycja argumentowa określająca kwotę pieniężną transakcji sprzedaży-kupna, jak w przykładzie:

A: – / *A. i E. sele sutra u nov stan* /

B: – / *da li to zadrugarski?* /

A: – / *ma kakvi! / B-ini roditelji su imali nešto zamlje u hrasnom / pa su prodali i kupili dvosobni na ilidži* /

Dyskurs oparty na parze organizujących go czasowników *požyczyć* – *oddać*, częsty w potocznym stylu, po replice zawierającej antecedens nie wymaga użycia wyrażenia wskazującego na obiekt (konsekwensa), np.:

A: – / *moram potražiti X-a / posudila sam joj spisak lektira i predavanja* /

B: – / *i naravno nije ti vratila?* /

A: – / *i ništa do danas / a ja sutra ne idem na fakultet* /

B: – / *znam ja da ona nema običaj vraćati posudeno / znam ja to / nemoj joj više...* /

co związane jest z powierzchniową realizacją konwersywnej pary, gdy oczywisty składnik – pożyczony obiekt (np. *spisak lektira i predavanja*) nie wymaga (poza potrzebą jego specyfikacji) ujawniania.

Antecedensem może też być wyrażenie predykatywne, ze swojej natury pozbawione możliwości denotacyjnych; wówczas związek pomiędzy antecedensem a wyrażonym lub niewyrażonym powierzchniowo konsekwensem realizuje się na mocy konotacji:

/ *sjećam se ispita iz poljske književnosti* / **ON** nije bio lak niti težak? /

/ *sjećam se ispita iz poljske književnosti* / **TO** je bio pravi horor kod profesora X koji je strašno puno zahtijevao... /

/ *sjećam se ispita iz poljske književnosti* / bio je **onakav** / niti lak niti težak /

/ *sjećam se ispita iz poljske književnosti* / koji je bio i lak i težak / jer je zahtijevao široko znanje poljske civilizacije /

Relacja anaforyczna oparta jest na związku z wyrażeniem argumentowym:

- / *kad smo pobjegli s časova / sreli smo profesora X / **ON** nas nije primijetio / jer smo skrenuli za pozorištem /*
- / *kad smo pobjegli s časova / sreli smo profesora X / nismo znali što da **MU** na brzinu kažemo /*

Jeszcze inny typ odniesienia anaforycznego przedstawiają przykłady:

A: – / *što radi X? /*

B: – / *nešto radi / što zaradi **TO** popije /*

A: – / *je li ti radi X? /*

B: – / *ponekad radi / privremeno radi / ako zaradi odmah popije / tako je moja Y. /*

gdzie implikowane przy czasowniku *zaraditi* wyrażenie *novac* uzyskuje anaforyczny konsekwens *sve*, *to* lub pozostaje bez wyrażonego powierzchniowo konsekwensa²⁴.

Dla interpretacji anafory istotna jest konsytuacja (zwracając na nią uwagę m.in.: van Dijk, 1976; Volf, 1974; Bartsch, 1979; Lyons, 1989). Przykładem najwyraźniejszym są sytuacje, w których pojawia się sam konsekwens, bez powierzchniowego antecedensa znanego interlokutorom; dotyczy to użycia zaimka 3. osoby ON – ONA dla oznaczenia osoby pozostającej bardzo mocno w świadomości użytkowników języka, jako części ich mikrouniwersum:

- / *kad je **ON** umro / bio je mjesec maj /*
- / ***ON** je imao svoje omiljene Brijune / tamo je najčešće živio / bježao od grada.../*²⁵
- / *je li **ON** opet dolazio? / nije? / kako to?/*²⁶
- / *ja s **NJOM** više ne mogu.../ moramo to najzad riješiti.../ **ONA** će mene ubiti / to / to je strašno /*

Jak wynika z ostatniego przykładu, możliwa jest także sytuacja, w której zarówno antecedens, jak i konsekwens przybierają postać zaimka osobowego; zaimkowa postać antecedensa jest tylko powierzchniowym wykładnikiem imienia własnego lub deskrypcji określonej w rodzaju:

Josip Broz Tito, šef preduzeća X, šefica fakultetske biblioteke itp.

²⁴ Anaforyzacji za pomocą leksemu TO poświęcamy osobny rozdział.

²⁵ Np. w dyskursie traktującym o życiu Josipa Broz-Tity, gdy ani razu nie pada jego nazwisko, interlokutorzy posługują się tylko zaimkiem ON.

²⁶ Ta sytuacja anaforyczna przypomina tę znaną z poezji ludowej, gdzie ON lub ONA (*ukochany, ukochana*) występuje bez antecedensa.

Dla właściwego zrozumienia anaforycznej relacji w niektórych typach replik potrzebna jest albo dostateczna znajomość konsytuacji, albo też – w przypadku jej braku – zaangażowanie środków prozodycznych – akcentu wyrazowego i zdaniowego, jak w następujących przykładach:

- / skroz se ukočio / kad **GA** iznenada pogledao /
- / okrenula je glavu / kad su **JU** doveli /

Taki rodzaj replik sam w sobie nie zawiera informacji o odniesieniu konsekwencji **GA**, **JU**; gdy zostaną one wypowiedziane bez zaakcentowanych proklytyk, wówczas odbiorca może rozumieć, że w obu replikach występuje identyczny podmiot; jeśli natomiast zostaną zaakcentowane, uświadomi to odbiorcy odrębność podmiotów²⁷.

W jakim stopniu zjawisko występowania anafory jest uzależnione od gatunku mowy, widać na przykładzie radiowych sprawozdań z meczów piłki nożnej. Swoista organizacja takiego gatunku, wynikająca z natury samej dyscypliny sportowej, zależy też od relacji komentatora meczu i odbiorcy pozbawionego kontaktu wizualnego z tym wszystkim, co dotyczy meczu. Komentator ma za zadanie przekazać maksimum treści w minimalnym czasie, którym dysponuje. W zależności od tempa gry zawodników oraz sytuacji, która może się zmieniać niemal z sekundy na sekundę, komentator buduje krótkie lub bardziej rozbudowane repliki; jeśli czas mu pozwala, wprowadza dodatkową informację o zawodnikach. Co charakterystyczne, w takim gatunku występuje znikoma liczba anafor lub też nie pojawiają się one wcale. Oto fragment takiego przekazu:

- / X./ najmladjji igrač u njemačkoj reprezentaciji / ima svega dvadeset jednu godinu / oduzeo je loptu / kombinuje sa T. / T. je vratio loptu prema centraforu / sada Nijemci vode napad preko desne strane / preko F. / F. je uputio loptu na suprotnu stranu... / lopta pripada njemačkim fudbalerima / koji sada kombinuju na sredini terena / vraćena lopta prema centarhalfu / prema R. R. prema K. / K. je ponovo uputio loptu prema desnom halfu /.../ lopta dolazi ponovo do naših fudbalera / evo P. / šalje loptu prema O. / mođutim O. je oklijevao / izgubio je loptu.../

W takim gatunku względy pragmatyczne dokładności informacyjnej sprawiają, że powtarza się wyrażenie będące w centrum uwagi: *lopta* – piłka. Efekt ciągłego powtarzania tego wyrazu nie razi, przeciwnie – powoduje wzrost ekspresywności przekazu, wspieranej przez środki prozodyczne – odpowiednią intonację oraz

²⁷ Była to, przypomnijmy, jedna ze znanych trudności generatywistów w interpretacji struktur powierzchniowych.

natężenie głosu sprawozdawcy, przy wykluczeniu środków paralingwistycznych o charakterze kinetycznym.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę takie dyskursy, jak:

- / *evo ti roman / kad **ga** pročitaš / vrati odmah / jer je potreban drugoj godini /*
- / *uzmi **ove** naočare / **one** ti najbolje stoje /*

realizowane we wspólnym polu widzenia nadawcy i odbiorcy, innymi słowy – we wspólnej czasoprzestrzeni, to wskazywanie ostensywne (deiktyczne) może zostać użyte nie tylko przy takich denotatach, jak *evo roman*, *ove naočare*, lecz także powtórzone przy odpowiadających im wyrażeniach anaforycznych w następnej lub nieco dalszej replice: *roman – ga*; *ove naočare – one*. Z tej możliwości wskazywania na wyrażenie anaforyczne nadawca nie musi, chociaż może, skorzystać; na ogół realizuje je wówczas, gdy możliwe jest niezrozumienie się nadawcy z odbiorcą. Możliwość użycia gestu czy skierowania wzroku jako narzędzi wskazania ostensywnego przy wypowiedzianiu anafory jest interpretowana jako fakt nakładania się w takich sytuacjach deiksy i anafory.

Uważając, że deiksa i anafora występują na różnych płaszczyznach językowych, takie rozumienie zjawiska jest nie do przyjęcia. Ostensywne użycie anafory jest niesamodzielne, zawsze musi ją poprzedzać faktyczna deiksa. Treściowa zawartość performatywu łączy się z użyciem jej przez osobę mówiącą (o innych, wykluczających użycie 1. osoby, sytuacjach), nie wyjaśnia, na czym miałyby polegać ich „egzaminacyjny” charakter. Sądzymy, że ich natura zawiera się w niesymetryczności wiedzy egzaminatora i egzaminowanego oraz przyjęciu przez egzaminowanego przytocznej reguły fortunny.

Jest to jedna z możliwych realizacji powyższej treści, inna – realizuje się za pomocą leksemu TO (więcej na ten temat w rozdziale poświęconym leksemowi TO).

Deiksa a anafora

Jak wykazaliśmy, nie do utrzymania jest teza co do zazębiania się zjawiska anafory i deiksy (zob. *Gramatyka*, 1984: 329–330). Są to zjawiska dotyczące różnych płaszczyzn dyskursu. Deiksa realizuje się w samej interakcji, natomiast anafora służy organizacji dyskursu na poziomie syntaktyczno-semantycznym. W takiej sytuacji można mówić tylko o symultanicznym współistnieniu obydwu zjawisk wówczas, gdy realizowane są za pomocą tego samego środka językowego.

L y o n s (1989) wyraził stanowisko, że „anafora polega w gruncie rzeczy na deiktyczności [...]” (s. 262) oraz że „obejmuje przenoszenie pojęć zasadniczo przestrzennych w wymiar czasowy kontekstu wypowiedzi oraz przeinterpretowanie umiejscowienia deiktycznego na umiejscowienie w obrębie uniwersum rozważań”. (s. 272).

Wymaga ono, naszym zdaniem, pewnego doprecyzowania. W podobieństwie zjawiska deiksy i anafory widzimy następujące prawidłowości:

- obydwa typy relacji charakteryzuje **kierowanie uwagi**, z tym, że w przypadku deiksy odpowiednio na obiekt (na zasadzie denotacji), w anaforze zaś – na wyrażenie językowe (na zasadzie konotacji);
- kierowanie uwagi może dotyczyć obiektu o dowolnym statusie ontologicznym.

W poszukiwaniu cech wspólnych deiksy i anafory Piper (1983) odwołał się do płaszczyzny logicznej, sprowadzając ich relację do logicznej dysjunkcji słabej, co mieści się w jej schemacie implikacyjno-negacyjnym: *jeżeli p albo q, to nieprawda, że p i q*. Jednak w świetle innych argumentów, świadczących o ich różnicach, to stanowisko jest nie do utrzymania.

O różnicach pomiędzy deikszą i anaforą stanowią:

- występowanie tych zjawisk w innej płaszczyźnie aktualizowanego języka: deiksa – w dyskursie, w samej interakcji; anafora – w jego zewnętrznej organizacji (na poziomie syntaktycznym);
- inny typ relacji – w deiksie: relacja zachodzi między obiektem a wyrażeniem językowym; w anaforze – relacja ma miejsce między wyrażeniami językowymi, przy czym opiera się tylko na konotacji; także wówczas, gdy jeden człon relacji anaforycznej jest nie wyrażony. Konotacja sprawia też, że ta relacja może realizować się i utrzymywać spójność nawet przy oddaleniu antecedensa i konsekwensa o kilka replik;
- wyrażenia zaimkowe w funkcji deiksy, a nie w funkcji anafory realizują szereg kategorii semantycznych; wynika to z wymogów informacyjnych już na poziomie interakcji; anafora te informacje może tylko podtrzymywać. Symultaniczną realizację obydwu zjawisk należałoby rozumieć tylko jako powierzchnię realizację za pomocą tego samego wyrażenia w skondensowanych strukturach języka przedmiotowego, a także w przejściu od repliki wyrażonej w języku przedmiotowym do repliki metajęzykowej.

Leksem TO

W genrach stylu potocznego uwagę zwraca duża frekwencja leksemu TO²⁸. W pewnym zakresie jego występowanie wynika z reguły trójczłonowego wskazywania **demonstratywów** *ovaj – ova – ovo; taj – ta – to; onaj – ona – ono*. TO w deiktycznym użyciu odnosi się do występującego przy nim obiektu o charakterze zarówno konkretnym, jak i zdarzeniowym, w rodzaju nijakim, lub występuje bez niego w sytuacji, gdy jest on konsytuacyjnie jednoznaczny:

²⁸ R a g u ž (1990) nazywa go „opći demonstrativ”. W kartotece Zavoda za hrvatski jezik w Zagrzebiu leksem TO znajduje się wśród dwudziestu leksemów o najwyższej frekwencji; M o g u š (1999) odnotowuje go na 18. miejscu.

– / što je prljavo **TO** ogledalo / puna prsta na njemu / vidim djevojčice su probale moj šešir/

– / gle **TO** polje / što **TO** raste?/

– / vidi / vidi / **TO** cvijeće / ono manje tamo .../

A: – / što je dosadno **TO** predavanje /

B: – / ja idem na pauzi /

A: – / okreni se!/

B: – / **TO** je ovaj momak! / kojeg sam sreo u planinama/ vidiš tih s desne strane?/ **TO** su ti ljudi / koji svake nedjelje idu u planine / sami penzioneri / baš mi se sviđaju

A: – / mislim / da je **TO** zbivanje pokazalo jasno / o čemu se zaista radi

B: – / **TO** cepidlačenje nema smisla /

A: – / što da ti dam?/

B: – / daj mi samo **TO** / uzeću samo **TO** / hvala ti /

Przy deiktycznym wskazywaniu deiksa wyrażona za pomocą **TO** użyta jest zawsze subiektywnie przez JA – nadawcę. **TO** nazywane jest w literaturze „językowym korelatem gestu” (zob. *Gramatyka*, 1984: 307–308), co odnosi się do części użyć tego wyrażenia, takich mianowicie, w których demonstratyw może wystąpić symultanicznie z gestem. Gest jednak, jak już wykazaliśmy, nie jest obligatoryjnym, a tylko wspomagającym komponentem deiksy, związanym z określonym typem kultury. **TO** może być traktowane jako zleksykalizowany gest (zob. *Gramatyka*, 1984: 308), o ograniczonym kulturowo zasięgu. I w tym przypadku językowy wykładnik deiksy sprzężony jest przede wszystkim z dźwiękiem. Frekwencja deiktycznego **TO** jest stosunkowo niska na tle innych gatunków mowy i innych jego użyć, mimo że jego dystrybucja nie jest związana z danym rodzajem replik czy gatunków, występuje w różnych typach – zarówno pytających, jak i oznajmujących, a także o charakterze imperatywnym, tworzących gatunki mowy o różnym czasie trwania, w mowie niezależnej i zależnej.

Użycie **TO** ma znacznie szerszy zakres. Przywołajmy fragment dyskursu zrealizowanego na ulicy przez dwie studentki, który potwierdza różne użycia omawianego leksemu oraz jego wysoką frekwencję:

A: – / pa onaj dole servis plavi / kako se zove onaj ukras?/

B: – / ci... cib... ciba... tako nešto /

A: – / što je **TO**?/

B: – / ciba? ciba? cibon? nešto tako valjda /

A: – / **TO** je taj poseban lik / da / pošto se **TIM** šare / ona je nama pokazivala petsto puta / mi ne vidimo /

*B: – / na selu takav servis puno košta / dvjesto maraka / zamisli / koliko je TO/
 A: – / oh! / TO je mnogo love?
 B: – / TO uopšte nije skupo / kod nas je TO obično /
 A: – / kod nas je mašinski izrađeno / koliko će / koliko je TO?/
 B: – / šta je TO?/
 A: – / TO je kobal /
 B: – / TO je najskuplji porcelan na svijetu /
 A: – / ja je pitam / zar nije kobalt TO?/
 B: – / ne / ona je rekla /
 A: – / TO je nešto / samo u češkoj TO prave?/
 B: – / ona je mislila u tom smislu kobalt poslije dolazi / da on najbolji / shvataš?/
 A: – / TO / pa TO je mislila/*

Oprócz deiktycznego TO, znane jest szerokie użycie tego leksemu w organizacji dyskursów, gdy nie jest on już związany z systemem demonstratywów. Zjawisko wyodrębnienia się demonstratywu rodzaju nijakiego w liczbie pojedynczej, reprezentowane w językach opartych na systemie sztokawskim przez leksem TO, także bułgarskie TOVÁ, rosyjskie ÉTO, jest częścią znacznie szerszego zjawiska, charakterystycznego dla języków indoeuropejskich²⁹. Dzięki swej naturze leksem ten wzbudzał od dawna zainteresowanie, nie tylko lingwistów, lecz także logików.

Funkcjonowanie ros. ÉTO – odpowiednika TO, rozpatrzyła Padučeva (1992: 229–256), ustalając jego funkcje i reguły użycia. W swoich badaniach oparła się na wcześniejszej, pochodzącej sprzed prawie wieku, logiczno-językoznawczej literaturze, przyjmując interpretację Freggo (1892 wraz z zawartą tam literaturą), dotyczącą ewolucji leksemu typu TO; przedstawiła jego funkcjonowanie na materiale przede wszystkim stylu artystycznego; określiła reguły użycia w funkcji deiktycznej i anaforycznej. Wiele z tych ustaleń ma charakter, jak się okazuje, znacznie szerszy, wychodzący poza zakres języka rosyjskiego i znajdujący odniesienie do innych języków słowiańskich. Pewne propozycje Padučевой mają charakter dyskusyjny, warte są ponownego przedyskutowania. Inny charakter materiału, zarówno pod względem struktury, jak i stylu, sprowokował nas do analizy tych dyskursów, które go zawierają.

Organizując proste, krótkie repliki lub współorganizując bardziej rozbudowane dyskursy o charakterze zdającym sprawę z własnych przeżyć lub doświadczeń, czy też prezentujących obiekt konkretny lub byt abstrakcyjny, TO wprowadza replikę, która ma charakter utożsamiający (binominatywny), przy czym druga, utożsamiająca część może, ale nie musi, być kongruentna co do liczby i rodzaju –

²⁹ Por. np. Bolinger (1970, 1973), Chafe (1970) na temat użycia leksemu *it* w języku angielskim.

zarówno naturalnego, jak i gramatycznego – wobec TO. Z przykładów wynika, że leksem TO występuje w następujących użyciach:

A: – / *taj mali P.mi djeluje nekako tužno* /

B: – / **TO** je nesretno dijete / znaš / *ostao je sada samo s bakom* /

A: – / *je li biste išli u kabare?* /

B: – / *što ne bih išla!* /

A: – / *što je kabare?* /

B: – / **TO** je jedna predstava /

– / **TO** je zlato /

– / **TO** je anđeo /

– / **TO** je apsolut /

TO tworzy zdania utożsamiające z wyrażeniami predykatywnymi, odnoszącymi się do dowolnych obiektów zarówno na zasadzie denotacji, jak i konotacji, czyli łączliwość ta nie jest ograniczona restryktywnymi regułami.

Geneza tego zjawiska według Padučevej jest następująca: „U podstaw wszystkich użyć zaimka *éto* leży następujący fakt. Antecedens wprowadza do analizy jakiś obiekt, wiążący z nim określone pojęcie (w znaczeniu G. Fregego, zob. F r e g e, 1892). Przeznaczenie zdania binominatywnego z *éto* polega na przypisaniu temu obiektowi zamiast poprzedniego innego pojęcia, którego nosicielem jest drugi składnik zdania binominatywnego (rzeczywiście, właśnie na tym polega istota identyfikacji). Jednakże ta zamiana pojęć możliwa jest dzięki temu, że *éto* dopuszcza odniesienie do obiektu w oderwaniu od pojęcia związanego z jego byłą nazwą. Stąd jasne jest, na czym polega różnica semantyczna pomiędzy *éto* i zaimkami trzeciej osoby. Zaimki trzeciej osoby używane są w sytuacji, gdy do obiektu nie odsyła się po raz drugi (jak zwykle się uważać), lecz odesłanie jest w **presupozycji niezmienności związanego z nim pojęcia** [podkreślenie – M. C.]. Jeżeli zaś mówiący chce uwolnić obiekt od poprzedniego pojęcia, może on wymienić obiekt, nie wiążąc z nim w ogóle żadnego pojęcia – za pomocą anaforycznego *éto*.” (P a d u č e v a, 1992: 253).

Pozbawione wartości kategoryjnej TO w cytowanych strukturach syntaktycznych odgrywa symultanicznie rolę zarówno operatora wprowadzającego następne elementy repliki, jak i konsekwensa relacji anaforycznej wobec antecedensa zawartego w poprzedzającej replice; ta jego rola jest nierozdzielna: *Taj P. – TO, kabare – TO* itp.

TO w zdaniach utożsamiających odnoszonych do osób uniemożliwia zmianę tematyzacji repliki: / **nastavnik matematike je TO*; **Gorbačov je TO* /, natomiast odniesienie do innych obiektów takiego ograniczenia nie powoduje, np.:

– / **TO** je baklava. Baklava je **TO**! /

– / **TO** je Coca-Cola. Coca-Cola je **TO**! /

Przesunięcie leksemu TO do pozycji końcowej repliki i związana z tym inna jej tematyzacja zwiększa ekspresywność, wprowadza niedopowiedzenie, jak w replice-reklamie: *Baklava je TO! Coca-Cola je TO!*, stanowiącej zwieńczenie dyskursu.

TO pojawia się często w dyskursach różnych typów w zdaniach utożsamiających (binominatywnych), stanowiących dowolną część dyskursu, łącznie z jego zwieńczeniem:

– / *svi ti ispadi / intrige / TO ja ne podnosim / TO je meni strašno strano/ /u trinaestoj godini sam se sreo sa Rabeleom / i TO je bilo na nekakav način prelomno za mene /*

– / ***TO** je novi nastavnik matematike / duže vremena je radio u klasičkoj gimnaziji.../*

– / ***TO** su studenti prve godine / koji idu na ekskurziju.../*

– / ***TO** je prava nesreća imati takvo dijete.../*

– / ***TO** je Gorbačov / sada pomalo zaboravljen od javnosti.../*

– / ***TO** je Coca-Cola /*

TO w tego rodzaju użyciach lokalizuje obiekty w czasie i w przestrzeni (por. Churc h, 1956), nie wnosząc informacji co do ich właściwości.

Repliki organizowane wokół TO mogą mieć bardziej rozbudowany charakter, objaśniający lub komentujący:

– / ***TO** je najskuplji porcelan na svijetu /*

A: – / *pa **TO** je kao kafić /*

B: – / ***TO** je jedna vrsta predstave /*

C: – / ***TO** je više francusko / **TO** u bosni ljudi ne znaju /*

– / ***TO** ti je kao kavez / može ući troje.../*

A: – / *kakav je ulaz tamo?/*

B: – / ***TO** su ona kao velika gvozdена vrata /*

A: – / *gvozdена / znaš / ona sa onim radom / onako ručnim/ baš da ostane / ta vrata /*

B: – / ***TO** znaš / onako ti trebaju neka sredstva da ti **TO** napraviš.../: – / ovdje računaj / da / ja / na kvadratni metar može stajati pet ljudi / šezdeset puta pet je trista ljudi /*

B: – / mogło bi **TO** i bez neke restauracije da se drži koncerte /

C: – / kako ste vi restauraciju htjeli praviti? /

A: – / e / ne znam ja **TO** / renovirano iznutra /

Liczba replik następujących po TO zależy od czasu utrzymania uwagi na określonym minitemacie dyskursu, zwykle mieści się w granicach 1–6.

W zjawisku tym M i n d a k (1990) widzi jeden ze sposobów realizacji kategorii neutralności rodzaju. Konstrukcje z TO mogą współwystępować z demonstratywem wyrażającym kategorialność rodzajową oraz liczbę, np.: *TAJ momak je moj brat // TO je moj brat; TA djevojka je moja sestra // TO je moja sestra; TO dijeteje je moje // TO je moje dijete; TI momci su moji // TO su moji momci; TO je moj kamen // TO je moje kamenje.*

Pierwszy typ konstrukcji bardziej rozbudowanych jest rzadziej używany w dyskursie potocznym, zastępują je właśnie repliki z TO.

Taka strukturalizacja ma charakter bardziej ekonomiczny, sprawniej organizuje replikę. L a š k o v a (1993: 7) traktuje taką organizację języka jako specyfikę tekstu, z czym trudno się zgodzić, gdyż jest to prymarnie właściwość organizacji języka już na poziomie dyskursu.

TO jako neutralny pod względem kategorii gramatycznych leksem realizuje tzw. 4. osobę – interpretowaną przez B r u g m a n n a (1904) jako *Jener-Deixis*, a według R i t t e l (1985: 107) – bardziej złożoną, gdyż składającą się nie tylko z *Jener-Deixis*, lecz i z członu komplementarnego (+–) *Ein + Der* i *ES-Deixis*³⁰. TO, realizując łączliwość z 3. osobą czasownika, może być zarówno *Ein-*, jak i *Es-Deixis*.

Leksem TO jako „rozmyty” pod względem kategorialności demonstratyw odgrywa istotną rolę w organizacji dyskursów, spełniając zarówno kryterium wystarczalności informacyjnej, jak i ekonomii językowej. Redukcja jego kategorialnej treści jest możliwa ze względu na całą znaną konsytuację, w której kształtuje się dyskurs, uniemożliwia powtórzenia i, w rezultacie, likwiduje rozwlekłość treściową. TO pozbawione kategorialnej treści zaimka 3. osoby l.p. występuje jako kondensator rozbudowanych struktur powierzchniowych. Desemantyzacja TO jest przykładem takiej sytuacji w języku, w której walory funkcjonalne i związana z tym wysoka frekwencja leksemu, prowadząc do jego semantycznego zubożenia, powoduje całkowitą utratę znaczenia (TO – wyrażenie „najuboższe informatywnie”; – *Gramatyka*, 1983: 307).

³⁰ Podstawę do analizy semantyczno-składniowej 3. osoby R i t t e l (1985a, b) zaczerpnęła także z hipotezy K u r y ł o w i c z a (1948). W związku ze statusem 3. os. zaimka zob. także dyskusję pomiędzy T a f r ą (2000) i P e t i (1998), wywołaną w związku z kwestią ich terminologii. Tafra niezależnie od prac: B ü h l e r a (1934), R i t t e l (1985a) i R i t t e l (1985b) dochodzi do identycznego wniosku co do natury 3. os. tego zaimka. W związku z tym proponuje wydzielić dwa rodzaje tego zaimka i wprowadzić adekwatne terminy *osobna zamjenica* i *lična zamjenica*.

Często spotykany typ replik to reakcja na określoną, najczęściej złożoną sytuację pozajęzykową, która może, ale bynajmniej nie musi, znaleźć pełnego odbicia w dyskursie. Pojedyncza replika stanowi swego rodzaju komentarz do całej, także nie zwerbalizowanej konsytuacji; ma zawsze charakter modalny, oceniający w sposób eksplicytny lub implicytny:

A: – /X mi je dosta pomagao / našla se neka subvencija /

B: – / pa / TO je lijepo s njegove strane /

– / TO je dobro / To je dobra odluka.../

– / imam dojam / da je TO dobro zamišljeno /

– / pa / TO je normalno /

– / TO je TO / TO je upravo TO /

TO w pozycji inicjalnej przybiera równocześnie rolę nieobligatoryjnego operatora wprowadzającego replikę. Repliki powyższe, możliwe bez TO, wymagają jednak kontynuacji językowej, por. odpowiednio:

– / lijepo je s njegove strane / da im pomaže /

– / dobro je / dobra je odluka / da se zaustavi najzad sve te priče /

– / normalno je / da tako duže ne može/

*– / **TO** je bezobrazluk /*

*– / **TO** je ni za šta /*

*– / znači / tako je **TO** /*

*– / sve **TO** ne liči ni na šta /*

TO dzięki swej amorficznej naturze może organizować spójne i kohezyjne dyskursy, wręcz jest wszechobecne w potocznych genrach, realizując odniesienia zarówno o charakterze anaforycznym, jak i kataforycznym. Śledząc różne typy replik tworzących części dyskursów, spotykamy się z następującymi sytuacjami.

W aspekcie semantycznym TO pojawia się jako konsekwens nazwy odpredykatowej – / *znaš / ne sviđa mi se TO* /, oznaczającej **fakt**. Samo pojęcie **faktu** wymyka się ścisłej definicji semantycznej. „Značenje stogo imeni ne javljaetsja ni edinoj, ni stabilnoj veličinoj [...]. V samom dele, često govorjat o sveršivšichsja faktach (factum i značit »šdelannyj«, »sveršennyj«), no mnogim pretit' reč o buduščich, vozmožnyh ili neosostojavauchsja faktach [...] fakt ne pokryvaet značenij predloženij, odnosjaščichsja k buduščemu i imejuščich gipotetičeskuju modalnost' . [...] Faktom sčitajut to, što soodtverždeno žiznju. Fakt dolžen byt' ustanovljen,

i togda on stanet dostovernym. [...] Faktom sčitajut to, što podtverždeno žiznju.” (Arutjunova, 1989: 348 i nn.).

To w dużej mierze intuicyjne i ogólne określenie natury **faktu** wzmocnione jest u Arutjunovej dodatkowo jego syntaktyczną obligatoryjną realizacją, zawierającą się w schemacie: *tot fakt, što...*, otwierającym pozycję dla realizacji propozycji, wynikającej z samego aktu poznania, a nie z jego konstatacji uzyskanej w inny sposób. Ten syntaktyczny test potwierdza się w procedurze analitycznej. Dla naszych rozważań przyjmujemy, że jest to struktura: *ta činjenica* + czasownik o charakterze kauzatywnym, np. *uzrokovati, voditi (k nečemu)* itp.; wówczas zamiast konstrukcji typu: *ta činjenica uzrokuje*, realizuje się struktura typu: *TO uzrokuje / dovodi / je dovelo do*. Często nie jest to replika zwięzająca dyskurs, lecz otwierająca możliwość kontynuacji w postaci kolejnej repliki, o charakterze oceniającym, czy podsumowującym to, co przed momentem zostało językowo wyrażone, np.:

- / *nisam položio vozački / TO mi strašno sad komplikuje život / ja sada moram ostati u gradu / uzeti još vožnje /*
- / *da li ćemo organizovati kurs iduće godine / TO je teško reći /*

Pojęcie **faktu**, jak wykazała S a a v e d r a (1991: 37 i nn.), leży u podstaw kategorii **faktywności** wyrażającej określony stan rzeczy i dzieli tę kategorię na: 1) **rzeczywistą faktywność**; 2) **kontrfaktywność** oraz 3) **niefaktywność**. Różne postaci tej kategorii nie mają wpływu na obecność TO w replice lub w sekwencji replik, co stanowi kolejny dowód na jego amorficzny charakter i wynikającą z niego zdolność do pojawiania się w replikach.

W gatunkach autobiograficznych występują takie relacje, w których anaforyczne TO jako konsekwens pojawia się po wielu spójnych replikach, stanowiących jego antecedens i zarazem zwięźczenie dyskursu:

- / *svugdje smo vas tražili / i najzad sreli / ja mislim / da smo se tamo najviše derali / pravili takve face / da TO nije bilo normalno /*
- / *što se tiče mene / kad sam pošla od kuće / nekakva monotonija / nema ništa / da mi daje volje / čistim / perem / ja sam robot postala / nemam volje ni za što / navikla sam na TO / momente ima / nekad mi dode... / ja moram izaći / TO stvarno ne valja / TO je bolost /*
- / *tu je bilo strašno / i zime su bile velike / tu u sarajevu / znam prve čizme kad su u sarajevo došle / italijanske / onda su bile strašno skupe / na čaršiji su bile takve čarape / najlon čarape su bile / vezane / onda je najlon došao / toliko je TO sve ljepše bilo /*

Nie jest wymagana spójność replik-antecedensów, o czym świadczy wiele przykładów podobnych do przytoczonego; zapewnia ją przede wszystkim konsytuacja³¹. Jeszcze inna sytuacja ma miejsce wówczas, gdy osadzenie repliki w konsytuacji powoduje użycie samej deiksy (bez obiektu), po której występuje TO jako jej konsekwens, czyli deiksa stanowi antecedens anaforycznej relacji:

– / pogledaj *ovo* / zar je normalno da se *tako nešto* štampa / **TO** niko neće kupiti /

Padučeva w badanych tekstach zauważa sytuację, w której ros. *ÉTO* jako konsekwens może odnosić się do niepełnej grupy syntaktycznej „i w ogóle może być rozmyty i niedookreślony” (P a d u č e v a, 1992: 231 za Z d o r o v o v, 1976). Jako wymowny tego przykład podaje: „W replice księcia Razve *ÉTO* *vozmožno?* ... w jednej z ostatnich scen (część 4, rozdz. VIII) powieści *Idiota* do zrekonstruowania treści odesłania potrzebny jest nieomal cały rozdział.” (s. 231).

Sytuacja przytoczona przez Padučevą, spotykana w stylu artystycznym, znacznie łatwiej realizuje się w stylach pisanych. W dyskursie potocznym, przy nieustannym biegu myśli, trudniejsze jest zatrzymanie uwagi na tym, by cały szereg replik w sposób spójny odnosił się do odległego czasowo antecedensa; jak wynika z naszych obserwacji, zwykle jego zakres może obejmować nie więcej niż pięć replik:

– /meni **TO** u stvari odgovara / **TO** da ne moram trčati na posao / bez žurbe idem s djecom u vrtić / idem na picu /spremim stan / samo s novcima moramo opreznost / ali se **TO** isplati / isplati se /

Łatwiej jest podtrzymać taką sytuację w polilogu, kiedy wysiłek podtrzymania uwagi wokół jednego topiku rozkłada się na większą liczbę rozmówców:

A: – / zaboravi ti **To** / kod njih je uvijek tako / njihova rivalizacija se počela još u vojsci / kaže X /

B: – / oni se ne mogu pomiriti / da je X ipak bolji / a kad je završio još fakultet /

C: – / ne razumijem zašto je Y odustao od fakulteta / sve je to nepotrebno /

D: – / moramo mi prekinuti te intrige i svađe / ko bi drugi? /

A: – / šta ja znam? / šta mi tu imamo? /...

³¹ Efektownym przykładem znaczenia konsytuacji w organizowaniu spójności jest ten przytoczony przez W a j s z c z u k (1983: 228) (za R. Ingardenem), gdy pozornie niespójna sekwencja: *Na ławce siedział chłopiec. Miał on wszystkie kąty ostre i boki równe*, okazuje się spójnym przekazem w relacji z wystawy kubistów. A: / *gdje su te čarape?* / B: / *po utorku* / w naszym materiale stanowią część dyskursu powstałego w trakcie rozwiązywania krzyżówki.

Przytoczone użycia TO, reflektujące się wtórnie w tekstach, stanowią przykłady prosentencjalizacji, które z uwagi na naturę dyskursu odnoszą się do kilku (w materiale do pięciu) replik wyraźnie osadzonych w konsytuacji, jak w przykładach:

- / **TO** je ... *TU* NEGDJE /
- / *čini mi se da smo* **TO** ovdje radili /
- / **TO** se isplati / *da preko kredita kupiš opremu ...* /
- / **TO** je prava sreća / *kad ti muž ovako tako nešto kaže... ja* **TO** / *ja* **TO** ne bih mogla nikako podnijeti...

które wyróżniają się pod względem zwiększonej frekwencji w stylu potocznym na tle innych stylów.

Sytuacja jest identyczna wówczas, gdy TO stanowi konsekwens zdania binominatywnego wobec przedmiotowego antecendensa. P a d u č e v a (1992: 254) uważa, że „znaczenie *éto* w użyciu anaforycznym w zdaniu binominatywnym dokładnie pokrywa się z jego znaczeniem w użyciu anaforycznym deiktycznym, kiedy wskazuje on obiekt, nie przypisując mu żadnego pojęcia.”

Wydaje się, że w przypadku zdań utożsamiających nie można mówić, iż znaczenie deiktyczne pokrywa się ze znaczeniem anaforycznym. TO w tego rodzaju użyciach jako wyrażenie pozbawione gramatycznych wykładników kategorii rodzaju i liczby nie tylko nie ma znaczenia w rozumieniu, że zawiera określony *sem* /-y/, lecz nie przedstawia sobą nawet znaczenia kategorialnego jako wyrażenie zaimkowe. TO jest operatorem i jako takie wyrażenie pełni funkcję deiksy, kierując subiektywnie uwagę na dany obiekt w replice jako części lub całości dyskursu. TO postrzegane jako element tekstu, z uwagi na zajmowaną pozycję w linearnym ciągu, jest anaforą, a dokładniej kataforą. W ten sposób dopełniają się symultanicznie deiksa i katafora, tak jak dopełniają się płaszczyzna dyskursu i tekstu. Dlatego należy mówić o symultanicznym udziale obydwu zjawisk – deiksy i anafory, a nie o pokrywaniu się ich znaczeń.

Krótkie repliki, stanowiące maksymy lub konstatacje o charakterze oceniającym wobec semantycznych predykatów, jak np.:

- / *pravednost!* / **TO** samo lijepo zvuči // **TO** je lijepa riječ /
- / *čovjek!* / **TO** zvuči gordo /

jeżeli traktować je jako zawierające TO odnoszone do dopiero co wypowiedzianego wyrażenia, / *pravednost*, *čovjek* / itp./, a nie jako wyrażenia z nimi koreferencyjne – denoty, są *de facto* replikami o charakterze metajęzykowym, charakteryzującymi semantyczną zawartość wyrażen typu *pravednost*, *čovjek*. Związek TO z antecedensem opiera się bowiem nie na referencji, a na związku o charakterze konotacyjnym. Nie można jednak w przytoczonych przykładach traktować TO jako

wyrażenia deiktycznego; według L y o n s a (1989) jest to przykład deiktyczności tekstowej (do tego stanowiska przychyliła się też P a d u č e v a, 1992), gdyż nie spełnia kryterium deiksy, jest odniesieniem o charakterze wyłącznie anaforycznym.

Jeszcze inną sytuację przedstawiają przykłady w rodzaju:

A: – / *bili smo na predavanju* /

B: – / **TO** *nije istina* /

A: – / *kaži : na poczcie* /

B: – / *napiši mi TO / što je TO teško izgovoriti!* /

gdzie realizuje się relacja między bytami trzeciego rzędu i TO.

Podobny przykład podaje L y o n s (1989: 271–272)³², widząc w nim niejasne odniesienie czy to do zdania tekstowego, czy też do któregoś ze składowych wyrażzeń. Również w literaturze filozoficznej nie znajdujemy jednej interpretacji. L y o n s (1989) nie odnosi TO ani do „zdania tekstowego” wymówionego, ani do żadnego z jego wyrażzeń. „Przy każdej jednak z tych analiz odniesienia zaimka *to* jego funkcja leży gdzieś w połowie drogi między anaforą a deiktycznością i łączy w sobie cechy obydwu. Nazwijmy ją funkcją »nieczystej« deiktyczności tekstowej. W konkretnych wypadkach nie zawsze łatwo ją odróżnić od deiktyczności czystej.” Trudność wynika z faktu, że TO w tego rodzaju użyciach łączy replikę wyrażoną w języku przedmiotowym z repliką o charakterze metajęzykowym. TO w analizowanych użyciach, w naszym przekonaniu, wyraża odniesienie wyłącznie anaforyczne w obrębie dwóch replik. Nie spełnia kryterium deiksy na mocy jej definicji, a ponadto nie jest obligatoryjne; jest tylko jedną z możliwych replik realizujących powyższe treści, obok odpowiednio: / *nije istina* / *lažeš* /; *napiši mi* /.

Cechujące styl potoczny częste kondensacje treści sprawiają, że TO funkcjonuje też jako konsekwens relacji anaforycznej przy nie wyrażonym powierzchniowo antecedenzie, np.:

A: – / *kako su se oni našli u sarajevu?* /

B: – / *imali su kuću gore / prodali i za TO došli ovdje* /

A: – / *znaš da se x razvodi?* /

B: – / *nije mi čudno / TO je bilo za nju ponižavajuće / ona TO nije mogla izdržati / ja bih isto nanjenom mjestu*

Nie ujawniony w powierzchniowej strukturze antecedenz obecny jest we wspólnej świadomości interlokutorów; stanowi je odpowiednio: *prodali su kuću i za taj*

³² Brzmi to następująco: (X mówi) / *Nigdy go nie widziałem* / (a Y odpowiada) / *To jest kłamstwo.* /

novac – *TO*: *znaš kakav je Y: ne brine za kuću, vara ženu* itp. – *TO*. Jak widać, *TO* może mieć charakter konkretny lub zdarzeniowy.

O podobnym przypadku wspomina P a d u ě v a (1992): „Nakoniec pokazujecie łodka. ETO jura; Podoždite – prislušivajas’, skazala Sašen’ ka, kažetsja, Egor. Między czystym deiksisem a czystą anaforą istnieje wiele możliwości pośrednich. Przykład pokazuje to, [...] co zostało nazwane »anafora bez anteceden-*sa*«, ETO nie ma anteceden*sa*. Jednakże tekst poprzedzający zaimek wprowadza *implicite*, tzn. nie nazywając, do wspólnego pola widzenia obiekt, który właśnie jest oznaczony przez ETO. Wielką rolę odgrywają w takich wypadkach związki metonimiczne – między łódką a siedzącym w niej człowiekiem, między człowiekiem a odgłosem jego kroków lub innymi cechami jego obecności we wspólnym polu widzenia mówiących.” (s. 231).

Związek o charakterze metonimicznym widoczny w strukturze powierzchniowej replik ma różne źródła – może wynikać z walencji czasownika, wokół którego jest ona zorganizowana, lub innej organizacji wyrażen wokół pewnego sensu predykatywnego. Zwykle ma tu miejsce także kombinacja mowy niezależnej i zależnej.

TO alternujące z grupą imienną z demonstratywem prezentuje sytuację określoną przez P o s t a l a (1969) jako *wyspa anaforyczna*; taką interpretację proponuje też P a d u ě v a (1992: 223): „Grupa wskazująca narusza także zakaz, który przez P. M. P o s t a l a (1969) został nazwany wyspą anaforyczną (ang. *anaphoric island*): może odnosić się do takiego obiektu, którego obecność w opisywanej sytuacji wynika ze znaczenia wyrazów, chociaż obiekt ten wcale nie został nazwany przez jakąś odrębną jednostkę na powierzchni, por. przykład takiej »anafory« bez anteceden*sa*: *Sprzedam worek ogórków i za te pieniądze kupię sobie kurę.*”

„W ogóle w grupie wskazującej, która zmienia kategoryzację obiektu, niezależnie od obecności w niej tekstowego anteceden*sa*, rozmywa się granica pomiędzy anaforą i deiksisem: o takiej grupie można powiedzieć, że raczej oznacza ona obiekt, który w ten czy inny sposób pojawia się we wspólnym polu widzenia mówiących w poprzednim tekście, niż odsyła do jego nazwy.” (P a d u ě v a, 1992: 223).

Wrażenie „rozmywania się” granicy pomiędzy anaforą i deiksem wynika z tego, że te zjawiska nakładają się na siebie. Bardziej uzasadnione wydaje się zastąpienie określenia „anafora bez anteceden*sa*” terminem „konsekwens jako kondensator”, gdyż skupiając w sobie nie wyrażone powierzchniowo treści, precyzyjniej oddaje faktyczną strukturę językową. Podobnie nic nie mówiącym terminem jest „*anaphoric island*”.

TO w funkcji katafory pojawia się znacznie rzadziej:

- / *TO* *mi se ne sviđa / da ti ideš samo po tim kafićima / gubiš vrijeme s tim tvojim društvom /*
- / *TO* *piše na mojoj deklaraciji / da su italijanske cipele / ako se mijenja koža / dokaz je / da je prava koža /*

Istnieją dyskursy zorganizowane tak, że anafora przeplata się z odniesieniem kataforycznym:

– / **TO** je na put?/ što si mi dao? / deset maraka?/ **TO** je ništa / za **TO** ne možeš ti ništa /

lub też występują wszystkie możliwe funkcje TO:

A: – / znaj **TO** / da onu moju biografiju dao sam nekome iz X-a / tako su šprдали sa tom mojom biografijom / ja sam **TO** / čak nisam htjela /

B: – / nisi pisala da ti je šestoro poginulo u ratu?/

C: – / **TO** nije tvoja biografija /

A: – / kako nije moja?/ što je trebalo da im kažem / da su moji lopovi /

C: – / pisalo je **TO** / pisalo je **TO** između ostalog / htjeli su **TO** da se vidi u kojem si duhu odgojen /

Przeanalizowane użycia TO – od deiktycznego demonstratywu przez jego funkcje anaforyczne z różnym typem antecedensów, także nie wyrażonym powierzchniowo – unaoczniają szeroki zakres występowania tego leksemu w języku, a szczególnie w jego potocznej odmianie. Stanowisko P a d u ċ e v y (1992: 231) jakoby istniały sytuacje pośrednie pomiędzy „czystym deiksisem a czystą anaforą” nie wydaje się uzasadnione. Osłabianie deiksy nie prowadzi bezpośrednio do pojawienia się anafory.

Wyrażenia zaimkowe jako środki ekspresywności dyskursu

„Wszelka wypowiedź to ogniwo w łańcuchu obcowania językowego. Wyraża aktywną postawę mówiącego wobec tej czy innej dziedziny przedmiotowej i znaczeniowej. Dlatego każda wypowiedź posiada przede wszystkim określoną treść przedmiotowo-znaczeniową [...]. Drugi [...] czynnik, który wyznacza kompozycję i styl wypowiedzi, to moment ekspresywny, czyli subiektywny, wypełniony emocjonalną oceną stosunek mówiącego wobec przedmiotowo-znaczeniowej treści własnej wypowiedzi. W różnych dziedzinach obcowania językowego ma on różne znaczenie i różną siłę. Ale występuje zawsze; wypowiedź absolutnie neutralna nie jest możliwa. Ekspresywne nacechowanie wypowiedzi w głównej mierze określa jej indywidualny styl.” (B a c h t i n, 1987: 117).

„Wystarczy posłuchać najbardziej banalnej rozmowy, by przekonać się, jak wiele najzwyczajszych słów posiada własną, szczególną wibrację i jak dużo zwrotów gramatycznych wydaje ton afektywny.” (B a l l y, 1965: 121).

Przytoczone wypowiedzi badaczy to jedne z najwcześniejszych opinii, jakie wyrażano na temat tego aspektu stylu potocznego.

Subkod ekspresywny, określane czy też utożsamiane niejednokrotnie z terminem „emotywny”, stanowi jeden z najwyraźniej wydzielających się podsystemów języka (zob. np. S t a n k i e w i c z, 1964). Przyciągał on uwagę badaczy nawet wtedy, gdy nie zdawano sobie jeszcze wyraźnie sprawy z tego, w jakim zakresie język podlega ekspresywności. Stąd wiele późniejszych ujęć, takich jak W e i n r e i c h a (1963) czy S t a n k i e w i c z a (1964), które przynosiły opracowania elementów tzw. ematywnej warstwy we wszystkich płaszczyznach języka – od fonetycznej do leksykalnej. W i e r z b i c k a (1968) zaproponowała analizę składnikową całych wypowiedzi o charakterze ekspresywnym i przedstawienie jej za pomocą semantycznego metajęzyka.

Jeżeli truizmem jest już dzisiaj przekonanie, że „Znaki ekspresywne bardziej niż inne znaki językowe są społecznie uwarunkowane” (G r a b i a s, 1978: 76), to dyskusyjne jest przekonanie samego autora, że manifestowanie uczuć dokonuje

się w małym stopniu na płaszczyźnie języka. W gatunkach familiarnych, jak wynika z materiału badanego, znaczącą rolę odgrywają środki językowe, natomiast w gatunkach bardziej (czy bardzo) intymnych rola tych środków wydaje się maleć.

W dyskursach potocznych, takich jak rozmowa czy dyskusja, w których ekspresja się wzmacnia – spór, kłótnia itp., w pewnym momencie dochodzi do tego, że zawartość treściowa ulega redukcji aż do jej zaniku włącznie; wtedy pozostają jedynie środki paralingwistyczne. Wówczas ostatnim etapem interakcji staje się milczenie³³.

Złożona natura znaków językowych, co wykazali B ü h l e r, 1934; G u i r a u d, 1955, sprawia, że mogą one pełnić (i bardzo często tak bywa) więcej niż jedną funkcję językową. Stwierdzenie to odnosi się w istotnym zakresie do kwestii ekspresywności w języku. Przez **ekspresywność** rozumiemy właściwość dyskursu (i także szeroko pojętego tekstu) nabytą dzięki operacji ekspresji (zob. S k u b a l a n k a, 1973: 185). Operacja ekspresji, która nas interesuje, dotyczy tych sytuacji, w których uczestniczą wyrażenia zaimkowe, tym samym wykluczamy z zakresu zainteresowania znaki ekspresywne z natury, w tym sensie, w jakim rozumie je P u z y n i n a (1986), czyli pełnoznaczne leksemy zawierające w swojej strukturze semantycznej elementy oceny oraz repliki o charakterze ekspresywnym, nie zawierające wyrażen zaimkowych wpływających na ekspresję całości struktury (zob. S p a g i ń s k a-P r u s z a k, 1994).

Zatrzymajmy się nad kwestią używania dwóch terminów występujących w literaturze – **ekspresywność** i **emotywność**. Obydwa bywają używane zamiennie, jako terminy synonimiczne, na oznaczenie całego złożonego zjawiska związanego z aksjologizacją świata, a także – z oczywistych powodów rzadziej – dla celów metajęzykowych. Stanowisko takie wywodzi się od Bühlera, który określił charakter ekspresji jako manifestowanie osobowości, przeżyć, emocji osoby mówiącej; taką jej interpretacją na wiele lat zadowolili badacze (za L a l e w i c z e m, 1973: 21).

Nadal otwarta pozostaje dyskusja nad miejscem ekspresywności wobec modalności. Gdy tacy lingwiści, jak W i e r z b i c k a (1986) czy G r z e g o r c z y k o w a (1995), traktują ją jako zjawisko z zakresu modalności określanej jako intencjonalna, inni, np. G r a b i a s (1978), A v d e j e v (1987), sytuują ją poza modalnością. Przychylając się do stanowiska Wierzbickiej i Grzegorzczukowej, problematyki tej nie rozwijamy od strony teoretycznej. Niejasny i dyskusyjny status ekspresywności wynika z nie do końca możliwych do zakreslenia granic modalności. W takiej sytuacji o jednym lub drugim stanowisku będzie zawsze decydować przyjęcie określonych kryteriów.

Bally uważał, że ekspresywność wywodzi się z uwydatniania funkcji dystynktywnej, gdyż dochodzi wówczas do wtórnego obciążenia określonego znaku języ-

³³ Na temat semiotycznych funkcji milczenia zob. np. D ą b s k a-P r o k o p (1966), R o k o s z o w a (1983) oraz zawarta tam literatura.

kowego. Według niego każdy znak językowy – od pełnoznacznego do synsemantycznego – jest potencjalnie ekspresywny, niezależnie od swojej semantycznej pojemności (Dąbska-Piórkowska, 1966).

Lalewicz (1973) dokonał reinterpretacji problematyki związanej z ekspresywnością oraz uporządkowania terminologicznego. Jego zdaniem, pod pojęciem ekspresywności kryją się co najmniej dwie sytuacje, a mianowicie:

- to, co osoba mówiąca komunikuje;
- to, co wyraża cały językowy przekaz, dyskurs, czego jest przejawem.

Funkcja ekspresywna według Lalewicza „to zarówno rola symptomu, jak rola narzędzia, za pomocą którego mówiący swoje emocje czy postawę komunikuje” (s. 23). W takiej sytuacji część znaków językowych z natury neutralnych, jak wyrażenia zaimkowe, pod wpływem danego symptomu, wyrażającego się określonym stosunkiem do kogoś lub czegoś, uzyskuje odpowiednie nacechowanie o charakterze pozytywnym bądź negatywnym za pomocą narzędzia – wyrażenia językowego. Uwzględnienie symptomu, jako roli w nadawaniu emotywności, pozwala zrozumieć mechanizm zmiany nacechowania. Błąd Bühlera, który zaciążył na dalszym postrzeganiu ekspresywności, polegał na nieoddzielaniu funkcji wyrażenia językowego od jego znaczenia.

W późniejszych pracach poświęconych gramatyce tekstu zaczynają pojawiać się stwierdzenia typu: „Sredstva ocijenjivanja postoje na svakoj razini strukture jezika i njegove upotrebe.” (Polanyi, 1984: 81).

Nieustanna aksjologizacja dokonuje się niemal w każdym dyskursie, stanowi efekt doświadczania ciągu przeżyć, które nie mają dla użytkownika języka charakteru obojętnego, lecz zawsze wymiar ekspresywny. W tym miejscu rodzi się pytanie o stosunek względem siebie takich pojęć, jak ekspresja i emotywność. W aksjologizację wpisana jest ekspresja oraz emotywność. Emotywność wynika z natury ludzkiej, z psychicznego życia człowieka, wpływając na kształt ludzkiej myśli, która znajduje się w nieustannym biegu; część myśli zostaje zwerbalizowana według wspomnianych uwarunkowań. Przeżycia, które nigdy nie są odbierane neutralnie, lecz zawsze odznaczają się bogatą gamą emocji (por. np. Biti, 1984: 12), znajdują w dyskursie odbicie w określonych wykładnikach lingwistycznych, prozodycznych i paralingwistycznych, wyrażających jakże zniuansowany wachlarz uczuć i odczuć, jakimi dysponuje *homo loguens*.

Jeśli używać słownikowej definicji, oznacza ona sugestywne wyrażanie czegoś, siłę wyrazu, najczęściej w sztuce. Przez ekspresywność rozumie się także wyrażenie przeżyć wewnętrznych, uczuć. Ta druga część definicji ekspresywności jest tożsama z pojęciem emotywności; zatem emotywność pokrywa się z częścią zakresu pojęcia ekspresywność. W niniejszej pracy rozpatrujemy ten zakres ekspresywności, który pokrywa się z pojęciem emotywności, a którą tak obficie nasycone są dyskursy stylu potocznego. Środkiem językowym współtworzącym emotywny subkod językowy są wyrażenia zaimkowe.

Panujący od czasów Humboldta pogląd, że język kształtuje myślenie potoczne (teza o dyktaturze języka) (zob. np. H o ł ó w k a, 1986) doprowadził do powszechnego przekonania, że to właśnie język kształtuje myślenie potoczne, a co za tym idzie – także emotywność. Krytyka tego poglądu w ostatnich czasach doprowadziła do powstania poglądu odwrotnego, do którego się przychylamy, głoszącego, iż potoczne rozumienie świata sprawia, że powstająca myśl, wyrażając stan umysłu, przetwarza się w określoną postać dyskursu. Do celów aksjologizacji, a co za tym idzie – ekspresywności oraz emotywności w języku służą przede wszystkim predykaty wartościujące. Nie pokrywają one jednak wszystkich sytuacji językowych, gdyż te z kolei nie wystarczają na oddanie całości złożonych sytuacji w rzeczywistości pozajęzykowej. Język nie dysponuje środkami na wyrażanie wszystkich odcieni naszych emocji. Styl potoczny kształtujący charakterystyczne dla siebie gatunki mowy, realizowany wśród bogatych i złożonych pragmatycznych uwarunkowań, potrzebuje dla swojej realizacji jeszcze innych środków, które umożliwią wartościowanie przez wzmocnienie emotywności (ekspresji).

Sytuację taką ułatwia potencjalna ekspresywność każdego znaku językowego, osiągnięta w dyskursie dzięki środkom prozodycznym – intonacji zdaniowej i wyrazowej, sile głosu – realizowanym w określonej sytuacji pragmatycznej.

Część wyrażen zaimkowych wydaje się szczególnie predystynowana do przyjmowania na siebie emotywności. Można je porównać do ram obrazu – dzięki swojemu uogólnionemu znaczeniu mogą pozbywać się tego, co w nich inherentne, a ich wtórne obciążenie wnosi ekspresję.

Emotywnie repliki i ich większe układy – do całościowego dyskursu włącznie – mają taki charakter ze względu na nadawcę, natomiast rola odbiorcy sprowadza się najczęściej do roli świadka (por. np. G r z e g o r c z y k o w a, 1995: 148). Nie znaczy to jednak, iż nie jest on pozbawiony możliwości ustosunkowania się do stanowiska nadawcy, podtrzymując je lub sprzeciwiając się mu, jak np. w replice *B i C* wobec *A*:

A: – / šta **TAJ** tu još radi?/

B: – / skrenut je / bez njega ćemo propasti / ostajem bez riječi /

C: – / znaš / bježi on od kuće / nema tamo života.../

Fakt pełnienia przez demonstratywa stojące przy rzeczownikach funkcji ematywnej był znany od dawna, potwierdzony na materiale z różnych języków (zob. np. W r ó b e l, 1982).

F o n t a ń s k i (1986: 130) podkreśla, iż: „Zaimek wskazujący towarzyszy zazwyczaj przymiotnikom o treści emocjonalnej, szczególnie negatywnej, np.: *Byłem wściekły, że nazwałem te idiotyczne nagrody dorobkiem mojej pracy i mojego wysiłku. Tak mówił ów zapowietrzony, półpijany hitlerowiec, grający rolę parlamentarzysty i zbawcy.*”

W naszym materiale realizują się one najczęściej w krótkich genrach o charakterze stwierdzeń lub poleceń, np.:

- / *uzmi te idiotske pantalone / i bježi /*
- / *opet je tu dolazila ta strašna žena / znaš/ koja prosjači pored robne kuće / s tim bolesnim licem / te otvorene rane / nisam mogla gledati/*
- / *ta moja snajka uvijek sve spetlja /*
- / *taj moj muškarac ne razlikuje čekića od viljuške /*

W potocznych przykładach swoją ekspresywnością wyróżnia się przykład ostatni; wysokie natężenie ekspresywności jest efektem wprowadzenia deiktycznego zaimka TAJ (i tylko on jest możliwy), który traci funkcję deiktyczną w tym konkretnym użyciu, współwystępując z posesywnym MOJ, i uzyskuje wysoki stopień ekspresji. Wtórne obciążenie określonego znaku, w naszym przypadku – o charakterze zaimkowym, odbywa się przez operację pomniejszenia lub też całkowitego zniesienia jego podstawowej funkcji – deiktycznej. Wynikająca z kreatywności języka zmiana podstawowych funkcji reguł gramatycznych obserwowana jest w różnych aspektach języka. Ję d r z e j k o (1993: 9) stwierdza: „[...] multiplikacja znaczeń i wzorców mowy zakłada, jak sądzą niektórzy, istnienie pewnych struktur i reguł podstawowych (neutralnych stylowo czy też ogólnostylowych?), których przełamywanie daje nowe możliwości tworzenia wypowiedzi i ich interpretacji [...]”

Zamiast anaforycznego odniesienia, słabo nacechowanego, jak w przykładzie z pronominalizacją:

- / *gdje je sastanak?/*
- / *pitajte šefa, on zna /*

występuje z użyciem demonstratywu pozbawionego deiktyczności

- / *gdje je pravilnik?/*
- / *pitajte šefa, taj sve zna /*

który pełni funkcję anafory.

Operacją uzyskiwania ekspresywności przy współdziale deiktyka *ovaj* jest zabieg, w którym w relacji osoba dorosła – dziecko pojawia się pytanie pozorne ze strony dorosłego, jak w przykładzie:

- / *koja je OVO gospođica?/*

kierowane do znanego dziecka.

Wartościowanie wyrażone np. w replice:

– / *Zoran laže* /

przez wartościujące *lagati* – kłamać, może, w zależności od potrzeb komunikacyjnych, ulec odpowiednio większemu nacechowaniu i zwiększonej ekspresji w takich dyskursach, jak:

– / *Zoran laže* /

– / *taj Zoran laže* /

– / *taj tvoj Zoran laže* /

Użycie demonstratywu *taj* nie prowadzi do wzmocnienia deiktyczności, lecz przeciwnie – do jej osłabienia (wiadomo z konsytuacji repliki, o którego *Zorana* chodzi) i w rezultacie do większej emotywności; podobnie kolejna replika z użyciem *taj tvoj Zoran* prowadzi wyłącznie do jeszcze większego emocjonalnego nacechowania, a nie do realizacji deiktyczności. Pozytywne lub negatywne nacechowanie repliki zależy od charakteru obecnych w niej predykatów. Przytoczone przykłady o negatywnym nacechowaniu, o których ostatecznie decyduje *lagati*, możemy przeciwstawić pozytywnym, np.:

– / *Zoran je izvanredan* /

– / *taj Zoran je izvanredan* /

– / *taj tvoj Zoran je izvanredan* /

w których o stopniowalnej pozytywnej ocenie decyduje wyrażenie predykatywne *izvanredan*, mające z natury pozytywną konotację. Dotychczasowa interpretacja ekspresywnych replik byłaby niepełna, gdyby pominąć inne, zasadnicze jej eksponenty. Wyrażamy przekonanie, że ekspresywność w języku realizuje się przede wszystkim przez dźwięk na bazie leksykalnej (zob. np. Vuletić, 1980: 42; Grabias, 1978: 75), co w literaturze przedmiotu długo pozostawało niezauważane, podobnie jak pogląd Bachtina głoszący, że środki, za pomocą których uzyskuje się ekspresywność, są sprzęgnięte jedne z drugimi tak, że nie można orzec, który z nich odgrywa ważniejszą rolę. Żadnego z nich nie można wyeliminować bez konsekwencji, co więcej, jest to faktycznie niemożliwe w naturalnym, spontanicznym dyskursie. W takiej sytuacji analiza materiału językowego prowadzona pod kątem zbadania jego ekspresywności winna uwzględniać współdział wszystkich tworzących ją simultanicznie czynników – od barwy głosu i intonacji przez zaangażowanie odpowiednich środków leksykalnych i właściwą perspektywizację struktur składniowych. Taki rodzaj analizy nie jest jednak, z różnych praktycznych względów, w badaniach lingwistycznych stosowany, co automatycznie dezawuuje część ekspresywnych komponentów, chociaż z uwagi na techniczne możliwości może być realny.

W powstawaniu replik ekspresywnych podstawową rolę odgrywa także sytuacja pragmatyczna, która nie tylko je współtworzy, lecz niejednokrotnie decyduje o ich faktycznym pozytywnym bądź negatywnym charakterze. W życiu codziennym, w familiarnych gatunkach, coraz wyraża się wewnętrzny dramatyzm ludzi, słabiej działają, lub nie działają wcale, psychologiczne bariery; człowiek bez zahamowań wyraża własny, spontaniczny i autentyczny stosunek do świata.

„W gatunkach familiarnych z jednej strony, z drugiej zaś w intymnych subtelniejsze odcienie stylu wyznacza charakter i stopień osobistej zażyłości adresata i mówiącego. Niezależnie od diametralnych różnic między tymi gatunkami (i, odpowiednio, stylami) adresat jest w obu przypadkach traktowany tak samo, w zasadzie poza hierarchią socjalną i uwarunkowaniami społecznymi, rzecz można – »poza rangami«. Wynika stąd swoista jawność mowy (w gatunkach familiarnych granicząca niekiedy z cynizmem) [...]. **Dzięki nieobecności zakazów i umów** [podkreślenie – M. C.] w mowie familiarnej możliwy jest szczególnie, nieoficjalny stosunek do rzeczywistości.” (B a c h t i n, 1986: 129).

Językowe funkcjonowanie człowieka polega na ciągłym dokonywaniu wyborów językowych w ramach istniejącego systemu. Subkod ekspresywny wyraża z jednej strony idiomatyczne właściwości określonego języka, z drugiej zaś – szersze, charakterystyczne dla całości lub części rodziny językowej, do której przynależy. Stylistyczne nacechowanie wynika, jak się zwykło określać, z naruszenia określonego typu reguł, przy czym swoistą normą jako punktem odniesienia są reguły odnoszone do reguł obowiązujących w stylach pisanych. Stąd też panujące długo przekonanie o chaosie i odstępstwach od normy językowej stylu potocznego.

W językach południowosłowiańskich mających ekspresywny subkod morfologiczny – system deminutywów i hipokorystyków, wobec augmentatywów i pejoratywów rzeczownikowych, przymiotnikowych i czasownikowych widać, w porównaniu z językami pozostałych podgrup słowiańskich, że jest on stosunkowo rzadko wykorzystywany w stylu potocznym. Uderza natomiast duże nagromadzenie wyrażen zaimkowych, które, jak się okazuje, pełnią nie tylko swoje prymarne funkcje, związane z podstawowymi zasadami organizacji dyskursu, lecz także, na ogół znacznie częściej, funkcję ekspresywną.

Wraz z rozwojem badań nad funkcjami językowymi Bühlera – Johaksona zaczęto interpretować zabieg uzyskiwania ekspresji przez funkcje (np. S k u b a l a n k a, 1973). W ekspresji językowej realizują się funkcje językowe określone tradycyjnie jako ekspresywna i impresywna. Sytuacja pragmatyczna sprawia, że jedna z nich wysuwa się na plan pierwszy. Fragmenty dyskursów typu:

- / *kako si?* /
- / *onako* / zamiast: *dobro* / *łoše*
- / *nekako* /

wyrażają niedookreśloną w zamierzeniu nadawcy kondycję psychiczną odbiorcy pytania.

Według Skubalanki (1973: 182) obecność funkcji impresywnej zubaża dyskurs pod względem informacyjnym, a funkcja ekspresywna wzmacnia funkcję informacyjną. Taki układ obydwu funkcji, jeżeli w tej perspektywie postrzegać materiał językowy, obserwujemy także w naszym materiale.

Leksemy zaimkowe, należące do najbardziej neutralnych w systemie językowym, mogą uzyskiwać emotywność w dyskursie, zarówno na skali pozytywnej, jak i negatywnej. Jej skalarny charakter znajduje ogólne odbicie w morfologicznej postaci użytych wyrażen. Obserwacja naszego materiału prowadzi do konkluzji, że w przypadku pozytywnego nacechowania znacznie częściej używa się pełnoznacznych wyrażen zawierających z natury ocenę pozytywną, natomiast w przypadku nacechowania negatywnego – częściej rezygnuje się z pejoratywnych elementów leksykalnych, a pojawiają się grupy z demonstratywem *taj – ta – to*, także *on – ona – ono*, mające deprecjonujący charakter. Repliki zawierające takie elementy oceny mają wyłącznie charakter asertywny *wiedz, że...* Jako składniki repliki wyrażają w zwięzły, krótki sposób spontaniczną dezaprobatę dla kogoś lub czegoś. Powodem takiego językowego zachowania są pewne psychiczne uwarunkowania człowieka, sprawiające, że na ogół dłużej wyrażamy swój pozytywny stosunek, krócej zaś – stosunek negatywny. W każdym przypadku emotywnego dyskursu bierze udział zespół odpowiednich środków pozajęzykowych. Operacja uzyskiwania emotywności dokonuje się na kilka sposobów.

Jednym z częstych wypadków jest emotywność pojawiająca się jako reakcja na replikę stanowiącą zaskoczenie, zdziwienie itp. dla odbiorcy, np.:

A: – / *X je u zatvoru* /

B: – / *ona? / nemoj?!* /

A: – / *Rastala sam se z X-em* /

B: – / *ti?!* /

A: – / *X me je iznenadio!* /

B: – / *On je uvijek takav* /

Ekspresywność powstaje tu w określonej sytuacji pragmatycznej, gdy nadawca *A* tworzy replikę o charakterze oznajmienia, która dla odbiorcy stanowi zaskoczenie, zdziwienie itp.; wówczas odbiorca *B* w krótkiej replice zawierającej anaforę dla wyrażenia zawartego w replice *A*: *ona? ti? on je uvijek takav*, współ z intonacją uzyskuje zwiększoną emotywność.

Inną możliwością jest rozszerzenie repliki, jak w przykładzie ostatnim, gdy nośnikiem zwiększonego nacechowania staje się nie tylko zaimek anaforyczny (*on*), lecz również kolejne wyrażenie zaimkowe – *takav* – tylko konsytuacyjnie zrozumiałe.

Zabiegiem uzyskania ekspresywności jest także operacja polegająca na współwystępowaniu demonstratywu wskazującego na najmniejszą odległość od nadawcy – *ovaj* – z zaimkiem posesywnym:

– / *pričao o Grku / Grk jedan mlad / student ovog fakulteta našeg /*

Redundantny jest w dyskursie demonstratyw *ovaj / ovog fakulteta*, gdyż: 1) *ovaj* nie pełni tu funkcji deiksy, nadawca znajduje się w momencie mówienia w takim zasięgu, który by go uprawniał do ewentualnego użycia *onaj*; 2) w grupie imiennej *naš* pełni wystarczającą funkcję wyznaczoności obiektu / *naš fakultet* /; jego postpozytywna pozycja jest dodatkowym środkiem ekspresywności. Poziom, natężenie ekspresywności, które możemy przypisać określonej dyskursowi, mają na ogół charakter czysto intuicyjny, a co za tym idzie – arbitralny. Nie dysponujemy aparatem, który umożliwiłby dokładniejszy pomiar ładunku ekspresywnego, ze względu na udział samych wyrażań językowych.

Demonstratywa całego trójczłonowego systemu wskazywania pełniące funkcję subiekta w replice, a charakteryzujące się jednoznacznością referencją, określoną przez konsytuację, są nośnikami negatywnego nacechowania, np.:

/ *svi su znali / što je OVA radila / iz čega se izdržavala.../*

/ *svi su znali / što je TA radila / iz čega se izdržavala.../*

/ *svi su znali / što je ONA radila / iz čega se izdržavala.../*

Użycie określonego typu demonstratywu zależy od faktycznej odległości charakteryzowanej osoby od osoby mówiącej i nie ma związku z natężeniem ekspresywności repliki. W tego rodzaju sytuacjach istotną rolę odgrywają środki paralingwistyczne: natężenie dźwięków mowy oraz typ intonacji zastosowanych w replikach.

W stylu potocznym jednym z częstych środków uzyskiwania emotywności bywa *dativus ethicus* (*etički dativ* – DE, wyrażany przez enklityczne formy zaimka JA i TI oraz MI i VI), a także tylko w języku chorwackim przez enklityczną formę zaimka SE – SI³⁴.

W analizowanych dyskursach uderza wysoka częstotliwość form DE, związana przede wszystkim z typem dyskursów o charakterze narracyjnym, np.:

/ *ona TI mi naredi / što imam skuhati / zamisli / ponaša se kao gazdarica / vrlo odlučna.../*

stanowiących polecenia:

³⁴ Wynika to z referatu W. Du Feu, wygłoszonego na XXI Międzynarodowym Kongresie Słowistów, Kraków 1998 (D u F e u, 1998). DE w językach słowiańskich ma różny status – może nawet funkcjonować w postaci nienacechowanej, neutralnej, jak to ma miejsce np. w języku słowackim.

/ pozdravi MI sve u Poljskoj /
/ uradi TI mi džemper ovako / samo niski okovratnik / zeleni samo /

także pytania rozpoczynającego dyskurs:

/ zašto MI danas tako divno izgledaš? /
/ što misliš? / zar bi TI nas oni u sud vukli? / misliš / da bi? /

S z u p r y c z y ń s k a (1996) wyraża pogląd, że: „W związku z tym słów: *mi*, *ci*, *sobie*, interpretowanych jako tzw. *dativus ethicus*, nie można uznać za formy celownikowe odpowiednich zaimków [...]. Skoro słowa: *sobie*, *mi*, *ci*, *nam*, nie mogą być w analizowanych kontekstach interpretowane jako formy celownikowe należące do paradygmatów odpowiednich leksemów zaimkowych SIE, JA, TY, MY, są podstawy, aby je uznać za reprezentujące odrębne jednostki leksykalne, fleksyjnie nieodmienne.”

Nie jest to pierwsze stanowisko sugerujące odrębne traktowanie omawianych form. Także H e i n z (1965) uważa, że formy takie pojawiają się „w roli partykuły, podkreślającej stan emocjonalny wypowiedzi” (s. 106).

P e t i - S t a n t i ć (2000) w swojej analizie DE w języku chorwackim podkreśla, że jego rola polega przede wszystkim na wyrażaniu bliskości, usuwaniu dystansu wobec odbiorcy repliki.

Mechanizm użycia DE polega na tym, że prezentujące go formy MI, TI, tracąc swoje właściwości deiktyczne, uzyskują sekundarnie inne – nieobligatoryjne emotywne i stają się leksemami odrębnymi od MI₁, TI₁ – MI₂, TI₂. DE funkcjonuje jako fakultatywna jednostka syntaktyczna w płaszczyźnie komunikacyjnej języka, współtworząc emotywne subkod stylu potocznego (por. także P o p o v i ć, 1990; P e t i - S t a n t i ć, 2000). DE jest jednym ze środków łączenia treści repliki z uczestnikami dyskursu; P o l d a u f (1966: 243) określa go jako tzw. trzeci plan syntaktyczny. Operacja nacechowania emotywnego za pomocą DE dokonuje się zarówno na skali pozytywnej, jak i negatywnej. Idiomatyczną właściwością badanego systemu językowego jest brak DE od zaimka zwrotnego *se* w formie długiej³⁵.

DE funkcjonuje w języku literackim; jego frekwencja zależy od kilku czynników – idiolektu nadawcy, sytuacji pragmatycznej; w niej istotny jest względnie równy status społeczny interlokutorów. Wyrażenia te przekazują określoną sytuację (wynikającą z użytych w replice wyrażen), pozostającą poza możliwością kontroli czy też wpływu na nią, a dotyczącą odbiorcy repliki. Status nadawcy repliki z DE jest taki, że nie może on być aktywny wobec określonej sytuacji, która jest od niego niezależna (por. sugestie W i e r z b i c k i e j, 1986). Rola odbiorcy to rola świadka zdarzenia zaistniałej sytuacji. Sytuację tę może on bez ograniczeń

³⁵ Inaczej jest w języku polskim, gdzie *sobie* w takich użyciach, jak: *idę sobie*, *czytam sobie*, wyraża całą gamę odcieni uczuć (Ł o j a s i e w i c z, 1992).

subiektywnie skomentować. Zawartość semantyczna repliki z DE powoduje, czy też może powodować, dla pasywnego w tym względzie nadawcy określone skutki, wyrażające się w związanych z nimi różnymi rodzajami implikatur³⁶.

Ich cechą, potwierdzającą się także w konstrukcjach z DE, jest możliwość ich uchylania. Na podstawie przeanalizowanego materiału ustaliliśmy, że w zależności od semantyki współwystępujących wyrażen mogą uzyskiwać następujące sensy:

- zadowolenia, pozytywnej reakcji na zaistniały fakt, np.:

A: – / šta ima?/

B: – / bila sam juče s X-om u bioskopu / on **TI** mi donese tako divne ruže / nemoćuć je.../

/ X mi **TI** je napravila jednu tortu / sa šlagom / vrlo laganu / svi su mislili da je to moje djelo / zamisli / da sam to ja sama.../

- zaskoczenia nadawcy wobec zaistniałego faktu, np.:

– / on **TI** mi donese divne ruže / a ja sam htjela da mu kažem / da raskinemo.../

– / znaš ti onu s devetog sprata / ona **TI** me napadne u liftu / kaže / kao da moj D. nagovara njezinog / da oni / da oni odu tamo / u onaj kafić.../

- afirmacji wobec czegoś, co nadawca przeżywa lub przeżył, np.:

– / što **TI** je dobra kava!/

– / fenomenalno bilo / mogu ti reći / to **TI** je jedan divan spot /

– idemo mi na jezera / nećemo na more / tamo **TI** je tolika tišina / nema gužve.../

- dystansowania się od określonego stanu rzeczy, np.:

/ svi bi morali prijaviti svoje prihode / da li svi to rade / i baš to rade / to **TI** je diskutabilno /

/ sutra ne mogu ujutro / jer sastančimo / to **TI** je tako kod nas / ima tih sastanaka.../

- dezaprobaty określonej sytuacji, np.:

/ on **TI** mi naredi u stvari / da mu budem služavka /

/ ona **TI** pričala o nekom kompletu / kao da hoće dobiti na kraju godine / znaš kako su oni skupi / to **TI** je bilo žalosno.../

³⁶ Przypomnijmy, że treści wynikające z użycia tej formy zaimka tworzą implikatury (w takim sensie, w jakim rozumie je Lyons (1989: 206) i n.), czyli treści, które „adresat (niekoniecznie zgodnie z zamiarem nadawcy) może wywnioskować z wypowiedzi w tym kontekście, w którym zostały wygłoszone.” (s. 218).

Fakt musiał zaistnieć, nie może mieć statusu projekcji:

**/ ona ti mi će narediti / da mu budem služavka /*

**/ on će ti mi donijeti divne ruže /*

**/ ona ti će mi početi plakati /*

DE występuje też w replikach o charakterze zakazów, np.:

*/ nemojte **MI** se vrtjeti /*

*/ molim sve lijepo / da **MI** ne žvačete gumu /*

Z punktu widzenia roli nadawcy i odbiorcy sytuacja ta różni się od poprzedniej tym, że nadawca repliki skłania odbiorcę do określonego postępowania lub zachowania. Repliki zawierające DE wyrażają modalność o charakterze intencjonalnym.

Repliki z DE mogą powstawać z udziałem różnych predykatów; ewentualne istniejące ograniczenia można podać jedynie przez ich wyliczanie. DE w rozpa-trywanym systemie językowym zatracą w odczuciu niektórych użytkowników języka część swojego nacechowania; repliki z nim stają się wówczas półdioma-mi, sygnalizującymi niejednokrotnie bardziej brak dystansu społecznego nadawcy i odbiorcy, aniżeli faktyczną emotywność³⁷. Wyraźniejsze są restrykcje o cha-rakterze syntaktyczno-semantycznym, gdyż dotyczą replik o charakterze bez-osobowym. W zwyczaju językowym nie upowszechniły się konstrukcje z diate-zą pasywną zawierające DE.

Konstrukcje w DE mają też określoną charakterystykę temporalną – zostały zrealizowane przed momentem mówienia lub też wyrażają habitualność, nie mogą natomiast odnosić się do projektowanej przyszłości.

Jak wspomnieliśmy, tylko w stylu potocznym języka chorwackiego występuje (z wysoką frekwencją) nieobligatoryjna enklityczna postać zaimka *se* – SI, pełnią-cego funkcję DE:

– / sjedni SI / ; / požuri SI / ; / gledam SI nešto / ; / moraš SI češće ići u fitnes klub /

Spełnia on syntaktyczne warunki DE, gdyż nie daje możliwości zamiany enkli-tycznej formy na długą, nie pełni też funkcji obiektu. Jego użycie z punktu widze-nia współczesnej normy literackiej nie jest jednoznacznie akceptowane. S a v j e- t n i k (1999) określa reguły jego poprawnego użycia, podając także użycia niepo-prawne, a np. P e t i- S t a n t i ć (2000) traktuje go jako zjawisko pozostające cał-kowicie poza normą literacką. Wydaje się, że podobnie jak DE MI, TI funkcjonuje SI w utartych, krótkich genrach o charakterze zidiomatyzowanym.

³⁷ Na taką tendencję zwrócił nam uwagę prof. dr J. Silić z Uniwersytetu w Zagrzebiu.

Kolejnym zabiegiem uzyskiwania emotywności za pomocą wyrażen zaimkowych jest niezgodność w zakresie kategorii liczby pomiędzy antecedensem wyrażonym przez imię własne i konsekwensem w postaci zaimka 3. osoby liczby mnogiej, jak w przykładach:

A: – / šta mislite o **Otelu**?/

B: – / gledala sam **IH** po svijetu / ja volim pozorište / kad sam negdje u inostranstvu / imam vremena / odem ja odmah na predstavu neku/

A: – / Je li si pokušavao s **X-om** o tome nekako / ubijediti ga?/

B: – / neću ja s **NJIMA** / svi oni su isti / lopovi jedni.../

W obydwu przykładach operacja ekspresywności w zakresie anafory jest taka sama. Wprowadzenie konsekwensa w liczbie mnogiej w stosunku do pojedynczego antecedensa sprawa, że jakiegokolwiek imię własne traci właściwość nazywania na rzecz określonej predykatywnej treści typu: *typ bohatera, o określonych cechach (Otello); X jako osoba uosabiająca pewne cechy* itp. stała się okazjonalnym generycznym antedenssem. Złamanie reguły wyrażającej stosunek referencyjności pomiędzy antedenssem i konsekwensem nacechowuje dyskurs lub jego fragment; dokonuje się tym samym pewna deprecjacja treści antecedensa lub wręcz dystansowanie się od niej. Jak widać z przytoczonych przykładów, ten rodzaj operacji niekoniecznie musi być wspomagany udziałem innych, nacechowanych z natury komponentów dyskursu.

Ekspresywność uzyskuje się także przez zmianę osoby w replikach dialogowych:

A: – / koji su ti papirići?/

B: – / dvadeset posto popust / onda su šezdest i dvije marke /

A: – / šezdeset i dvije? / **ON** nije normalan! / Ko će ti dati za farmerice / tamo na akademiji / ako ga jedino nađeš /

Zamiast repliki wyrażonej w 2. osobie: **TI** nisi normalan! zwiększa się emotywność przez wprowadzenie zaimka 3. osoby: **ON** nije normalan!

Z przykładów typu:

– / kažeš / da se ja bojim / e... koga se **TO** ja bojim? / nikoga se ja ne bojim / bolesti se bojim / i rata se bojim / tako je rata se bojim /

– / o kome si **TO** govorio? /

– / nemojte tako / čemu se **TO** veselite? / tako je **TO** smiješno? /

wynika, że fakultatywne TO, podobnie jak DE, zmniejsza dystans nadawcy wobec odbiorcy, a ponadto w dłuższym ciągu replik służy kohezji dyskursu. K o r d i ć (1997: 282) traktuje takie użycia TO jako partykuły. Kolejna funk-

cja leksemu TO – jako nośnika modalności (jakiej?) wiąże się z jego semantyzacją.

W dyskursach dorosłych z dziećmi celem zwiększonej emotywności służy zamiana 1. os. (nadawcy-osoby dorosłej) na formę predykatywną wyrażenia w 3. os., np.:

- / *budi dobar / vidiš / da **mama nema vremena** / **zauzeta je** / **peče ti kolače** / zam.:*
- / *budi dobar / vidiš / da **nemam vremena** / **zauzeta sam** / **pečem ti kolače** /*
- / *nemoj tako razgovarati **s mamom** / zam.:*
- / *nemoj tako razgovarati **sa mnom** /*

Zamiana deiktycznego JA na wyrażenie predykatywne typu *majka, otac* itp. przez przywołanie ich treści ma na celu uświadomienie odbiorcy-dziecku jego statusu wobec nadawcy. Dodajmy, że replik tego rodzaju nie tworzą dzieci.

Uwagi końcowe

Badania przeprowadzone w zakresie udziału podstawowych (i najbardziej frekwencywnych) wyrażeń zaimkowych na materiale w stylu potocznym (*govorni jezik, govoreni jezik, razgovorni stil*), uzyskanym w wyniku nagrania metodą *o vivo*, i tym razem potwierdzają słuszność tezy co do traktowania języka mówionego jako odrębnego stylu. Badanie cech stylu potocznego na ograniczonym korpusie materiałowym nie miało na celu całościowej charakterystyki cech tego stylu, lecz jedynie w określonych ramach badawczych.

Materiał, który został uwzględniony w analizie, wskazuje na ogromne nasycenie dyskursów tego stylu wyrażeniami zaimkowymi wobec mniej zróżnicowanej pozostałej leksyki, uzależnionej od topiku określonego dyskursu. Z uwagi na brak słownika frekwencyjnego uwzględniającego materiał językowy stylu potocznego, nie dysponujemy stosownymi danymi statystycznymi na temat faktycznej obecności badanych wyrażeń w dyskursie potocznym³⁸.

Stan istniejący w systemie sztokawskim, przed 1991 r. prezentowany, jak na ogół uważano, przez tak zwane jego warianty – wschodni i zachodni, który w wyniku działania czynników socjopolitycznych sprawił, że tenże system, faktycznie w naturalny sposób w przeszłości bardziej zróżnicowany, mógł stać się podstawą odrębnych norm języków literackich – bośniackiego, chorwackiego, serbskiego, a ostatnio także – czarnogórskiego. Zakreślona problematyka badawcza pracy, bez względu na zmiany normatywne dokonywane w każdym z tych języków, stanowi nadal wspólny zakres wyodrębnionych języków, ciągle nie ulegający znaczniejszej dyferencjacji.

Badania przeprowadzone nad stylem potocznym w zakresie udziału podstawowej grupy wyrażeń zaimkowych – zaimków 1., 2., 3. osoby oraz demonstratywów

³⁸ Autorem jedynego słownika frekwencyjnego sztokawskiego systemu literackiego jest M o g u š (1999). Słownik ten został opracowany na materiale tekstów z literatury pięknej – dramatycznych, epickich; publicystycznych oraz podręczników szkolnych. Frekwencja badanych przez nas wyrażeń jest w analizowanym materiale wyraźnie większa aniżeli w słowniku frekwencyjnym, chociaż uwzględnione przez nas zaimki zajmują w pracy M o g u š (1999) przykładowo następujące miejsca: JA – 8; TI – miejsce; ON – 5; OVAJ – 24; TAJ – 16; ONAJ – 44; leksem TO – 18.

tworzących w systemie sztokawskim trójczłonowy system wskazywania – *ovaj* – *ova* – *ovo*; *taj* – *ta* – *tao*; *onaj* – *ona* – *ono*, a także autonomicznego leksemu TO.

Nagromadzone wyrażenia zaimkowe służą przede wszystkim realizacji tych zjawisk, które stanowią podstawę dyskursu – deiksy na etapie interakcji oraz anafory – organizującej wewnętrzną strukturę dyskursu.

Znaczące miejsce w dyskursie przypada również wyrażeniom zaimkowym w pełnieniu funkcji emotywnej; do pełnienia tej funkcji zdolne są zarówno zaimki osobowe, jak i demonstratywa.

Ze względu na rozległość i odrębność problematyki z zakresu niniejszej pracy została wyłączona grupa wyrażen zaimkowych, określanych w tradycyjnych ujęciach jako zaimki przysłowne (*adverbijalne zamjenice*); ich frekwencja w uwzględnionym materiale nie jest wysoka. Znajdzie miejsce w odrębnym ujęciu.

Ograniczony materiał, zarówno w sensie ilościowym, jak i w zakresie reprezentowanych gatunków mowy, nie upoważnia do formułowania ostatecznych wniosków (z tego również względu zrezygnowaliśmy na tym etapie badań z wprowadzenia danych statystycznych), pozwala jednak na uchwycenie występujących prawidłowości, tendencji typowych dla organizacji dyskursu potocznego.

W pracy staraliśmy się ukazać te aspekty organizacji dyskursu, w które zaangażowane są obligatoryjnie wyrażenia zaimkowe. Analiza dyskursu w stylu potocznym potwierdziła część poglądów, jakie ukształtowały się w zakresie tej problematyki zaimkowej, a która wiąże się z organizacją dyskursu *in statu nascendi*. Pewne rozpowszechnione poglądy, dotyczące statusu deiksy i anafory, okazały się nie do utrzymania. Dotyczy to przede wszystkim deiksy, która wyraźniej w dyskursie potocznym, aniżeli w stylach pisanych ukazuje swoją naturę. Dyskurs potoczny, w którym za pomocą języka odnosimy się przede wszystkim do pozajęzykowej rzeczywistości, rejestrujemy ją w różnych jej płaszczyznach, unaocznia status zjawisk językowych. I tak nie do utrzymania jest podział deiksy na naoczną i pamięciową, natomiast uzasadniony jest ze względu na nadrzędny status nadawcy (Ja) jej podział na subiektywną i obiektywną. Zaprzeczenia wymaga także stanowisko przyjmujące istnienie zjawiska pośredniego pomiędzy deiksą i anaforą czy fakt zazębiania się tych zjawisk. Ze względu na funkcjonowanie obydwu zjawisk na różnych poziomach – interakcji oraz organizacji wewnętrznej dyskursu (i tekstu), nie ma warunków, by zaistniały zjawiska przejściowe. Możliwa jest jednak symultaniczna funkcja wyrażenia TO – jako elementu deiktycznego i anaforycznego, co wynika z faktu częstej kondensacji struktur syntaktycznych dyskursu.

Wyrażenia zaimkowe potwierdzają, że ze względu na swoją naturę są zdolne do pełnienia nie tylko wyraźnych funkcji, dzięki którym możliwa jest aktualizacja systemu językowego, lecz także wyrażają całą siatkę kategorii semantycznych, nie zawsze dostatecznie widocznych, gdyż realizowanych nie przez wyspecjalizowane, odrębne eksponenty. Kategorie realizujące się w badanych wyrażeniach zaimkowych 1., 2. i 3. osoby oraz pochodnego od demonstratywu leksemu TO wyrażają:

- określoność – nieokreśloność;
 - wyznaczoność – niewyznaczoność;
 - żywotność (i w jej obrębie osobowość) – nieżywotność;
- także w zakresie kategorii o charakterze gramatyczno-semantycznym:
- neutralność – nieneutralność w zakresie kategorii rodzaju;
 - faktywność.

Słabe zgramatyzowanie wymienionych kategorii ma niewątpliwie ścisły związek z językowym obrazem świata *homo loquens*, który w codziennym funkcjonowaniu buduje dyskurs na podstawie swego potocznego obrazu ukształtowanego w umyśle.

Demonstratywa w swoim trójcłonowym systemie realizują ponadto sekundarnie emotywność, którą należy traktować jako obligatoryjny komponent każdego dyskursu. Wyodrębnione kategorie stanowią podstawowy, chociaż nie jedyny, inwentarz kategorii wymaganych, by ukształtował się dyskurs prawidłowy, przede wszystkim z komunikatywnego aspektu. Obecność pewnych kategorii – neutralności vs. nieneutralności oraz faktywności, wynika ponadto z wymogu ekonomii językowej – potrzeby błyskawicznej kondensacji zawartości semantycznej dyskursu wobec nieustannego biegu ludzkiej myśli.

Bibliografia

- Antas J., 1995: *Morfologia gestu. Rozważania metodologiczne*. W: *Studia z językoznawstwa słowiańskiego. In honorem Maria Honowska*. Red. F. Sławski, H. Mieczkowska. Kraków, s. 17–24.
- Anić V., 1973: *Zamjenice koje ne zamjenjuju*. „15 dana” 16, 6, Zagreb.
- Anscombe G. E., 1981: *Metaphysics and the Philosophy of Mind*. Oxford.
- Antonić I., 1985: *Govorni jezik u radio prenosu fudbalske utakmice*. „Prilozi proučavanju jezika” 21, Novi Sad, s. 131–141.
- Antonić I., 1986: *Referencijalna funkcija ličnih zamenica u pripovedanju*. „Prilozi proučavanju jezika” 22, Novi Sad, s. 49–70.
- Anusiewicz J., 1992: *Potoczność jako sposób doświadczania świata i jako postawa wobec świata*. W: *Język a kultura*. T. 5: *Potoczność w języku i w kulturze*. Wrocław, s. 9–20.
- Anusiewicz J., Nieckuła F., 1978: *Charakterystyka tekstów mówionych na tle klasyfikacji aktów komunikacyjnych*. W: *Studia nad składnią polszczyzny mówionej*. Wrocław, s. 21–39.
- Apresjan Ju. D., 1978: *Jazykovaja anamalijs i logičeskoje protivorečije*. W: *Tekst. Język. Poetyka*. Red. M. R. Mayenowa. Wrocław, s. 129–151.
- Apresjan Ju. D., 1986: *Nekotoryje soobraženija o deiksije v svjazi s ponjatijem naivnoj modeli mira*. W: *Teoria tekstu. Zbiór studiów*. Red. T. Dobrzyńska. Wrocław, s. 83–98.
- Aristotel, 1987: *Retorika*. T. 13. Beograd.
- Arutjunova N. D., 1989: *Fenomen vtoroj repliki, ili o polže spora*. In: *Logičeskij analiz jazyka: Protivorečivost i anomal'nost teksta*. Moskva, s. 175–189.
- Austin J. L., 1993: *Mówienie i poznawanie. Rozprawy i wykłady filozoficzne*. Warszawa.
- Avdejev A., 1981: *Składnia języka mówionego jako proces bezpośredniego wyboru leksykalno-strukturalnego*. W: „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”. *Prace Językoznawcze*. Z. 70. Kraków, s. 93–105.
- Avdejev A., 1986: *Pragmatyczne podstawy interpretacji wypowiedzeń*. Kraków.
- Avdejev A., 1992a: *Wiedza potoczna a inferencja*. W: *Język a kultura*. T. 5: *Potoczność w języku i w kulturze*. Wrocław, s. 21–27.
- Avdejev A., 1992b: *Składnik wyjściowy w gramatyce kognitywnej*. W: *Język a kultura*. T. 8: *Podstawy metodologiczne semantyki współczesnej*. Wrocław, s. 113–123.
- Babić S., 1998: *Sročnost u hrvatskome književnom jeziku*. Zagreb.
- Bachtin M., 1979: *Estetika slovesnogo tvorčestva*. Moskva.
- Bachtin M., 1983: *Dialog. Język. Literatura*. Red. E. Czaplewicz, E. Kasperski. Warszawa.
- Bachtin M., 1986: *Estetyka twórczości słownej*. Przekł. D. Ulicka. Warszawa.

- Badurina L., Kovačević M., 1998: *Funkcionalna stilistika razgovornoga stila*. In: *Jezična norma i varijetati*. Zbornik HDPL. Red. L. Badurina, B. Pritchard, D. Stolic. Zagreb–Rijeka, s. 19–27.
- Bakran J., 1984: *Tempo – činilac vremenske organizacije govora*. „Suvremena lingvistika” 25–26, Zagreb, s. 27–31.
- Banach J., 1978: *Sytuacja komunikacyjna rozmowy. Aspekty metodologiczne*. *Studia nad składnią polszczyzny mówionej*. Wrocław, s. 43–50.
- Baotić J., 1979: *Iz problematike veza „enklitičkih oblika” ličnih zamjenica sa prijedlozima*. „Književni jezik” 8, 2, Sarajevo, s. 5–16.
- Barrenechea A. M., 1962: *El pronombre y su inclusión en un sistema de categorías semánticas*. „Filología” 8, Buenos Aires, s. 241–272.
- Bartmiński J., 1974: *O pewnej różnicy między językiem pisanym a mówionym (zasada minimalizacji wyboru)*. „Prace Filologiczne” 25, Warszawa, s. 225–232.
- Bartmiński J., 1981: *Derywacja stylu*. W: *Pojęcie derywacji w lingwistyce*. Red. J. Bartmiński. Lublin, s. 31–54.
- Bartmiński J., 1990: *Folklor, język – poetyka*. Lublin.
- Bartmiński J., 1992: *Styl potoczny*. W: *Język a kultura*. T. 5: *Potoczność w języku i w kulturze*. Red. J. Anusiewicz, F. Nieckuła. Wrocław, s. 37–54.
- Bartmiński J., Tokarski R., 1986: *Językowy obraz świata a spójność tekstu*. W: *Teoria tekstu. Zbiór studiów*. Wrocław, s. 65–81.
- Bartsch R., 1979: *The Syntax and Semantics of Subordinate clause Constructions and Pronominal Coreference*. In: Heny F., Schnelle H. S., 1979: *Syntax and Semantics*. Vol. 10. New York.
- Batistić T., 1971: *O semantičkim uslovima koji regulišu distribuciju posesivnih konstrukcija tipa „njegov nemir”*. „Prilozi Filozofskog fakulteta” 7, Novi Sad, s. 55–62.
- Beaugrande R.-A. de, Dressler W. U., 1990: *Wstęp do lingwistyki tekstu*. Warszawa.
- Bednarczuk L., 1991: *Uwagi o funkcjach języka (głos w dyskusji nad referatem R. Grzegorzczkovej)*. W: *Język a kultura*. T. 4: *Funkcje języka i wypowiedzi*. Red. J. Bartmiński, R. Grzegorzczkova. Wrocław, s. 29–33.
- Belić A., 1941: *O jezičkoj prirodi i jezičkom razvitku*. Beograd.
- Belić A., Barić X., 1940: *Razlike kod zamenice anaforske, atributivne i članske upotrebe, njihova terminologija i njihiv značaj za grupisanje zamenica u slovenskim jezicima*. MKS 3, Beograd.
- Benveniste E., 1966: *La nature des pronoms*. In: *Problems de linguistique générale*. Paris. Przekł. sch. Benveniste E., 1975: *Problemi opšte lingvistike*. Przekł. S. Marić. Beograd.
- Bernstein B., 1980: *Socjolingwistyka a społeczne problemy kształcenia*. W: *Język a społeczeństwo*. Red. M. Głowiński. Warszawa.
- Berrendonner A., 1981: *Elements de pragmatique linguistique*. Paris.
- Bilbija S., 1985: *Neslaganje u broju između singularnih antecedenaty i njihovih pronominalnih anafora*. „Književni jezik” 14/4, Sarajevo.
- Biti V., 1984: *Pričanje u svakodnevnici*. „Revija” 24, 2, Osijek, s. 5–17.
- Bogusławski A., 1973a: *O rozczłonkowaniu treściowym wypowiedzenia*. W: *Semiotyka i struktura tekstu*. Red. M. R. Mayenowa. Wrocław.
- Bogusławski A., 1973b: *Właściwości pragmatyczne wyrażen równoznacznych. Projekt schematu*. „Pamiętnik Literacki” 3.
- Bogusławski A., 1977: *Problems of the Thematic-Rhematic Structure of Sentences*. Warszawa.
- Bogusławski A., 1983a: *O pojęciu wyjaśniania i o wyjaśnianiu w lingwistyce*. „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 40, Kraków.

- Bogusławski A., 1983b: *Słowo o zdaniu i o tekście*. W: *Tekst i zdanie. Zbiór studiów*. Red. T. Dobrzyńska, E. Janus. Wrocław, s. 7–31.
- Bogusławski A., 1984: *Polskie nieidentyfikacyjne wyrażenia osobowo-referencjalne*. „*Polonica*” 10, Wrocław, s. 49–71.
- Bolinger D., 1970: *The lexical value of it*. In: *Working papers in linguistics*. 2–8, University of Hawaii, s. 57–76.
- Bolinger D., 1973: *Ambient it is meaningful too*. „*Journal of Linguistics*” 9, 2, s. 261–271.
- Bourdieu P., 1989: *Ce que parler veut dire*. Paris. Przekł. chorw. P. Bourdieu: *Što znači govoriti. Ekonomija jezičnih razmjena*. Przekł. A. i M. Škiljan. Zagreb 1992.
- Brown P., Fraser C., 1979: *Speech as a Marker of Situation*. In: *Social Markers in Speech*. Ed. Sherer & Giles. Cambridge.
- Brugmann K., 1904: *Die Demonstrativpronomina den indogermanischen Sprachen*. Leipzig.
- Buber M., 1991: *O Ja i Ty*. W: *Filozofia dialogu*. Oprac. B. Baran. Tłum. J. Doktor. Kraków, s. 37–56.
- Bugarski R., 1986: *Jezik u društvu*. Beograd.
- Bugarski R., 1993: *Jezički nivo, diskurs, tekst: pojmovno-terminološki osvrt*. „*Naučni sastanak slavista u Vukove dane*” 21/2, Beograd, s. 14–19.
- Bühler K., 1934: *Sprachtheorie*. Jena.
- Bula D., Nawacka J., 1983: *Próba klasyfikacji aktów mowy*. W: „*Socjolingwistyka*”. T. 5. Warszawa, s. 31–46.
- Bułczyńska-Zgórkowa H., 1976: *O syntaktycznej segmentacji tekstu mówionego*. W: „*Studia Polonistyczne*”. T. 3. Poznań, s. 207–212.
- Burks A. W., 1949: *Icon Index, and Symbol*. „*Philosophy and Phenomenological Research*” 9.
- Chafe W. L., 1970: *The pear stories*. Norwood, s. 127–202.
- Chafe W. L., 1970: *Meaning and the structure of language*. Chicago and London.
- Chafe W. L., 1980: *The pear stories: Cognitive, cultural and linguistics aspects of narrative production*. Norwood.
- Chafe W. L., 1982: *Integration and involvement in speaking, writting, and oral literature*. In: *Spoken and written language*. Ed. D. Tanen. Norwood. Przekł. sch. W. L. Chafe: *Lingvističke razlike između govorenja i pisanja*. Przekł. D. Knežević. „*Revija*” 5/6, 25, Osijek, s. 28–35.
- Chomsky N., 1975: *Reflections in Language*. New York.
- Church A., 1956: *Introduction to Mathematical Logic*. Princeton. Przekł. ros. A. Čerč, 1960: *Vvedenie v matematičeskiju logiku*. T. 1. Tł. V. A. Uspenskij. Moskva.
- Cichońska M. [w druku]: *Od razgovora do šutnje – komunikacijske strategije i njihovi kognitivni modeli*.
- Civjan T. V., 1973: *O nekotorych sposobach otaženija v jazyke opozicii vnutrennij/vnešnjij*. In: *Strukturno-tipologičeskie issledovanija v oblasti grammatiki slavjanskich jazykov*. Moskva.
- Clansy P. M., 1980: *Referential choice in English and Japanese narrative discourse. The pear stories*. Ed. W. L. Chafe. Ablex, s. 127–202.
- Coseriu E., 1985: *Jezični znak u tekstu: vrste odnosa*. „*Revija*” 25, 5/6, Osijek, s. 58–72.
- Crystal D., 1988: *Enciklopedijski rečnik moderne lingvistike*. Przekł. I. Klajn, B. Hlebec. Beograd.
- Czaplewicz E., 1978: *Problemy teorii dialogu*. W: *Dialog w literaturze*. Red. E. Czaplewicz, E. Kasperski. Warszawa, s. 11–47.
- Červenka M., 1976: *Aktualne rozcłonkowanie zdania w prozie artystycznej*. W: *Semantyka tekstu i języka*. Red. M. R. Mayenowa. Wrocław, s. 81–94.
- Čestotni rječnik, 1999: M. Moguš, M. Bratanić, M. Tadić: *Hrvatski čestotni rječnik*. Zagreb.

- Dabić B., 1987: *Tvorba zamjenica i ostalih vrsta riječi od zamjeničkog polazišta u savremenom srpskohrvatskom jeziku*. „Naučni sastanak slavista u Vukove dane” 16/1, Beograd, s. 173–176.
- Daneš F., 1974: *Semantyczna i tematyczna struktura zdania i tekstu*. W: *Tekst i język. Problemy semantyczne*. Red. M. R. Mayenowa. Wrocław.
- Darbajeva A. A., 1970: *O ličnych mestoimenijach tretiego lica v mongolskich jazykach*. „Voprosy Jazykoznanija” 1, Moskva, s. 113–117.
- Data K., 1991: *Rodzaje replik w dialogu*. W: *Studia nad polszczyzną mówioną Krakowa*. 3. Red. B. Dunaj, K. Ożóg. W: „Zeszyty Naukowe UJ”. *Prace Językoznawcze*. Z. 107, s. 61–69.
- Dąbrowska E., 1992: *O tzw. Datywie konwencjonalnym*. „Poradnik Językowy” 9–10, s. 642–651.
- Dąbska-Prokop U., 1966: *Stylistyka Bally'ego. Wybór tekstów*. Przekł. U. Dąbska-Prokop. Warszawa.
- Dijk T. A. van, 1976: *Pragmatics and Poetics*. In: *Pragmatics of Language and Literature*. North-Holland.
- Dijk T. A. van, 1977: *Text and Context (Explorations in the Semantics and Pragmatics of Discourse)*. London–New York.
- Dijk T. A. van, Kintsch W., 1983: *Strategies of Discourse Comprehension*. London.
- Dijk T. A. van, 1985: *Semantička analiza diskurza*. Przekł. sch. V. Vasiljević. „Revija” 25, 5/6, Osijek, s. 13–27.
- Dobrzyńska T., 1978: *Delimitacja tekstu pisanego i mówionego*. W: *Tekst. Język. Poetyka*. Red. M. R. Mayenowa. Wrocław, s. 101–118.
- Dobrzyńska T., 1992: *Spójność tekstu w perspektywie stylistycznej*. W: *Systematyzacja pojęć w stylistyce*. Red. S. Gajda. Opole, s. 49–55.
- Ducrot O., Todorov T., 1972: *Dictionnaire encyclopédique des sciences du langage*. Paris.
- Dunaj B., 1981: *Odmiana oficjalna i nieoficjalna języka mówionego*. W: *Studia nad polszczyzną mówioną Krakowa*. I. Kraków, s. 11–20.
- Duszek A., 1986: *Niektóre uwarunkowania semantyczne szyku wyrazów w polskim zdaniu*. „Polonica” 10, Wrocław, s. 59–74.
- Ehlich K., Rehbein J., 1985: *Muster und Institution*. Tübingen.
- Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*. 1993. Red. K. Polański. Wrocław.
- Etkind E. G., 1971: *Opyt o mestoimenii v sisteme poetičeskoj reči*. In: *Poetika i stilistika russkoj literatury*. Leningrad, s. 399–407.
- Feleszko K., 1977: *Z problematyki zdań egzystencjalnych w języku polskim i bułgarskim*. W: *Kategorie werbalne w języku polskim i bułgarskim. Materiały na konferencję naukową polsko-bułgarską w Warszawie*. Warszawa, s. 9–13.
- Feu W. du, 1998: *Dativus ethicus (DE) w językach słowiańskich*. W: *Streszczenia referatów i komunikatów. Językoznawstwo. XII Międzynarodowy Kongres Slawistów, Kraków 27 VIII – 2 IX 1998*. Kraków.
- Firbas J., 1974: *O pojęciu dynamiczności wypowiedzeniowej w teorii funkcjonalnej perspektywy zdania*. W: *Tekst i język. Problemy semantyczne*. Red. M. R. Mayenowa. Wrocław, s. 11–19.
- Fontański H., 1986: *Anaforyczne przymiotniki wskazujące w języku polskim i rosyjskim*. Katowice.
- Forman D., 1974: *The speaker knows best principle*. „Papers from the Chicago Linguistics Society”, 10, Chicago, s. 71–80.
- Frege G., 1892: *Über Sinn und Bedeutung*. „Zeitschrift für Philosophische Kritik”, s. 25–50. Przekł. pol. G. Frege: *Sens i znaczenie. Pisma semantyczne*. Przekł. B. Wolniewicz. Warszawa, s. 60–88.
- Freidhof G., 1996: *Dialoganalyse und Praktikelgebrauch: zwei Aufsatzstudien zum slavischen, insbesondere russischen*. München.

- Gajda S., 1978: *W poszukiwaniu teorii stylu*. W: *Z polskich studiów slawistycznych* 5. Cz. 2. Warszawa.
- Gajda S., 1984: *O pojęciu idiostylu*. W: *Język osobniczy jako przedmiot badań lingwistycznych*. Zielona Góra, s. 23–34.
- Geach P. T., 1968: *Reference and generality*. New York.
- Geach P. T., 1976: *Back-reference*. In: *Language in focus*. Dordrecht.
- Givón T., 1979: *Discourse and Syntax*. In: *Discours and Syntax*. 12. New York.
- Givón T., 1983: *Universals of discourse structure and second language acquisition*. In: *Language universals and Second Language Acquisition*. Vol. 5. Eds. W. Rutherford, R. Scarcella. Amsterdam.
- Givón T., 1985: *Obavijesno-teoretske pretpostavke za pragmatiku diskursa*. Przekł. sch. B. Petrović. „Revija” 25, 5/6, Osijek, s. 46–57.
- Głuszkowska J., 1985: *Zaimki nieokreślone we współczesnym białoruskim języku literackim*. „Monografie slawistyczne” 45, Wrocław.
- Goffman E., 1972: *On Face-Work. An Analysis of Ritual Elements in Social Interaction*. In: *Interaction Ritual. Essays on Face-to-Face Behaviour*. Penguin Univ. Books, s. 5–45.
- Goffman E., 1981: *Forms of Talk*. Oxford–Philadelphia.
- Goffman E., 1984: *Analiza okwinnog načela govorenja*. Przekł. sch. V. Michel-Kranjec. „Revija” 24, 2, Osijek, s. 18–45.
- Górny W., 1966: *Składnia przytoczenia w języku polskim*. Warszawa.
- Grabias S., 1978: *Derywacja a ekspresja. Studia nad składnią polszczyzny mówionej*. Wrocław, s. 89–102.
- Grabias S., 1987: *Socjolingwistyczne perspektywy badań nad ekspresywnością zachowań językowych*. „Socjolingwistyka” 6, s. 75–77.
- Gramatika, 2000: Jahić D., Halilović S., Palić I.: *Gramatika bosanskoga jezika*. Zenica.
- Gramatika, 1984: *Gramatika współczesnego języka polskiego*. Red. Z. Topolińska. Warszawa.
- Grice H. P., 1980: *Logika a konwersacja*. W: *Język w świetle nauki*. Przekł. B. Stanosz. Warszawa, s. 91–114.
- Grodziński E., 1983: *Paradoksy semantyczne*. Warszawa.
- Grzegorzczkova R., 1983: *Osobliwości zaimków jako części mowy*. „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 40, Kraków.
- Grzegorzczkova R., 1984: *Aspekt semantyczny i pragmatyczny wypowiedzi*. In: *Polish Text Linguistics*. Ed. L. Lönngren. Uppsala, s. 129–138.
- Grzegorzczkova R., 1995: *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*. Warszawa.
- Guiraud P., 1955: *La sémantique structurale*. Paris.
- Gumperz J., 1982: *Discourse Strategies*. Cambridge.
- Halliday M. A. K., Hasan R., 1976: *Cohesion in English*. London.
- Harris Z., 1952: *Discourse Analysis*. „Language” 28.
- Harweg R., 1968: *Pronomina und Textkonstitution*. München.
- Heinz A., 1965: *System przypadkowy języka polskiego*. Kraków.
- Herrmann R., 1984: *Speech and Situation*. London.
- Hofman-Pianka A., 2000: *Socjolingwistyczne aspekty współczesnego języka bośniackiego*. Kraków.
- Holzman K., 1984: *Z rozważań nad strukturą dialogu*. „Pamiętnik Literacki” 3, s. 165–175.
- Hołówka T., 1986: *Myślenie potoczne*. Warszawa.
- Honowska M., 1984: *Grzybnia zaimkowa. Przyczynki do zagadnień spójności tekstu*. „Polonica” 10, Wrocław, s. 111–120.

- Honowska M., 1986: *Ego w systemie językowym*. „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 40, Kraków, s. 59–63.
- Hrvatski jezik, 1998: *Najnowsze dzieje języków słowiańskich*. Hrvatski jezik. Red. M. Lončarić. Opole.
- Hrvatski savjetnik, 1999: E. Barić, L. Hudeček, N. Koharović, M. Lončarić, M. Lukenda, M. Mamić, M. Mihaljević, Lj. Šarić, V. Švačko, L. Vukojević, V. Zečević, M. Žagar: *Hrvatski jezični savjetnik*. Zagreb.
- Huszcza R., 1980: *O gramatyce grzeczności*. „Pamiętnik Literacki” 66, 1, Warszawa.
- Huszcza R., 1981: *Zaimki osobowe w systemie języka*. W: *Podsystemy języków naturalnych*. Red. A. Weinsberg. Warszawa, s. 25–46.
- Huszcza R., 1983: *O pewnych uniwersaliach w tematyczno-rematycznej strukturze zdania*. W: *Tekst i zdanie. Zbiór studiów*. Red. T. Dobrzyńska, E. Janus. Wrocław.
- Hymes D., 1968: *The Ethnography of Speaking*. In: *Readings in The Sociology of Language*. Ed. J. Fishman. The Hague–Mouton, s. 99–138.
- Hymes D., 1974: *Foundations in Sociolinguistics. An Ethnographic Approach*. Philadelphia. Przekł. sch. D. Hymes: *Etnografija komunikacije*. Prev. M. Radovanović. Beograd 1980.
- Isačenko A. V., 1965: *O sintaksičeskoj prirode mestoimenij*. In: *Problemy sovremennoj filologii*. Moskva, s. 159–166.
- Ivanetić N., 1989: *Iz teorije govornih akata*. „Dometi” 22, 6, Rijeka.
- Ivić M., 1971: *Leksema jedan i problem neodređenog člana*. „Zbornik Matice Srpske za filologiju i lingvistiku” 14, 1, Novi Sad, s. 103–120.
- Ivić M., 1973: *Elementi neodređenog člana u savremenom srpskohrvatskom jeziku*. In: *Referati za VII međunarodni kongres u Varšavi*. Novi Sad, s. 11–14.
- Ivić M., 1983: *Lingvistički ogledi*. Beograd.
- Ivić M., 1984: *O nekim sintaktičkim službama imenica tipa čovek, žena i slično*. „Južnoslovenski Filolog” 40, Beograd, s. 1–10.
- Izarenkov O. I., 1986: *Obučenje dialogičeskoj reči*. Moskva.
- Jachnov H., 1987: *Funkcje językowe i ich układ hierarchiczny*. „Rozprawy Komisji Językowej Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego” 15, Wrocław.
- Jakobson R., 1957: *Shifters, Verbal Categories and The Russian Verb*. Harvard University.
- Jakobson R., 1989: *W poszukiwaniu istoty języka*. T. 1–2. Warszawa.
- Jespersen O., 1925: *Language, its Nature, Development, and Origin*. London–New York.
- Jędrzejko E., 1993: *Nominalizacje w systemie i w tekstach współczesnej polszczyzny*. Katowice.
- Jodłowski S., 1973: *Ogólnojęzykoznawcza charakterystyka zaimka*. Wrocław.
- Juliška M., 1985: *Pragmatičke i sintaktičko-semantičke karakteristike jedne govorne situacije u dvojezičnoj sredini: razgovor između prodavca i kupca*. „Prilozi proučavanju jezika” 21, Novi Sad, s. 113–129.
- Kamińska-Szmaj J., 1988: *Części mowy w słowniku i tekście pięciu stylów funkcjonalnych polszczyzny pisanej (na materiale słownika frekwencyjnego)*. „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 41, Kraków, s. 127–136.
- Kasher A., 1984: *Are speech acts conventional?* „Journal of Pragmatics”, Amsterdam.
- Kates C. A., 1980: *Pragmatics and Semantics*. London.
- Katnić-Bakaršić M., 1988: *Ekspresivna upotreba ličnih zamjenica u književnojezičkom stilu ruskog i srpskohrvatskog jezika*. „Književni jezik” 17/2, Sarajevo, s. 97–104.
- Kempf Z., 1972: *O serbsko-chorwackich zaimkach czasownikowych*. W: *Z polskich studiów slawistycznych*. 4. Warszawa, s. 163–175.
- Kintsch W., Dijk T. A. van, 1983: *Strategies of discourse comprehension*. New York.
- Klajn I., 1976: *O zamenicama i pojmu zamenjivanja*. „Anali Filološkog fakulteta” 12, Beograd, s. 547–564.

- Klajn I., 1978: *Pridevske zamenice ili pridevi*. „Južnoslovenski filolog” 34.
- Klajn I., 1985: *O funkciji i prirodi zamenjivanja*. Beograd.
- Koj L., 1991: *Uwagi o funkcjach języka i mowy*. W: *Język a kultura*. T. 4: *Funkcje języka i wypowiedzi*. Red. J. Bartmiński, R. Grzegorzycowa. Wrocław, s. 35–52.
- Koneczna H., 1938/1939: *O celowniku konwencjonalnym w języku polskim*. „Poradnik Językowy” 7.
- Koneczna H., 1948: *O roli uczuciowej tzw. zaimków konwencjonalnych*. „Poradnik Językowy” 1, s. 8–12.
- Kordić S., 1996: *Zamjenice u izgradnji kohezije teksta*. „Radovi zavoda za slavensku filologiju” 30/31, Zagreb, s. 55–100.
- Kordić S., 1997: *Predmetne pokazne zamjenice u hrvatskom, poljskom, češkom i ruskom jeziku*. In: *Prvi hrvatski slavistički kongres. Zbornik radova*. I. Zagreb, s. 275–286.
- Kovačević M., 1998: *Hrvatski jezik između norme i stila. Jezični članci, polemike, rasprave*. Zagreb.
- Kovtunova J., 1976: *Sovremennij ruskij jazyk. Porjadok slov i aktual'noe členenie predloženi-ja*. Moskva.
- Krapić M., 1985: *Język i świat realny*. Lublin.
- Krieger U., 1985: *O możliwościach badania składni tekstów języka mówionego*. „Prace Językoznawcze” 10, Katowice.
- Křižkova H., 1971: *Systém neurčitých zájmen v současných slovanských jazycích*. „Slavia” 40, s. 342–370.
- Křižkova H., 1971b: *Zájmena typu ten a takovy v současných slovanských jazycích*. „Slavica Slovaca” 6, 1, s. 15–30.
- Kručinina I. N., 1968: *Sintaksis razgovornoj reči*. „Russkaja reč” 1, Moskva.
- Kryzia W., 1999: *Infinitivus a modalność wewnątrzdanowa*. W: *W kręgu kultury Słowian*. Red. E. Tokarz. Katowice, s. 215–219.
- Kryžan-Stanojević B., 1996: *Dialekt jako styl użytkowy – zmiana zakresu roli społecznej dialektu na przykładzie języka chorwackiego*. W: *Rozwarstwienie stylistyczne języków słowiańskich. Style funkcjonalne i stylizacje literackie. II Międzynarodowa Konferencja Naukowa Katowice Bytków, 24.–25.05.1966*. Red. A. Bluszcz, D. Tkaczewski. Katowice, s. 49–57.
- Kurcz I., 1987: *Język a reprezentacja świata w umyśle*. Warszawa.
- Kurkowska H., Skorupka S., 1954: *Stylistyka polska*. Warszawa.
- Kuryłowicz J., 1927: *Podstawy psychologiczne semantyki*. „Przegląd Filozoficzny” 30, s. 319–322.
- Kuryłowicz J., 1948: *Les structures fondamentales de la langue*. „Studia Philosophica” 3, Warszawa, s. 203–209.
- Kuryłowicz J., 1960: *Esquises linguistiques*. Wrocław.
- Kuryłowicz J., 1968: *O rozwoju kategorii gramatycznych*. Przedruk J. Kuryłowicz: *Studia językoznawcze. Wybór prac opublikowanych w języku polskim*. Wrocław 1987.
- Kuryłowicz J., 1971: *Podstawowe kategorie morfologiczne*. „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 28, s. 3–12.
- Labocha J., 1981: *Przerwania jako sygnały trudności wyboru leksykalnego i formalnego w polszczyźnie mówionej*. W: „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”. *Prace Językoznawcze*. Z. 70. Kraków, s. 111–120.
- Labov W., 1972: *Sociolinguistic Patterns*. Philadelphia.
- Labov W., 1984: *The Transformation of Experience in Narrative Syntax*. In: *Sociolinguistics Patterns*. Philadelphia, s. 354–393. Przekł. sch. W. Labov: *Prėobrazavanje doživljaja u sintaksi pripovjednog teksta*. Przekł. Lj. Šćurić. „Revija” 24, 2, Osijek, s. 46–78.
- Lalewicz J., 1973: *Krytyka funkcji mowy Bühlera-Jakobsona*. „Teksty” 6, Warszawa, s. 16–33.

- Lalewicz J., 1976: *Komunikacja językowa i literacka*. Wrocław.
- Laskowski R., 1974: *Rodzaj gramatyczny, struktura głęboka a zaimki osobowe*. W: *Studia indoeuropejskie*. Wrocław, s. 117–124.
- Laskowski R., 1984: *On Text Coherence*. In: *Polish Text Linguistics*. Ed. L. Lönngren. Uppsala, s. 107–117.
- Laškova L., 1993: *Konfrontativna ispitivanja slovenskih jezika i diskurs*. „Naučni sastanak slavista u Vukove dane. Diskurs srpskohrvatskog jezika i jezički nivoi” 21/2, Beograd, s. 5–13.
- Ledin P., 1996: *The prime Minister, Ingvar Carlsson, He on Ingvar? Anaphoric Expressions in Newspaper Discourse*. „Nordic Journal of Linguistics” 19, 1, Oslo–Copenhagen–Stockholm–Boston.
- Leech G. N., 1974: *Semantics*. Harmondsworth.
- Leonardi P., 1984: *On Conventions, rules and speech acts*. „Journal of Pragmatics”. Amsterdam.
- Leš K., 1987: *Jezik vijesti na radiju*. SOL 3, Zagreb, s. 81–85.
- Levinger J., 1987: *Sporazumijevanje i nespo razumi u konverzaciji*. SOL 2, Zagreb, s. 41–50.
- Levinson S. C., 1983: *Pragmatics*. Cambridge.
- Levis D., 1972: *General Semantics*. In: *Semantics of Natural Language*. Dodrecht, s. 169–218.
- Loptev A. O., 1980: *O grammatike usnog o vyskazyvanija*. „Voprosy Jazykoznanija” 2, Moskva, s. 45–60.
- Lubaś W., 1976: *Miejska polszczyzna mówiona. Metodologia badań*. Red. W. Lubaś. Katowice, s. 1–5.
- Lubaś W., 1986: *Istota potoczności*. „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 40, Kraków, s. 85–90.
- Lyons J., 1971: *Introduction to Theoretical Linguistics*. Cambridge 1968. Przekł. pol. J. Lyons: *Wstęp do językoznawstwa*. Przekł. K. Bogacki. Warszawa 1975.
- Lyons J., 1977: *Semantics 1*. Cambridge. Przekł. pol. J. Lyons, 1984: *Semantyka 1*. Przekł. A. Weinsberg. Warszawa.
- Lyons J., 1977: *Semantics 2*. Cambridge. Przekł. pol. J. Lyons, 1989: *Semantyka 2*. Przekł. A. Weinsberg. Warszawa.
- Łojasiewicz A., 1992: *Słowo „sobie” w połączeniach „idę sobie”, „śpiewam sobie”*. „Poradnik Językowy” 7, s. 508–521.
- Maillard M., 1974: *Essai de typologie des substituts draphoriques*, *Faculté des Lettres de Rabat*. „Langue française” 21, s. 55–71.
- Majsak T. A., Tatevosov S. G., 2000: *Prostranstvo govoraščego v kategorijach grammatiki, ili Čego nel’zja skazat’ o sebe samom*. „Voprosy jazykoznanija” 5, Moskva, s. 68–80.
- Majtinskaja K. E., 1969: *Mestoimenija v jazykach raznyh sistem*. Moskva.
- Marcjanik M., 1991: *Głos w dyskusji nad referatem R. Grzegorzczkovej*. W: *Język a kultura*. T. 4: *Funkcje języka i wypowiedzi*. Wrocław.
- Mayen J., 1972: *O stylistyce utworów mówionych*. Wrocław 1972.
- Mayenowa M. R., 1971: *Spójność tekstu a postawa odbiorcy*. W: *O spójności tekstu*. Red. M. R. Mayenowa. Wrocław, s. 189–205.
- Mayenowa M. R., 1979: *Poetyka teoretyczna. Zagadnienia języka*. Wrocław.
- Mazur J., 1986: *Organizacja tekstu potocznego*. Lublin.
- Miko F., 1970: *Text a štyl. K problematike literárnej komunikacie*. Bratislava.
- Milewski T., 1967: *Językoznawstwo ogólne*. Warszawa.
- Miller G. A., Galanter E., Pribram K. H., 1980: *Plany i struktura zachowania*. Warszawa.
- Mindak J., 1983: *Zależności gramatyczno-kategorialne między elementami prostych wypowiedzi w polszczyźnie i w językach słowiańskich*. W: *Studia Linguistica Polono-Jugoslavica*. 3. Sarajevo, s. 79–85.

- Mindak J., 1990: *O wyrażaniu neutralności rodzajowej w językach bałkańskich na tle romańskim i słowiańskim*. „Językowe Studia Bałkanistyczne”. 2. Warszawa, s. 88–111.
- Miodunka W., 1974: *Funkcje zaimków w grupach imiennych współczesnej polszczyzny mówionej*. Warszawa.
- Moguš M., Bratanić M., Tadić M., 1999: *Hrvatski čestotni rječnik*. Zagreb.
- Mønnesland S., 1977: *Udvajanje ličnih zamjenica u srpskohrvatskom jeziku (prilog tumačenja širenja jednog balkanizma)*. „Naučni sastanak slavista u Vukove dane” 6, Beograd, s. 101–111.
- Morris D., 1979: *Otkrivanje čoveka kroz gestove i ponašanje*. Beograd.
- Mrożek S., 1967: *Moniza Clavier*. „Twórczość” 6.
- Nieckuła F., 1992: *Język mówiony i język pisany*. W: *Język a kultura*. T. 5: *Potoczność w języku i w kulturze*. Wrocław, s. 87–95.
- Nillson B., 1980: *Szyk zaimków osobowych w języku rosyjskim i w polskim*. „Studia Gramatyczne” 3, Wrocław, s. 47–64.
- Nillson B., 1982: *Personal Pronouns in Russian and Polish*. Stockholm.
- Nowaczyk A., 1971: *Zaimki zamiast zmiennych i operatorów*. „Studia Semiotyczne” 2, Warszawa, s. 163–193.
- Obara J., 1991: *Kategoria ducha językowego w poglądach niektórych niemieckich i polskich myślicieli XIX i XX w.* W: *Język a kultura*. T. 1. Red. J. Anusiewicz, J. Bartmiński, Wrocław.
- Ohly R., 1974: *Języki Afryki*. Warszawa.
- Okuka M., 1983: *Sistem zamjeničkih oblika u ramskom govoru*. „Južnoslovenski Filolog” 39, Beograd, s. 197–206.
- Olza Z., 1973: *El pronombre. Naturaleza, historia y ámbito de una categoría gramatical*. Caracas.
- Ożdzyński J., 1978: *Relacja radiowa a komentarz telewizyjny w ujęciu składniowo-informacyjnym (na materiale sportowym)*. W: *Studia nad składnią polszczyzny mówionej*. Lublin, s. 203–216.
- Ożóg K., 1991: *Jednostki otwierające i zamykające replikę w dialogu*. W: *Studia nad polszczyzną mówioną Krakowa*. 3. Red. B. Dunaj, K. Ożóg. W: „Zeszyty Naukowe UJ”. *Prace Językoznawcze*. Z. 107, Kraków, s. 71–88.
- Padučeva E. V., 1967: *Vyraženije toždestva upominajemych objektov kak odna iz problem sinteza jazykovogo teksta*. In: *Trudy III Vsesojuznoj konferencii po informacionno-poiskovym sistemam i avtomatizirovannoj obrabotke naučnotechničeskoj informacii*. T. 2: *Semiotičeskie problemy avtomatizirovannoj obrabotki informacii*. Moskva.
- Padučeva E. V., 1977: *Aktualnoje členenije predloženija i struktura imion objektov*. W: *Tekst. Język. Poetyka*. Red. M. R. Mayenowa. Wrocław.
- Padučeva E. V., 1985: *Wykazывание i ego sootnesemnost s dejstviteľnostju. (Referencialnyje aspekty semantiki mestoimenij)*. Moskva. Przekł. pol. E. V. Padučeva: *Wypowiedź i jej odniesienie do rzeczywistości. (Referencyjne aspekty znaczenia zaimków)*. Przekł. Z. Kozłowska. Warszawa 1992.
- Paluszkiewicz M., 1971: *Podwajanie podmiotu – osobliwość języka mówionego*. „Poradnik Językowy” 51, Warszawa, s. 14–21.
- Partee B. H., 1970: *Opacity. Reference and pronouns*. „Synthese” 21.
- Partee B. H., 1971: *On the requirement that transformations preserve meaning*. In: *Filmore. Langendoen*, s. 1–21.
- Pešikan M., 1967: *O sistemu zameničkih reči*. „Naš jezik” n.s. 16, 4, Beograd, s. 245–267.
- Peti A., 1993: *Problemi historijske sintakse zamjenica u južnoslovenskim jezicima (model ličnih zamjenica)*. „Croatica. Prilozi proučavanju hrvatske književnosti” 22/24, 37/38/39, Zagreb, s. 285–307.

- Peti M., 1998: *Jesu li lične zamjenice osobne?* „Suvremena lingvistika” God. 24, sv. 1–2, br. 44–45, Zagreb, s. 39–55.
- Peti-Stantić A., 2000: *Etički dativ kao izraz gramatičke ekspresivnosti u jeziku*. In: *Riječki filološki dani III*. Rijeka, s. 287–296.
- Petronijević B., 1983: *Pronomen und Pronominalphrase in Deutschen und Serbokroatischen*. „Radovi Instituta za strane jezike i književnosti” A, 4, Zagreb, s. 51–91.
- Piper P., 1983: *Zamjenički prilozi (gramatički status i semantički tipovi)*. Novi Sad.
- Piper P., 1984–1985: *Pronomina reflexiva u srpskohrvatskom jeziku. (U poređenju s ruskim)*. „Zbornik Matice srpske” 22–23, Beograd, s. 663–669.
- Piper P., 1984a: *Psiholingvistički aspekt opozicije „unutra/spolja” kao mogućeg konstitutivnog faktora sistema semantičkih kategorija*. „Godišnjak Saveza Društva za primijenjenu lingvistiku Jugoslavije” 7–8, Sarajevo, s. 223–230.
- Piper P., 1984b: *O semantičkom statusu leksičkih parova tipa sve ništa*. In: *Leksikografija i leksikologija*. Beograd–Novi Sad, s. 135–139.
- Piper P., 1985a: *O sinhronnom opisanju slovoobrazovanja mestoimennych narečij v slavjanskih jazykach*. „Južnoslovenski Filolog” 61, Beograd.
- Piper P., 1985b: *Vremenske transpozicije i zamjeničke reči u srpskohrvatskom i drugim slovenskim jezicima*. „Naučni sastanak slavista u Vukove dane” 14/2, Beograd, s. 51–58.
- Piper P., 1988: *Zamjenički prilozi u srpskohrvatskom, ruskom i poljskom jeziku*. Beograd.
- Pisarkowa K., 1969: *Funkcje składniowe polskich zaimków odmiennych*. Wrocław.
- Pisarkowa K., 1974: *O spójności tekstu mówionego*. W: *Tekst i język. Problemy semantyczne*. Wrocław, s. 41–71.
- Pisarkowa K., 1975a: *Pragmatyczny składnik kompetencji językowej*. „Polonica” 1, Wrocław, s. 265–279.
- Pisarkowa K., 1975b: *Składnia rozmowy telefonicznej*. Wrocław.
- Pisarkowa K., 1976: *Pragmatyczne spojrzenie na akt mowy*. „Polonica” 2, Wrocław, s. 265–279.
- Pisarkowa K., 1978a: *Zdanie mówione a rola kontekstu*. W: *Studia nad składnią polszczyzny mówionej*. Red. T. Skubalanka. Wrocław, s. 7–20.
- Pisarkowa K., 1978b: *Odchylenie twórcze w języku potocznym*. W: *Tekst. Język. Poetyka*. Red. M. R. Mayenowa. Wrocław, s. 163–172.
- Pohl A., 1985: *Das Personalpronomen im Polnischen und in Deutschen*. „Studia Gramatyczne” 7, Wrocław, s. 155–178.
- Polanyi L., 1978: *The American Story: Social and Cultural Constraints on The Meaning and Structure of Stories in Conversation*. University of Michigan PH. D. Dissertation.
- Polanyi L., 1984: *Što nam mogu reći priče o svijetu svojih pripovjedača*. „Revija” 24, 2, Osijek, s. 79–96.
- Polanyi L., 1989: *Telling the American Story. A structural and cultural Analysis of Conversational Storytelling*. Cambridge–London.
- Poldauf I., 1966: *The Third Syntactical Plan*. „Travaux Linguistiques de Prague” 1, s. 241–255.
- Polovina V., 1985: *Leksičko-semantička kohezija u razgovoru*. [kserokopia].
- Polovina V., 1993: *Reformulacija smisla u diskursu i jezički nivoi*. „Naučni sastanak slavista u Vukove dane” 19, Beograd, s. 110–117.
- Polovina V., 1997: *Relevantnost diskursa za ispitivanje kognitivnih jezičkih kategorija*. „Zbornik Matice Srpske za Filologiju i lingvistiku” 40/1, Novi Sad, s. 139–149.
- Popović Lj., 1990: *Komunikativni rečenični konstituenti*. „Književnost i jezik” 1, Beograd, s. 34–50.
- Postal P. M., 1969: *Anaphoric islands*. „Paper from the Chicago Linguistic Society” 5, Chicago, s. 205–239.

- Puzynina, 1986: *O elementach ocen w strukturze znaczeniowej wyrazów*. „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 60, s. 121–129.
- Quine W. O., 1953: *From a logical point of view*. Harvard–Cambridge. Przekł. pol. W. O. Quine: *Z punktu widzenia logiki*. Tłum. B. Stanisławski. Warszawa 1969.
- Radovanović M., 1979: *Sociolingvistika*. Beograd.
- Radović-Tešić M., 1978: *Funkcija i značenje zamenice moj*. „Naš jezik” n. s. 23, 3–4, s. 104–113.
- Raguž D., 1990: *Odnosne rečenice s veznikom što*. Biblioteka „Jezikoslovlje”, HSN, 1994, s. 26–33.
- Rappaport G., 1980: *Deixis and Detachment in the Adverbial Participles of Russian* [kserokopia].
- Reichenbach H., 1967: *Elementy logiki formalnej*. Przekł. J. Pelc. W: *Logika i Język*. Warszawa.
- Rittel T., 1985a: *Problem osoby trzeciej czasownika*. „Polonica” 10, Wrocław, s. 99–110.
- Rittel T., 1985b: *Kategoria osoby w języku polskim*. Wrocław.
- Rokoszowa J., 1980: *Uwagi o kategorii strony*. „Studia Gramatyczne” 3, Wrocław, s. 97–127.
- Rokoszowa J., 1983: *Język a milczenie*. „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 40, Kraków, s. 130–137.
- Rokoszowa J., 1989: *Czas a język. O asymetrii reguł językowych*. Kraków.
- Rudek-Dała K., 1982: *Struktura dialogu (jednostka dialogowa)*. W: *Materiały V Konferencji Młodych Językoznawców-Dydaktyków*. Kielce, s. 40–47.
- Russel B., 1958: *Wstęp do filozofii matematyki*. Warszawa.
- Russel B., 1967: *Denotowanie, deskrypcje*. W: *Logika i język*. Warszawa.
- Ryle R., 1970: *Czym jest umysł?* Warszawa.
- Saavedra D., 1993: *Fakt i diskurs*. „Naučni sastanak slavista u Vukove dane. Diskurs srpskohrvatskog jezika i jezički nivoi” 21/2, Beograd, s. 37–45.
- Sarnowski M., 1991: *Deminutivum jako znak ironii*. W: *Język a kultura*. T. 3: *Wartości w języku i tekście*. Wrocław, s. 41–50.
- Savić S., 1978: *Govor u prenosu fudbalske utakmice preko radija i televizije: uporedna analiza*. „Godišnjak Saveza društva za primijenjenu lingvistiku” 2, Beograd, s. 145–153.
- Savić S., 1985: *Narativi kod dece*. Novi Sad.
- Savić S., Polovina V., 1989: *Razgovorni srpskohrvatski jezik*. Novi Sad, s. 168–220.
- Ščerba G., 1982: *Formirovanije sistemy mestoimenij francuzkogo jazyka*. Leningrad.
- Schank G., Schoental G., 1983: *Gesprochene Sprache. Eine Einführung in Forschungsansätze und Analysemethoden*. Tübingen.
- Searle J., 1980: *Czym jest akt mowy?* „Pamiętnik Literacki” 71, Warszawa, s. 241–248.
- Searle J., 1987: *Czynności mowy*. Warszawa.
- Shuman A., 1986: *Storytelling Rights, The Uses of Oral and Written text by Urban Adolescents*. New York.
- Silić J., 1984: *Od rečenice do teksta (teoretsko-metodološke pretpostavke nadrečeničnog jedinstva)*. Zagreb.
- Silić J., 1984: *Razgovorni stil hrvatskoga standardnog jezika*. „Kolo” 4, Zagreb, s. 483–495.
- Silman T. J., 1970: *Sintaktičko-stilističke osobnosti mestoimenij*. „Voprosy Jazykoznanija” 4, Moskva, s. 81–91.
- Simeon R., 1969: *Enciklopedijski rječnik lingvističkih naziva*. T. 1: A–O. T. 2: P–Ž. Zagreb.
- Simić R., 1987: *Uz teoriju o vrstama reči*. „Naš jezik” n.s. 28, Beograd, s. 224–241.
- Sirotnina O. B., 1974: *Sovremennaja razgovornaja reč i ee osobnosti*. Moskva.
- Skawiński J., 1992: *Polszczyzna potoczna w funkcji interdialektu*. W: *Język a kultura*. T. 5: *Potoczność w języku i w kulturze*. Red. J. Anusiewicz, F. Nieckuła. Wrocław, s. 81–86.

- Skornia H., 1985: *Anaphore*. W: „Linguistica Silesiana”. Red. K. Polański. Vol. 6. Katowice.
- Skornia H., 1990: *L'anaphore est-elle un opérateur syntaxique?* W: „Linguistica Silesiana”. Red. K. Polański. Vol. 11. Katowice, s. 21–27.
- Skubalanka T., 1973: *Ekspresywność języka a mowa potoczna*. W: *Poetyka i stylistyka słowiańska*. Red. S. Skwarczyńska. Wrocław, s. 177–183.
- Skwarczyńska S., 1932: *Próba teorii rozmowy*. „Pamiętnik Literacki” 29, Warszawa.
- Spagińska-Pruszek A., 1994: *Język emocji. Studium leksykalno-semantyczne rzeczownika w języku polskim, rosyjskim i serbsko-chorwackim*. Gdańsk.
- Srpski jezik, 1998: *Najnowsze dzieje języków słowiańskich*. Srpski jezik. Red. M. Radovanović. Opole.
- Stankiewicz E., 1964: *Emotivniot jazik i negovata lingvistička interpretacija*. „Makedonski jazik” 15, Skopje.
- Staszko-Maniawska E., 1991: *Deiksa i jej realizacja tekstowa. Założenia analizy (na przykładzie zaimków deiktycznych w języku polskim)*. W: *Studia nad polszczyzną mówioną Krakowa*. 3. Red. B. Dunaj, K. Ożóg. Kraków, s. 39–47.
- Stevanović M., 1970: *Savremeni srpskohrvatski jezik*. 2. *Sintaksa*. Beograd.
- Stević S., 1997: *Analiza konverzacije*. Beograd.
- Stevović J., 1973: *Sistem zameničkih reči u srpskohrvatskom jeziku*. „Književni jezik” 1, Sarajevo, s. 27–42.
- Stravson P. F., 1950: *On referring*. „Mind” 59, s. 320–344. Przekł. pol. P. F. Stravson: *O odnoszeniu się użycia wyrażen do przedmiotów*. Przekł. J. Pelc. W: *Logika i język*. Warszawa 1967, s. 377–413.
- Stubbs M., 1983: *Discours Analysis. The Sociolinguistic Analysis of natural Language*. Chicago.
- Širokova A. G., 1990: *Ob implicitnoj polifunkcional'nosti ukazatel'nogo mestoimenija to v češkom jazyke i jego eksplicytnych ekvivalentach v russkom*. In: *S'postavitel'no jazykoznanie*. Sofia.
- Škiljan D., 1974a: *Nacrt za jedan uvod u sintaksu diskurza*. „Suvremena lingvistika” 9, Zagreb, s. 13–16.
- Škiljan D., 1974b: *Jezik i govor u procesu komunikacije. III program Radija i Televizije*. Beograd.
- Škiljan D., 1978: *Govor realnosti i realnost jezika*. Zagreb.
- Švedova N. J., 1960: *Očerki po sintaksisu russkoj razgovornoj reči*. Moskva.
- Szupryczyńska M., 1996: *Pozycja składniowa frazy celownikowej w zdaniu polskim*. Toruń.
- Szymoniuk M., 1978: *Składnia typowa dla języka mówionego jako środek stylizacyjny w dziele literackim*. W: *Studia nad składnią polszczyzny mówionej*. Red. T. Skubalanka. Lublin, s. 229–239.
- Tabakowska E., 1995: *Gramatyka i obrazowanie. Wprowadzenie do językoznawstwa kognitywnego*. Kraków.
- Tafra B., 1993: *Gramatika u Hrvata i Vjekoslav Babukić*. Zagreb.
- Tafra B., 2000: *Lice i osoba*. „Jezik” 47, Zagreb, s. 95–105.
- Těšitelova M., 1974: *Otázky leksikální statistiky*. Praha.
- Todovov T., 1978: *Les genres du discours*. Paris.
- Topolińska Z., 1972: *Semantyczne cechy dystynktywne zaimków słowiańskich*. „Jazykovědný časopis” 23, Praha, s. 135–141.
- Topolińska Z., 1973: *Udział polskiej grupy imiennej w procesie aktualizacji tekstu*. „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 31, Kraków.
- Topolińska Z., 1981: *Semantička i sintaksička distribucija zameničkih korena -i-, -ov-, -on- u srpskohrvatskom jeziku*. „Naučni sastanak slavista u Vukowe dane” 6/1, Beograd, s. 297–305.

- Topolińska Z., 1984: *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Składnia*. Warszawa.
- Topolińska Z., 1986: *W poszukiwaniu krytozaimków*. „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 40, Kraków, s. 191–196.
- Topolińska Z., 1996: *Antropocentric Language Theory as Organizing Principle of the Slavic case system*. „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 52, Kraków.
- Tur V., 1975: *Artikl i deiksis, anafora, značenje „odin, kakoj-to, takogo roda”*. „Romanskoje i germanskoje jazykoznanije” 5, Minsk.
- Ufimceva A. A., 1974: *Tipy slovesnych znakov*. Moskva.
- Vasić I., 1979: *Govorno ponašanje predstavnika savremenog jezika u situaciji obraćanja*. „Prilozi proučavanju jezika” 15, Novi Sad, s. 57–70.
- Velčić M., 1986: *Prema nadilaženju opozicija između pisane i govorne komunikacije*. SOL 2, Zagreb, s. 19–32.
- Velčić M., 1987: *Uvod u lingvistiku teksta*. Zagreb.
- Velčić M., 1991: *Otisak priče. Intertekstualno proučavanje biografije*. Zagreb.
- Vendryes J., 1956: *Język*. Warszawa.
- Vol'f E. M., 1974: *Grammatika i semantika mestoimenij: na materijale iberoromanskih jazykov*. Moskva.
- Vuletić B., 1980: *Gramatika govora*. Zagreb.
- Wajszczuk J., 1983: *Tekst spójny czy po prostu tekst*. W: *Tekst i zdanie. Zbiór studiów*. Red. T. Dobrzyńska. Wrocław, s. 223–229.
- Warakomski J., 1991: *Problem znaczenia w komunikacji językowej*. W: *Język, znaczenie, rozumienie i relatywizm*. Red. Z. Muszyński. Warszawa, s. 91–103.
- Warchala J., 1991: *Dialog potoczny a tekst*. Katowice.
- Weinreich U., 1963: *On the semantic structure of language*. In: *Universals of Language*. Cambridge – Massachusetts. Przekł. ros. Vejnrejch U., 1970: *O semantičeskoj strukture jazyka*. Tł. I. A. Mielčuk. In: *Novoje v lingvistike*. Vyp. 5. Moskva, s. 163–249.
- Wierzbička A., 1968: *Miejsce problematyki ekspresji w teorii semantycznej*. „Pamiętnik Literacki” 59, Warszawa, s. 97–119.
- Wierzbička A., 1969: *Dociekania semantyczne*. Wrocław.
- Wierzbička A., 1983: *Genry mowy*. W: *Tekst i zdanie. Zbiór studiów*. Red. T. Dobrzyńska, E. Janus. Warszawa, s. 125–137.
- Wierzbička A., 1986: *The Meaning of a Case: A Study of the Polish Dative*. In: *Case in Slavic*. Columbus, Ohio, s. 386–426.
- Wierzbička A., 1988: *The Semantic of Grammar*. Amsterdam.
- Wierzbička A., 1999: *Język–umysł–kultura. Wybór prac*. Red. J. Bartmiński. Warszawa.
- Wilkoń A., 1984: *Język mówiony a pisany*. „Sociolingwistyka” 4, Warszawa.
- Wilkoń A., 1987: *Typologia odmian językowych współczesnej polszczyzny*. Katowice.
- Witosz B., 1978: *O wzajemnej realizacji zaimków „ja” i „ty” w narracji*. W: *Język artystyczny*. T. I. Red. A. Wilkoń, J. Bubak. Katowice.
- Witoszowa B., 1988: *Cechy strukturalno-składniowe monologu wypowiedzianego*. Katowice.
- Wittgenstein L., 1953: *Philosophical Investigations*. New York. Przekł. pol. L. Wittgenstein: *Dociekania filozoficzne*. Przekł. E. Wolniewicz. Warszawa 1972.
- Wróbel H., 1984: *Functions of the Demonstrative Pronoun „Ten” in Spoken Polish*. In: *Polish Text Linguistics. The Third Polish-Swedish Conference held at the University of Uppsala, 30 May–4 June 1983*. Uppsala 1984.
- Wunderlich D., 1986: *Kako dolazimo do teorije govornih akata*. SOL 2, Zagreb, s. 7–17.
- Zarębina M., 1971: *Najczęstsze wyrazy polszczyzny mówionej*. „Język Polski” 51, Kraków, s. 336–347.

- Zarębina M., 1985: *Próba statystycznej analizy słownictwa polszczyzny mówionej*. „Poradnik Językowy” 109, Wrocław.
- Zdorovov Ju., A., 1976: *K voprosu o sintaktiko-semantičeskoj strukture svjazanogo teksta*. In: *Vyčislitel'naja lingvistika*. Moskva, s. 125–133.
- Zgółka T., 1992: *Styl potoczny jako narzędzie myślenia potocznego*. W: *Systematyzacja pojęć w stylistyce*. Red. S. Gajda. Opole, s. 87–92.
- Zgółkowa H., 1983: *Ilościowa charakterystyka polszczyzny mówionej*. „Studia Polonistyczne” 10, Poznań.
- Ziemskaja E. A., 1978: *Russkaja razgovornaja reč*. Red. E. A. Ziemskaja, L. A. Kaponadze. Moskva.
- Zima J., 1961: *Expresivita slova w současne češtině*. „Rozpravy ČSAV” 16, Praha.
- Žilberg I., 1984: *Neki vidovi pojavljivanja neodređenog člana u savremenom srpskohrvatskom jeziku*. „Prilozi proučavanju jezika” 20, Novi Sad.
- Żydek-Bednarczyk U., 1993: *Analiza rozmowy potocznej*. „Stylistyka” 2, Opole, s. 205–218.

Maria Cichońska

Pronominal phrases in colloquial discourse shaping
(On the basis of the Shtokavian literary standard,
with special emphasis on the language of Sarajevo)

S u m m a r y

This monograph presents the role of pronominal phrases in colloquial discourse shaping. The analysis includes personal pronouns and demonstratives, with the derived lexeme *to*. The language material is a 300-page script of colloquial speech recorder *o vivo* and also examples provided by educated speakers of the Shtokavian dialects, mostly from Sarajevo, but also, to a lesser extent, Zagreb, Novi Sad and Belgrade. The Shtokavian system was the basis for the Serbo-Croatian language, common until 1991, but also for the separate after 1991 literary standards of Bosnian, Croatian and Serbian.

The author presents a survey of studies concerning the expressions traditionally classified as pronouns, which by some linguists are treated as subclasses of nouns, adjectives and numerals and by others are regarded as an autonomous part of speech. The author of this monograph believes that pronouns should be treated as a separate category owing to their properties and their role in the organization of colloquial discourse.

The second chapter shows the state-of-the-art concerning the studies of spoken language, which is more and more commonly regarded as a separate style – the so-called colloquial register. The presentation of how colloquial discourse is segmented into components (responses) marks the transition to the main body of the study, i.e. the problem of how discourse is actualized by means of basic pronominal expressions of the 1st, 2nd and 3rd person. The author refers here to the psycholinguistic models of discourse shaping. The actualization of the language system is performed by means of deictics – the linguistic means aimed at drawing the speaker's attention to an object existing in extra-linguistic reality or in his memory. In the chapter *Deixis* the author questions the division of deictics into *deixis ad oculos* and *deixis ad Phantasma*. Instead, she presents her own division into *objective* and *subjective deixis*. Besides, she provides arguments for treating deixis as a phenomenon that exists only on the level of interaction. In the following subchapters she studies the nature of the expressions believed to be the typical exponents of deixis: personal pronouns and demonstratives.

The chapter *Around anaphor* is devoted to the problem of anaphor, an intralingual phenomenon serving the internal organization of discourse. The analysis of internal anaphoric expressions, the relationships between antecedents and consequents, has shown that there is no intermediate category between the deixis and the anaphor. However, their exponents can overlap, which means that one expression can be the simultaneous exponent of both phenomena. A common phenomenon in colloquial style is the occurrence of the impersonal lexeme *to*, derived from the demonstrative *taj – ta – to*, which serves the condensation of response contents or can be the consequent of both the expressed and unexpressed antecedent. Deprived of its deictic power the Lexeme »to« a specific pragmatical

situation, undergoes a further transformation- grammaticalization and a (secondary) semantization, because it becomes a kind of particle, thus entering the emotional subcode.

All the pronominal expressions concerned can occur in the secondary function of increasing the expressiveness of discourse, which is supported by relevant examples. The author pays attention to the status of *dativus ethicus*, which is mostly used in semi-idiomaticized constructions.

Pronominal expressions not only actualise the language system, but they also represent the whole network of semantic and grammatical categories such as (in)definiteness, (un)markedness, (in)animateness, (non)factivity, (non)naturalness. They all serve to express the colloquial view of the world, or more exactly, to express all its fragments, which in a given moment the speaker and the hearer consider to be most significant and worth verbalizing in spontaneous interaction.

Maria Cichońska

Zamjeničke riječi i diskurs (Na materijalu štokavskog jezičnog sistema, s posebnim osvrtom na govor stanovnika Sarajeva)

R e z i m e

Monografija predstavlja udio odabranih zamjeničkih riječi u oblikovanju diskursa u govornom jeziku. Analiziraju se zamjenice u 1., 2., 3. licu, sistem demonstrativa i leksem TO izdvojen iz demonstrativnog sistema. Istraživanje se zasniva na materijalu prikazanom na 300 stranica diskursa u govornom stilu, snimljenim metodom *o vivo*, također na primjerima koje smo čuli u neformalnim, porodičnim i prijateljskim krugovima, u krugovima sarajevske, beogradske, novosadske i zagrebačke inteligencije, humanista i tehničke inteligencije. Za istraživanu problematiku štokavski jezični sistem – osnov srpskohrvatskog jezika zajedničkog do 1991 g. ostao je i poslije 1991 g. osnov književnih jezika – bosanskog, crnogorskog, hrvatskog, srpskog.

Autorica u prvom poglavlju daje pregled istraživanja u oblasti vrlo složene grupe zamjeničkih riječi koje su u tradicionalnoj lingvistici predstavljane kao zamjenice, a koje se tretiraju dvojako – jedni lingvisti ih smatraju podskupovima odgovarajućih vrsta riječi – imenica, pridjeva, brojeva, dok drugi tretiraju kao autonomnu grupu, posebnu vrstu riječi. Autorica se, uzimajući u obzir njihove osobine, značajne za organizaciju „prvoga jezika” – govornog diskursa, zalaže da se tretiraju kao posebna vrsta riječi. U narednom poglavlju predstavljen je istorijat istraživanja govornog jezika koji se u najnovijoj lingvistici smatra posebnim stilom. (na poljskom – styl potoczny). Predstavljanjem principa segmentacije diskursa na takozvane replike prelazi se na glavni dio rada koji predstavlja aktualizaciju jezika diskursa u okviru zamjeničkih rijeci – ličnih zamjenica 1. 2. i 3. lica, koje su osnovne za njega. U tom dijelu rada navode se psiholingvistički modeli oblikovanja diskursa.

Aktualizacija određenih dijelova jezičnog sistema vrši se pomoću deikse – jezičnog sredstva kojim govorno lice upućuje pažnju na objekt u vanjezičnoj stvarnosti ili u pamćenju lica kojemu se govori. U poglavlju *Deiksa* Autorica polemizira sa stanovištem koje deiksu dijeli na tip *ad oculos* i *am Phantasma*. Umjesto takve tipologije predlaže podjelu deikse na subjektivnu i objektivnu deiksu, dalje navodi zbog čega je pojava deikse prisutna samo na nivou interakcije, zatim istražuje zamjeničke eksponente deikse – zamjenice 1., 2., 3. lica i demonstrative.

U narednom poglavlju *Anafora* razmatra se problem anafore – unutarjezične pojave koja služi unutrašnjoj organizaciji diskursa.

Analiza unutrašnjih odnosa, odnosa koje postoje između antecedensa i konsekvensa pokazuje da nema prelazne pojave između deikse i anafore, već je moguće da jedan zamjениčki eksponent simultano reprezentira obje pojave – deiksu i anaforu.

U govornom stilu česti leksem TO kao anafora, izdvojen iz demonstrativnog niza taj-ta-to služi kondenzaciji sadržaja replika u diskursu, može biti u relaciji sa izraženim i neizraženim antecedensom; odsutni antecedens proističe iz jednoznačne konsituacije. Lišen svoje deiktičke moći, leksem To podliježe u određenoj pragmatičkoj situaciji i daljnjoj preobrazbi – gramatikalizaciji i (sekundarnoj) semantizaciji, jer postaje vrstom rečice i ulazi u emotivni subkod. Kao takav može pojačati koheziju diskursa.

Sve zamjениčke riječi uzete u obzir mogu sekundarno vršiti emotivnu funkciju (koja se smatra podvrstom ekspresivnosti); u radu daje se semantička interpretacija *Dativus ethicus*, koji je uglavnom karaktetičan za poluidiome.

Zamjениčke riječi ne samo što aktualiziraju jezični sistem već ostvaruju cijelu mrežu njegovih semantičko-gramatičkih kategorija, poput:

- određeno – neodređeno;
- živo (i u okviru njega kategorija ličnog) – neživo;
- faktivno;
- neutralno;

koje služe izražavanju jezične slike svijeta, tačnije njezinih dijelova koji su u datom trenutku govora bitni za govorno lice (i eventualno za lice kojem se govori), zbog čega su u spontanoj interakciji verbalizovani.

Redaktor
Barbara Todos-Burny

Redaktor techniczny
Barbara Arenhövel

Korektor
Lidia Szumigala

Copyright © 2000
by Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
Wszelkie prawa zastrzeżone

ISSN 0208-6336
ISBN 83-226-1051-3

Wydawca
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
ul. Bankowa 12B, 40-007 Katowice

Wydanie I. Nakład: 200 + 50 egz. Ark. druk. 7,75. Ark.
wyd. 10,0. Papier offset. kl. III, 80 g, 70 × 100

Cena 12 zł

„SOFTIS” Studio DTP
ul. 9 Maja 5/75, 42-500 Będzin

Maria Cichońska

Wyrażenia zaimkowe w kształtowaniu dyskursu potocznego

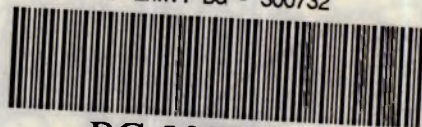
WYKAZ WAŻNIEJSZYCH BŁĘDÓW DOSTRZEŻONYCH W DRUKU

Strona	Wiersz		Jest	Powinno być
	od góry	od dołu		
9		9	środków	także środków
25		16	<i>reči</i>	<i>reci</i>
39	7		<i>na sto</i>	<i>na stô</i>
40		5	pragmatycznych	pragmatycznych
43	10		odredjenog	odredenog
59		4	<i>ova</i>	<i>ova</i>
63		14	– /kuda ideš?/	A: – /kuda ideš?/
63		13	– /malo u grad/	B: – /malo u grad/
77	6		/TO je kobol/	/TO je kobalt/
78		1	– /TO je baklava. Baklava je TO!/	– /TO je baklava!; /baklava je TO!/
79		16	– /TO je Coca-Cola/	– /TO je coca-cola/
81		4	»śdelannyj«	»s’đelannyj«
84	5		TU NEGDJE	tu negdje
84		11	o pokrywaniu się ich znaczeń.	o ich pokrywaniu.
87	5		wszystkie możliwe	wszystkie odkryte
101	1		modalności (jakiej?)	złożonej modalności
102	15		w systemie	w literackim systemie
111		20	1966	1996
119	16		propeties	properties
119		14	boject	object

Do korzystania

w czytelni

nr inw.: BG - 300732



BG 300732

Tło na okładce
„Images Copyright © 1999 ZOOM”

ISSN 0208-6336
ISBN 83-226-1051-3